

PROTOKÓŁ Nr 30-3/2021

z posiedzenia Komisji Zrównoważonego Rozwoju Rady Miasta Gdańska w VIII Kadencji Rady Miasta Gdańska, które odbyło się **23 marca 2021 roku** (wtorek), rozpoczęte o **godz. 15:30- zdalne w aplikacji Microsoft TEAMS**.

Posiedzeniu przewodniczyła Radna Anna Gołędzinowska - Przewodnicząca Komisji Zrównoważonego Rozwoju Rady Miasta Gdańska.

Powitała gości posiedzenia, osoby referujące oraz Radnych.

Przewodnicząca poinformowała zabranych, że jeśli ktoś będzie chciał zabrać głos, to zgłasza przy pomocy aplikacji podniesiona łapka, ona znajduje się u góry w większości układów aplikacyjnych. Natomiast co do zasady jako pierwsi biorą udział w dyskusji radni, potem będę otwierać dyskusję dla innych zainteresowanych. Tyle, jeśli chodzi o kwestie formalne związane z procedowaniem posiedzenia.

Na początek, zgodnie z trybem zdalnym sprawdziła obecność członków Komisji:

Lp.	Nazwisko i imię	Stanowisko	Początek obrad
1.	Gołędzinowska Anna	Przewodnicząca	Obecna
2.	Jaroszewicz Waldemar	Wiceprzewodniczący	Obecny
3.	Błaszczyk Kamila	Członek Komisji	Obecny
4.	Czerniewska Katarzyna	Członek Komisji	Obecna
5.	Majewski Przemysław	Członek Komisji	Obecny
6.	Skarbek Mateusz	Członek Komisji	Obecny
7.	Śpiewak-Dowbór Cezary	Członek Komisji	Obecny

Na stan siedmiu (7) członków Komisji, w posiedzeniu uczestniczyło siedmiu (7), czyli było quorum do podejmowania prawomocnych opinii, wniosków i innych stanowisk.

Listy obecności stanowi załącznik nr 1, lista obecności gości stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Stwierdzam quorum, wręcz 100% frekwencja i otwieram posiedzenie. W tym momencie przechodzimy do zatwierdzenia porządku obrad. Porządek został Państwu Radnym dostarczony w regulaminowym terminie. **Porządek stanowi załącznik nr 3 do protokołu.**

Nie było pytań i zastrzeżeń, więc poddała pod głosowanie przyjęcie następującego porządku obrad:

1. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały RMG zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Gdańska - w zakresie działania Komisji - **druk Nr 892.**

Przedstawia: Pani Jolanta Ostaszewska - Dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków

2. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały RMG zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta Gdańska na 2021 rok - w zakresie działania Komisji- druk Nr 893.

Przedstawia: Pani Jolanta Ostaszewska - Dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków

3. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały RMG w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości stanowiącego regionalną pomoc inwestycyjną gruntów, budynków lub budowli związanych z działalnością produkcyjną lub badawczo-rozwojową w zakresie wdrażania technologii proekologicznych - druk Nr 889.

Przedstawia: Pani Jolanta Ostaszewska - Dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków

4. Informacja nt. Parku Steffensów.

Przedstawiają: Miejski Konserwator Zabytków, Wydział Środowiska, Gdański Zarząd Dróg i Zieleni, Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska, Wydział Urbanistyki i Architektury

Zaproszony: Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków

5. Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja.

Głosowanie:

Lp.	Nazwisko i imię	Głosowanie „Za”	Głosowanie „Przeciw”	Głosowanie „Wstrzymał/a się”
1.	Goleđzinowska Anna	Za	X	X
2.	Jaroszewicz Waldemar	Za	X	X
3.	Błaszczuk Kamila	Za	X	X
4.	Czerniewska Katarzyna	Za	X	X
5.	Skarbek Mateusz	Za	X	X
6.	Majewski Przemysław	Za	X	X
7.	Śpiewak-Dowbór Cezary	Za	X	X

Porządek obrad został przyjęty 7 głosami za- jednogłośnie.

PUNKT - 1

Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały RMG zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Gdańska - w zakresie działania Komisji - druk Nr 892.

Przedstawia: Pani Jolanta Ostaszewska - Dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków

Oryginał projektu uchwały znajduje się w protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 25 marca 2021 r. - sprawa BRMG.0006.53.2021.

Przewodnicząca Anna Goleđzinowska

Dziękuję bardzo. W tym momencie przechodzimy do procedowania pierwszego druku. Jest to jeden z dwóch druków związanych z sytuacją finansową. Na początek

będziemy opiniować zmiany uchwały dotyczącej Wieloletniej Prognozy Finansowej, tj. przypomnę druk nr 892. Bardzo proszę Panią Dyrektor Jolantę Ostaszewską.

Pani Jolanta Ostaszewska - Dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków

Szanowni Państwo. Jeśli chodzi o zmiany w WPF zarówno i w budżecie. Oba druki dotyczą rozliczenia roku 2020. Skończyliśmy rok 2020, taki dosyć z dużymi płatnościami w realizacji budżetu wynikające z różnych przyczyn i w efekcie tego bardzo dużą część planowanych dochodów inwestycyjnych związanych z realizacją projektów inwestycyjnych dofinansowywanych z Unii Europejskiej przesuwamy na lata 2021-2023 zarówno po stronie dochodów jak i wydatków.

Jeżeli chodzi o dochody na te projekty inwestycyjne tj. kwota łącznie 175.451.000 złotych, odpowiednio w latach 2021-2023 zwiększamy właśnie o tą kwotę i łącznie w tych trzech latach te dochody planowane na dofinansowanie projektów ze środków Unii Europejskiej tj. prawie 393 miliony złotych. W wyniku też wprowadzenia dodatkowych dochodów oraz wolnych środków wypracowanych w roku 2020 zapotrzebowanie na kredyt w 2021 roku spada o 200 milionów złotych, ale w ślad za tym w latach następnych 2022-2023 zwiększamy to zapotrzebowanie w celu sfinansowania zadań zgodnie z nowym harmonogramem ich realizacji i w tych latach odtwarzamy 100 milionów kredytu. Czyli 100 milionów nadal zostaje do dyspozycji Państwa w przyszłości, ewentualnie na realizację zadań inwestycyjnych, które się będą pojawiały i na które trzeba będzie znaleźć dofinansowanie w latach przyszłych.

Jeżeli chodzi o wydatki, zostały one Państwu opisane dosyć szczegółowo w trzech tabelach.

- Pierwsza tabela przedstawia te, które są odtwarzane z nowym harmonogramem. W związku z tym, że nie tylko odtwarzamy kwoty w roku 2021, ale tak jak wspomniałam jest to trzyletni okres, jest to kwota prawie 215 milionów złotych.
- Druga tabela mówi o przysunięciu realizacji planowanego harmonogramu i kwot i tutaj w wyniku tych zmian na różnych przedsięwzięciach zmniejsza się wydatki w roku 2021 o 28 milionów złotych, a odpowiednio te same kwoty zwiększa się w roku 2022 i 2023.
- Trzecia tabela przedstawia dodatkowe potrzeby w celu realizacji tych przedsięwzięć inwestycyjnych, które są wprowadzone do Wieloletniej Prognozy Finansowej. I w tych dodatkowych potrzebach mamy rewitalizacyjne projekty. Rewitalizacja Biskupiej Górki i Starego Chełmu w Gdańsku. W latach 2021-2023 zwiększamy wydatki o 17,5 miliona złotych. Wynika to z konieczności realizacji kolejnych zadań inwestycyjnych przewidzianych w ramach tego projektu i dostosowania do ostatnich kosztorysów, które zostały przygotowane na realizację tych zadań. Plus do tego podatek VAT jest wydatkiem niekwalifikowalnym do odzyskania z Unii Europejskiej, i to też powoduje, że VAT staje się kosztem realizacji inwestycji. Rewitalizacja Dolnego Miasta i Placu Wałowego wraz ze Starym Przedmieściem. Tutaj zwiększamy w latach 2022-2023 o kwotę 8,1 miliona złotych, a to jest podyktowane przede wszystkim zwiększeniem wartości kosztorysowej zagospodarowania terenów Opłwyu Motławy. Jest to kosztorys przygotowany na realizację zadania w trybie zaprojektuj i wybuduj. Następnym zwiększeniem jest zwiększenie środków na przedsięwzięciu „Budowa, przebudowa dróg lokalnych w różnych dzielnicach miasta”. Ze

względu na długą listę zadań oczekujących do realizacji, zwiększamy w latach 2021-2023 o kwotę łącznie 14 milionów złotych. Budowa i przebudowa wiaduktu Biskupia Górka i budowa wielopoziomowego parkingu przy ul. Okopowej też generuje dodatkowe koszty, w roku 2021 to pierwsze zadanie tj. 5,6 miliona złotych, to drugie natomiast prawie 2,3 miliona złotych, a to wynika z konieczności dodatkowego wzmocnienia filarów podpór estakady jezdni zarówno prawej i lewej oraz tej głównej płyty drogowej. W związku z tym generuje to konieczność zwiększenia dodatkowych wydatków.

Po stronie zmniejszeń natomiast mamy rewitalizację linii kolejowej Nr 233 w dzielnicy Kokoszki. Zmniejszamy wydatki w roku 2021 o kwotę 5 milionów złotych w związku z tym, że ta infrastruktura nie jest miejska, mieliśmy współfinansować wydatki podmiotu świadczącego usługi kolejowe przygotowujące infrastrukturę kolejową i ten podmiot jednak wziął realizację tego zadania w całości na siebie, a my jako miasto nie będziemy partycypować w realizacji tego zadania.

Wprowadzamy również do realizacji nowe przedsięwzięcia. Jednym z nich jest Budowa naziemnych przejść i przejazdów rowerowych. Realizacja zadania jest przewidziana w latach 2021-2022. W 2021 roku - kwota 7,2 miliona złotych a w roku 2022 - 4 miliony złotych. W ramach tego projektu głównymi zadaniami będzie: realizacja przejść naziemnych w rejonie Bramy Wyżynnej, na wysokości przystanku Uniwersytet Medyczny, w obrębie skrzyżowania Rzeczpospolitej- Legionów i Hynka.

Wydaje mi się, że to są najważniejsze zmiany zaproponowane w tej uchwale. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję bardzo Pani Dyrektor. Przyznam, że chciałam jeszcze dopytać o te przejścia naziemne, natomiast Pani wyprzedziła moje myśli i dość szczegółowo odpowiedziała. Natomiast chciałam się jeszcze dopytać o tą różnicę kredytową. Rozumiem, że te 100 milionów zwolnionych, o których była mowa, one jeszcze nie są przypisane do żadnej inwestycji w tym momencie?

Pani Jolanta Ostaszewska - Dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków

Nie są, gdy będą wprowadzane do WPF, a to będzie sukcesywnie w ramach przygotowywanych zadań, ewentualnie źródłem finansowania może być potencjalnie ten kredyt.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Rozumiem, co być może jest dobrą informacją, jeżeli chodzi o inwestycje lokalne. Otwieram dyskusję. Czy Państwo Radni mają jeszcze jakieś pytania do tego druku? Nie widzę. W związku z tym przeprowadzę głosowanie.

Ustalenia: Opinia Komisji

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Poddała pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Gdańska - w zakresie działania Komisji - druk Nr 892.

Głosowanie:

Lp.	Nazwisko i imię	Głosowanie „Za”	Głosowanie „Przeciw”	Głosowanie „Wstrzymał/a się”
1.	Goleździnowska Anna	Za	X	X
2.	Jaroszewicz Waldemar	X	X	Wstrzymał się
3.	Błaszczyk Kamila	Za	X	X
4.	Czerniewska Katarzyna	Za	X	X
5.	Skarbek Mateusz	Za	X	X
6.	Majewski Przemysław	X	X	Nie wziął udziału- rozłączony z aplikacją
7.	Śpiewak-Dowbór Cezary	Za	X	X

Po wysłuchaniu informacji i wyjaśnień przedstawionych przez Panią Jolantę Ostaszewską - Dyrektora Wydziału Budżetu Miasta i Podatków oraz przeprowadzonej dyskusji, Komisja 4 głosami za, przy 0 głosach przeciwnych i 2 głosach wstrzymujących się - **przyjęła i pozytywnie zaopiniowała** przedmiotowy projekt uchwały - zawarty w druku nr 892- w zakresie działania Komisji. **Opinia Nr 30-3/100/2/2021**

PUNKT - 2

**Rozpatrzenie i zaopiniowanie uchwały RMG zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta Gdańska na 2021 rok - w zakresie działania Komisji-
druk Nr 893.**

Przedstawia: Pani Jolanta Ostaszewska - Dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków

Oryginał projektu uchwały znajduje się w protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 25 marca 2021 r. - sprawa **BRMG.0006.54.2021.**

Pani Jolanta Ostaszewska - Dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków

Pani Przewodnicząca. Szanowni Państwo. Jeśli chodzi o druk 893 zmieniający uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta Gdańska na 2021 rok, to oprócz tych zmian, o których mówiłam przy WPF, to po stronie dochodów wprowadzamy 15 milionów ze zwrotu podatku z tytułu realizacji Gdańskiego Projektu Komunikacji Miejskiej, Etap IVA. VAT od tego projektu do tej pory nie był odzyskiwany ze względu na uzgodnienia z administracją skarbową, czy możemy ten VAT odzyskać czy nie, a chodzi o część torowiska. Torowiska po prostu wydzierżawiamy i z tego tytułu możemy z realizacji tego projektu VAT odzyskać. Wprowadzamy również dodatkowe dochody z tytułu podatku dochodowego od osób prawnych. W wyniku analizy wykonania zeszłego roku i dwóch miesięcy tego roku można domniemywać, że realizacja dochodów w tym roku będzie wyższa i te 9 milionów możemy zaplanować dodatkowo.

Po stronie wydatkowej natomiast w większości to są odtworzenia też wydatków bieżących niezrealizowanych, czy to związanych z budżetem obywatelskim, czy z inwestycjami i zadaniami realizowanymi przez Rady Dzielnic i też dotyczące projektów bieżących finansowanych z Unii Europejskiej. Ale te dodatkowe dochody, które wypracowaliśmy wprowadzamy do planu dochodów. Przede wszystkim proponujemy przeznaczyć na zimowe oczyszczanie dróg tj. o 8 milionów złotych zwiększamy budżet Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni z tego tytułu, o kwotę 2

miliony 850 tysięcy, natomiast na zadania inwestycyjne jak utwardzenie dróg. Jest to nowe zadanie, które chcemy zacząć realizować w roku 2021. Przykładowe utwardzanie dróg i fragmentów dróg dotyczy np. takich ul. Astronautów, Czerska, Straszyńska, Żaków, Temidy, Żukowska, Mewy, Cmentarna, Herosa. To są te drogi, które w pierwszej kolejności będą miały utwardzaną nawierzchnię. Kwotę 55 tysięcy złotych proponujemy przeznaczyć na dofinansowanie zakupu samochodu osobowego z napędem hybrydowym dla Komendy Miejskiej Policji w Gdańsku. Będzie to samochód, który ma być oznakowany właśnie z hybrydowym napędem poruszającym się po terenie miasta Gdańska. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję. Pani Dyrektor, widziałam informację o rozszerzeniu projektu Parking & Smart o ul. Rogaczewskiego. Tutaj podejrzewam, że szczegółowe pytania należy kierować do Pana Kitlińskiego, natomiast przyznam, że z dużym zainteresowaniem przyjął to, że zdecydowano się ten system rozszerzyć również o ten parking. O ile nam wcześniej relacjonowano projekt miał dotyczyć przede wszystkim parkingów w pasie przybrzeżnym, natomiast biorąc pod uwagę bliskość generatorów ruchu jak i przystanku tramwajowego wydaje się również włączenie tego parkingu zasadne. Czy Pani cokolwiek więcej wie na ten temat?

Pani Jolanta Ostaszewska - Dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków

Niestety szczegółów nie znam. Nie wiem, czy jest Pan Dyrektor Dawidowski, który może by coś powiedział w tym temacie, ale tak jak Pani Przewodnicząca powiedziała najbardziej właściwą osobą do skierowania tego pytania jest Pan Kitliński. Czy mam poprosić, czy przy okazji Pani zapyta?

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

W przyszłym miesiącu mówimy o Miejskim Planie Zrównoważonej Mobilności. Na pewno będzie okazja, żeby bliżej o tym projekcie porozmawiać.

Czy Państwo Radni mają jakieś pytania do tego druku?

Nie widzę. W związku z tym przechodzimy do głosowania.

Ustalenia: Opinia Komisji

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Poddała pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta Gdańska na 2021 rok - w zakresie działania Komisji- druk Nr 893.

Głosowanie:

Lp.	Nazwisko i imię	Głosowanie „Za”	Głosowanie „Przeciw”	Głosowanie „Wstrzymał/a się”
1.	Gołędzinowska Anna	Za	X	X
2.	Jaroszewicz Waldemar	X	X	Wstrzymał się
3.	Błaszczak Kamila	Za	X	X
4.	Czerniewska Katarzyna	Za	X	X
5.	Skarbek Mateusz	Za	X	X
6.	Majewski Przemysław	X	X	Wstrzymał się
7.	Śpiewak-Dowbór Cezary	Za	X	X

Po wysłuchaniu informacji i wyjaśnień przedstawionych przez Panią Jolantę Ostaszewską - Dyrektora Wydziału Budżetu Miasta i Podatków oraz przeprowadzonej dyskusji, Komisja 5 głosami za, przy 0 głosach przeciwnych i 2 głosach wstrzymujących się - przyjęła i pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały - zawarty w druku nr 893- w zakresie działania Komisji. Opinia Nr 30-3/101/3/2021

PUNKT - 3

Rozpatrzenie i zaopiniowanie uchwały RMG w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości stanowiącego regionalną pomoc inwestycyjną gruntów, budynków lub budowli związanych z działalnością produkcyjną lub badawczo-rozwojową w zakresie wdrażania technologii proekologicznych - druk Nr 889.

Przedstawia: Pani Jolanta Ostaszewska - Dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków

Oryginał projektu uchwały znajduje się w protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 25 marca 2021 r. - sprawa BRMG.0006.50.2021.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Przechodzimy do procedowania ostatniego projektu uchwały. Mam na myśli druk nr 889 w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości stanowiącego regionalną pomoc inwestycyjną gruntów, budynków lub budowli związanych z działalnością produkcyjną lub badawczo-rozwojową w zakresie wdrażania technologii proekologicznych. I tutaj również bardzo proszę Panią Dyrektora Ostaszewską o wprowadzenie nas i słuchaczy w temat, na czym polega ten mechanizm i czego ma dotyczyć.

Pani Jolanta Ostaszewska - Dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków

Szanowni Państwo. Jeżeli chodzi o przedkładany projekt, to zakłada on zwolnienie z podatku od nieruchomości grunty, budynki i budowle związane z działalnością produkcyjną lub badawczo-rozwojową w zakresie wdrażania technologii proekologicznych. Jest to w ramach tzw. pomocy regionalnej w oparciu o Rozporządzenie Rady Ministrów ze stycznia 2015 roku jak też Rozporządzenia Rady Europy.

Jeżeli chodzi o tą pomoc ona jest po prostu pomocą taką dosyć dużą, szeroką co do kwoty nie ma ograniczenia, jest tylko co do intensywności, ale tą intensywności, żeby przekroczyć to naprawdę dany podmiot musiałby uzyskać bardzo znaczącą pomoc, dlatego też jest to bardzo istotny instrument zachęcający do lokowania danej inwestycji na danym terenie. Jeżeli chodzi o tą uchwałę, to oprócz tego, że jest to jakby wyznaczenie tej działalności produkcyjnej lub badawczo-rozwojowej w zakresie wdrażania technologii proekologicznych, to jeszcze następnym warunkiem do spełnienia przy uzyskaniu tej ulgi podatkowej podatku od nieruchomości jest konieczność zainwestowania na terenie miasta Gdańska 100 milionów złotych. Musiałaby być to dosyć znacząca inwestycja, która będzie mogła skorzystać ze zwolnienia z podatku od nieruchomości. Warunkiem uzyskania tej pomocy jest zgłoszenie zamiaru z jej skorzystania przed rozpoczęciem inwestycji. Rozpoczęciem inwestycji nie jest pozyskanie dokumentacji, pozwolenia na budowę. Te wszystkie elementy są jakby przygotowawcze do realizacji inwestycji. Rozpoczęcie inwestycji

można powiedzieć, tak parafrazując tj. wbicie łopaty w ziemię, tak to jest postrzegane z punktu widzenia tej ulgi. Inwestycja proekologiczna została zdefiniowana tutaj w uchwale, tzn., jeżeli w uchwale jest mowa o technologii proekologicznej rozumie się przez to technologie realizowane zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, których wdrożenie przynosi korzyści dla środowiska naturalnego w postaci minimalizacji zużycia paliw pochodzących z ropy naftowej lub otrzymywanych w procesach jej przetwórstwa oraz ograniczenia uwalniania się niebezpiecznych substancji do środowiska w trakcie użytkowania produktu. Przy pisaniu tej definicji korzystaliśmy z Rozporządzenia Komisji Europejskiej, która mówi jakiego rodzaju inwestycje nie mogą być dofinansowane, nie mogą być ujęte we wsparciu w ramach pomocy regionalnej. Jest to definicja, która wydaje się być na tyle precyzyjna, że pozwoli przy ocenie czy dany podmiot może skorzystać z tej ulgi czy nie, łatwo dokonać tej oceny. Istotne jest też, że zwolnienie dotyczy nowo wybudowanych budynków, budowli. Czyli tak naprawdę nie będziemy mieli uszczerbku w dochodach bieżących tylko w przyszłości po zakończeniu obowiązywania tej ulgi będziemy mieli dodatkowego podatnika z dodatkowymi nieruchomościami, które będą przysparzały podatku od nieruchomości. Ulga może być albo na pięć lat albo na trzy. Pięć lat, jeżeli inwestycja dotyczy nie tylko budynków i budowli, ale też nabycie gruntu, to jest wtedy okres pięcioletni, jeżeli bez gruntu to jest trzy lata. Warunkiem też utrzymania tej ulgi trzyletniej albo pięcioletniej jest w latach następnych po skończeniu korzystania z pomocy utrzymanie tej inwestycji, tego przedsięwzięcia, tego przedsiębiorstwa na terenie miasta Gdańska, dotyczy to małych i średnich przedsiębiorstw przez 3 lata, a dużych pięć lat. Wydaje mi się, że to jest najbardziej istotne z punktu tej uchwały. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję Pani Dyrektor. Widzę, że Radny Matusz Skarbek się zgłasza. Natomiast mam takie pytanie, czy Państwo w zakresie lokalizacji przestrzennej, wiem, że tego nie dotyczy ta uchwała, ale rozpatrywali możliwość np. klastrowania tych przedsiębiorców według jakiejś preferencji przestrzennej w strukturze miasta Gdańska?

Pani Jolanta Ostaszewska - Dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków

Nie ukrywam, że tutaj Gdańska Agencja Rozwoju ma dosyć duży zasób nieruchomości, które są aktywizowane pod tego rodzaju inwestycje, ale czy aż tak akurat bardzo jesteśmy związani z tym w jakich obszarach będą te inwestycje, na pewno muszą być w obszarach przemysłowych.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Oczywiście.

Pani Jolanta Ostaszewska - Dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków

Tak, że tutaj na tych terenach, którymi zarządza Gdańska Agencja Rozwoju Gospodarczego, czy też w tych miejscach, gdzie mamy przeznaczone tereny do lokowania takich inwestycji, na pewno te inwestycje będą się mogły odbywać. Jeszcze chciałam tylko dopowiedzieć, że możliwość do skorzystania i zgłoszenia do tej ulgi tj. wyłącznie do końca tego roku zgodnie z przepisami, ta nowa inwestycja musi się zadziać, żeby móc skorzystać z tej uchwały w tym roku.

Przewodnicząca Anna Golędzinowska

Czyli rozumiem, że gdzieś w tle jest również chęć pozyskania innowacyjnych przedsiębiorców i uprzedzania konkurencyjnych miast w tym zakresie.

Dziękuję. Kolejno zgłaszali się Panowie Radni Skarbek i Jaroszewicz.

Radny Mateusz Skarbek - członek Komisji

Dziękuję. Muszę przyznać ciekawa forma aktywizacji inwestycyjnej w tym zakresie, takim bardzo pożądanym. Dlatego mam pytanie z tym związane, czy my dysponujemy szacunkami, ile takich inwestorów można pozyskać? Skoro się taka inicjatywa pojawiła to możemy przewidywać, że coś się w najbliższym czasie pojawi. To po pierwsze. A po drugie. Czy planują Państwu weryfikować, bo sprawdziłem ten druk, są oświadczenia, że dalej ta inwestycja trwa itd. Czy Państwo będą weryfikować, czy to będzie na zasadzie szeroko rozumianego zaufania, bo jeśli tak to Warto by może jeszcze w jakiś sposób przy udzielaniu takiej pomocy dodatkowych informacji podać przedsiębiorcom, że mogą być weryfikowani w tym zakresie, bo to jednak nowe rozwiązanie, żeby mieli świadomość wchodząc w taki układ z miastem. Dziękuję.

Pani Jolanta Ostaszewska - Dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków

Jeżeli chodzi o rozeznanie jaka ilość przedsiębiorców może się pojawić w tym obszarze, no to barierą jest na pewno ta kwota 100 milionów złotych. To jest naprawdę bardzo poważna i duża inwestycja. Tu widzę, że Pan Prezydent Borawski chciałby zabrać głos.

Pan Piotr Borawski - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Dwa zdania powiem. Ta bariera związana z wysokością inwestycji, czyli 100 milionów złotych, no już jest myślę, że bardzo dużym poziomem weryfikacji zamiarów inwestora.

I dwa. Kwestia taka, że dotyczy ten projekt głównie tematów badawczo-rozwojowych, badawczo-produkcyjnych. W związku z tym nie jest to taka prosta działalność typu zlecenia usług, którą można kolokwialnie w kilka miesięcy zwinąć w momencie, kiedy już inwestujemy w zakład produkcyjny, w zakład badawczo-produkcyjny, to jest to bardziej trwała formuła i przy tym progu wejścia minimum 100 milionów złotych uważamy, że jest to zwolnienie, które jest zasadne. I tak jak Pani Dyrektor powiedziała dotyczy tylko nowych projektów, więc nie dotyczy też uszczerbku w dotychczasowych podatkach bieżących.

Radny Mateusz Skarbek - członek Komisji

Faktycznie, ta bariera to jest dosyć duża i poważna kwota tak, że tutaj żadnego ryzyka nie widzę. Natomiast rozumiem, że jakby oficjalnie nie zgłosiło się, nie mamy w perspektywie jakichś oficjalnych zgłoszeń w zakresie inwestycji. Liczymy raczej na to, że ktoś się na horyzoncie pojawi w związku z tym, tak?

Pan Piotr Borawski - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Myślę Panie Radny, że przyszłość nas mile zaskoczy.

Radny Mateusz Skarbek - członek Komisji

Takiej odpowiedzi oczekiwałem.

Dziękuję.

Pani Jolanta Ostaszewska - Dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków

Może jeszcze dopowiem tą drugą część a propos oświadczeń, weryfikacji. Tak, do uchwały możemy niestety tylko włożyć oświadczenia, jeszcze, żeby było tak kontekstowo do tego co się działo a propos tych oświadczeń. Mielśmy w tych oświadczeniach taką klauzulę, że podatnik oświadczając się poddaje się też odpowiedzialności karnej z tytułu nieprawidłowości złożenia oświadczenia, ale tego rodzaju działania są kwestionowane przez Regionalne Izby Obrachunkowe. Wykreśliliśmy to, ale zostaje nam zawsze Ordynacja Podatkowa i zawsze te ulgi są bardzo mocno weryfikowane przez nas, wszystkie te oświadczenia są sprawdzane, czy są one zgodne z prawdą, czy te 100 milionów faktycznie zainwestowane. Pomimo oświadczenia zawsze mamy instrumenty z Ordynacji Podatkowej, które wykorzystujemy, żeby zweryfikować i potwierdzić, że dany podatnik z danej ulgi może skorzystać.

Radny Mateusz Skarbek - członek Komisji

Bardzo dziękuję za wyczerpującą odpowiedź.

Pani Jolanta Ostaszewska - Dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków

Dziękuję.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Radny Jaroszewicz proszę o zadanie pytania.

Wiceprzewodniczący Waldemar Jaroszewicz

Chciałem doprecyzować sprawę tych inwestycji, jakiego rodzaju i jakie to byłyby inwestycje, ale Pan Prezydent Borawski akurat dopowiedział to o co chciałem się zapytać. Dziękuję, uzyskałem odpowiedź na moje pytanie.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania w tym zakresie? Nie widzę, w związku z tym przechodzimy do głosowania.

Ustalenia: Opinia Komisji

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Podała pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości stanowiącego regionalną pomoc inwestycyjną gruntów, budynków lub budowli związanych z działalnością produkcyjną lub badawczo-rozwojową w zakresie wdrażania technologii proekologicznych - druk Nr 889.

Głosowanie:

Lp.	Nazwisko i imię	Głosowanie „Za”	Głosowanie „Przeciw”	Głosowanie „Wstrzymał/a się”
1.	Gołędzinowska Anna	Za	X	X
2.	Jaroszewicz Waldemar	Za	X	X
3.	Błaszczyk Kamila	Za	X	X
4.	Czerniewska Katarzyna	Za	X	X
5.	Skarbek Mateusz	Za	X	X
6.	Majewski Przemysław	Za	X	X

7.	Śpiewak-Dowbór Cezary	Za	X	X
----	-----------------------	----	---	---

Po wysłuchaniu informacji i wyjaśnień przedstawionych przez Panią Jolantę Ostaszewską - Dyrektora Wydziału Budżetu Miasta i Podatków oraz przeprowadzonej dyskusji, Komisja 7 głosami za - jednogłośnie - **przyjęła i pozytywnie zaopiniowała** przedmiotowy projekt uchwały - zawarty w druku nr 889. **Opinia Nr 30-3/102/4/2021**

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję bardzo. Mam nadzieję, że niebawem ten przyptyw innowacji nas pozytywnie zaskoczy.

PUNKT - 4

Informacja nt. Parku Steffensów.

Przedstawiają: Miejski Konserwator Zabytków, Wydział Środowiska, Gdański Zarząd Dróg i Zieleni, Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska, Wydział Urbanistyki i Architektury

Zaproszony: Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Na tym kończymy procedowanie uchwał, które mieliśmy w ramach dzisiejszego porządku obrad i w tym momencie przechodzimy do następnego punktu, czyli informacji na temat sytuacji w Parku Steffensów.

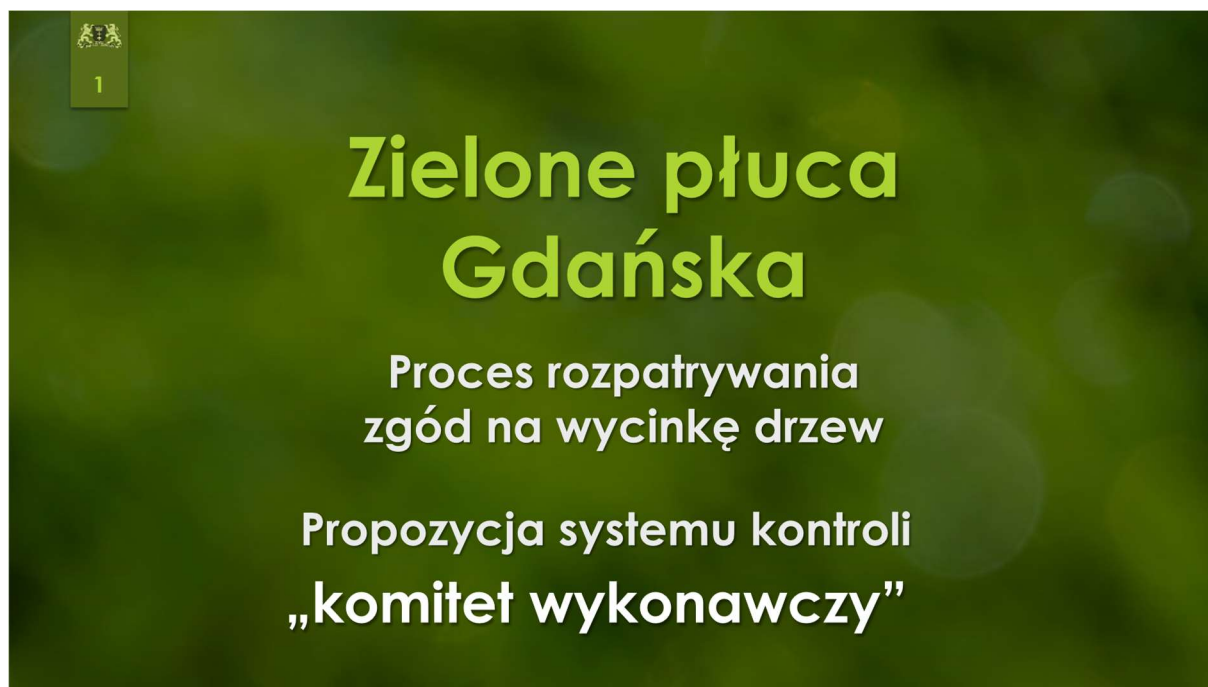
Jest to temat, który bardzo żywo zainteresował w ostatnim czasie opinię publiczną. Przede wszystkim w związku z wycinką drzew, która wiele wskazuje na to nie miała miejsca w prawie. Warto przypomnieć jednak, że jest to teren o pięknej historii. Jest to teren o pięknej historii filantropijnej ufundowany przez gdańskiego malarza Franza Steffensa i jego żonę Rose. Jest to teren łączący się z historią też dość ciekawej organizacji, działalności jakim było Towarzystwo Budowy Ogrodów Gdańska i tak naprawdę pewne problemy i dewastacja tego terenu zaczęła się w mojej subiektywnej ocenie od decyzji strategicznych lat siedemdziesiątych i wybudowania nowej nitki Alei Zwycięstwa, która tak naprawdę trwale rozerwała ciąg rekreacyjny dla gdańszczan jakim była Wielka Aleja Lipowa i przyległy Park Steffensów. W tym kontekście cieszy informacja o wpisaniu do Wieloletniej Prognozy Finansowej przejścia naziemnego, tak, że chociaż w sposób minimalny będziemy spinać ten teren. Teren jest przedmiotem zainteresowania społeczników, zwłaszcza Rady Dzielnicy od przynajmniej kilku lat. Są prowadzone działania na rzecz rewitalizacji tego obszaru. Został sporządzony program funkcjonalno-użytkowy. Natomiast to co myślę skupia nas najbardziej dzisiaj wokół tego tematu to jest jakość tego co jest najcenniejsze, co udało się zachować w tym parku, a więc drzewa. Co prawda wycinka, która miała miejsce w sposób taki ściśle porządkujący miejsce dotyczyło zespołu dawnej restauracji Cztery Pory Roku, a jak się okazało również szpitala Świętych Aniołów Bożych, który jest takim trochę mitologicznym, ale kluczowym miejscem dla tej dzielnicy - mam na myśli dzielnicę Aniołki.

Bardzo proszę o wyjaśnienie sytuacji. Mam nadzieję, że dzisiejsze posiedzenie będzie też przyczynkiem do uporządkowania pewnych procesów i miejscem poinformowania nas radnych, opinii publicznej jakie wnioski zostały wyciągnięte z tej sytuacji. Gdzie być może są jeszcze obszary, w których my jako radni miasta

możemy działać, żeby zapobiec tego typu sytuacjom w przyszłości. Tyle tytułem wprowadzenia. Bardzo proszę Pana Prezydenta Piotra Borawskiego, który jest z nami, o informacje na ten temat.

Pan Piotr Borawski - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo Radni, Szanowni wszyscy goście, którzy nas dzisiaj słuchacie. Chciałem zaprezentować kilka slajdów, żeby wyjaśnić, rozwiązać wątpliwości. Czy widać tą prezentację, którą udostępniłem?



Przewodnicząca Anna Gołędzinowska
Tak widać.

Pan Piotr Borawski - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. W tej krótkiej prezentacji postaram się przedstawić Państwu, opisać fakty dotyczące tej sprawy, zdiagnozować przyczyny i zaproponować również zmiany, które chcielibyśmy przeprowadzić w procedurze dotyczącej rozpatrywania zgód na wycinkę drzew w naszym mieście i zaproponować także Państwu inne rozwiązania, które chcielibyśmy przeprowadzić w najbliższym czasie, także oczywiście przy udziale Szanownej Komisji i Rady Miasta Gdańska in gremio.

Szanowni Państwo.

Zaczynając od początku. Co zmieniła ustawa LEX SZYSZKO, która tutaj niestety jest decydująca dla wielu procesów, o których w tej chwili rozmawiamy w naszym mieście, nie tylko procesu związanego z drzewami, którego dzisiaj dotyczy posiedzenie Komisji. Jak Państwo widzą opłaty za wycinkę dorodnych wiekowych drzew zmalały znacząco. Znacząco zmalały również kary za wycinkę nieuprawnioną. Opinię publiczną po tym fakcie zbulwersowała na przykład informacja, że maksymalna kara za tego typu nawet nielegalną wycinkę tj. 75 tysięcy złotych. Wynika to właśnie także z tego typu przepisów. I niestety ta wysokość opłat i ta wysokość kar powoduje niestety także to, że mówiąc kolokwialnie jakby brutalnie to

nie brzmiało niestety wycinki drzew bardzo często są po prostu opłacalne wobec innych form ochrony przyrody w naszym mieście.

2

JAK było kiedyś ? przed LEX SZYSZKO

dziś opłaca się wycinać

GATUNEK DRZEWA	OPŁATY NA ROK 2016	PROPOZYCJA OPŁAT OD SIERPNI 2017 po roku 2017
Wierzba o obwodzie 200 cm	10 242 zł	3 000 zł
Lipa o obwodzie 150 cm	50 805 zł	4 500 zł
Dąb o obwodzie 150 cm	50 805 zł	10 500 zł
Żywotnik Zachodni o obw. 100 cm	81 836 zł	17 000 zł

Dla zobrazowania Państwu tego przykładu, żeby nie być gołosłownym. Otulina Parku Steffensów, czyli biurowiec OPERA, nieopodal kilkaset metrów dalej od miejsca, o którym dzisiaj rozmawiamy. Biurowiec jak widzicie Państwo został w taki sposób zaprojektowany, że widzimy tutaj drzewa, zarówno w obrysie budynku jak i widać dziedziniec, w którym rosną również drzewa. Zarówno na obrzeżu jak i wewnątrz budynku. Tutaj jest właśnie zdjęcie z wnętrza tego dziedzińca.



Natomiast w tym przypadku, o którym dzisiaj rozmawiamy budynek i pozwolenie na budowę, projekt budowlany został zaprojektowany w taki sposób, w kolizji z istniejącymi drzewami. Myślę, że gdyby kwestia związana z ochroną drzew, z wysokością opłat, ale także myślę, że z dialogiem społecznym, z inwestorem na tym miejscu, także pewnie z planem zagospodarowania przestrzennego mogłaby powodować na przykład, żeby ten sam budynek zaprojektować na przykład w taki sposób, aby nie być w kolizji z drzewami, o których dzisiaj rozmawiamy.



Dla przypomnienia Szanowni Państwo. Rodzaje decyzji na wycinkę drzew.



5

Rodzaje decyzji na wycinkę drzew

Osoba fizyczna ---	Dowolne drzewo- protokół
Osoba prawna ---	Drzewo żywe – kolizja z inwestycją Drzewo martwe – zagrożenie dla mienia lub osób Drzewo żywe – zagrożenie dla mienia Złom/wywrot



fot. trojmiasto.pl

Jeżeli mówimy o osobach fizycznych. To także jest wynik ustawy LEX SZYSZKO, dowolne drzewo zostaje zgłoszone właściwie do protokołu.

Natomiast, jeżeli mówimy o osobach prawnych mówimy tutaj o procedurze, która nas dzisiaj najbardziej interesuje, czyli dotyczącą drzew żywych i kolizji ich z inwestycjami. Oczywiście procedura obejmuje także kwestię drzew martwych w zagrożeniu dla mienia lub osób. Drzew żywych przy zagrożeniu dla mienia a także złomów/wywrotów.

I temat Al. Zwycięstwa. Tej konkretnej działki, o której dzisiaj mamy zamiar rozmawiać. Chciałbym też dla przypomnienia przypomnieć harmonogram podejmowanych decyzji, tak żebyśmy mieli pełny ogład w tej sprawie:



- We wrześniu 2019 roku został złożony wniosek na budowę.
- W 2019 w październiku uzupełniono ten wniosek.
- W lutym 2020 roku była decyzja Konserwatora na prace archeologiczne na tym terenie.
- W kwietniu 2020 roku poproszony został Konserwator o uzgodnienie tego pozwolenia na budowę i Konserwator właściwie dokonał tego uzgodnienia w sposób taki, że przez 30 ponad dni nie uzyskaliśmy żadnej odpowiedzi jako urząd na to zapytanie.
- Natomiast w zamian za to pojawiła się w czerwcu 2020 roku procedura wpisu Konserwatora do Rejestru Zabytków tego obszaru.

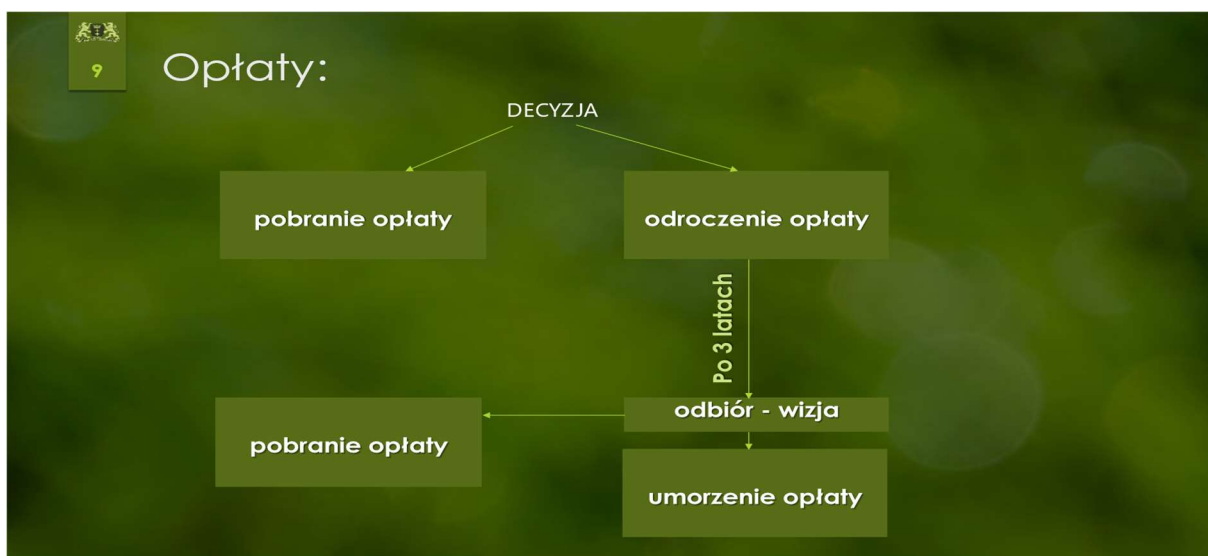
- W związku z tym, że Konserwator uzgodnił tą decyzję urząd niestety wobec procedury Kodeksu Postępowania Administracyjnego musiał wydać w lipcu 2020 roku decyzję na budowę.
- W grudniu 2020 roku, a więc pół roku po tym, kiedy rozpoczęła się procedura wpisu Konserwatora, a jak Państwo wiedzą lub nie widzą to informuję, że Konserwator ma zgodnie z KPA 30 dni na dokonanie, zakończenie takiej procedury, ewentualnie 60 dni w sytuacji, kiedy sprawa jest bardziej złożona. Zostało przesłane przez Wydział Środowiska jeszcze raz zapytanie, czy coś się zmieniło w granicach tego wpisu po pół roku. Uzyskaliśmy informację, że nie. Zresztą po dziś nic się w tej sprawie dalej nie wydarzyło. Dalej nie ma tego wpisu pomimo tego, że za chwilę minie rok od rozpoczęcia tej procedury.
- W grudniu 2020 roku miało to miejsce wtedy, kiedy pojawił się wniosek na wycinkę.
- W styczniu 2021 roku został wezwany wnioskodawca o uzupełnienie tego wniosku.
- W lutym dokonano oględzin tego miejsca i wydano decyzję.
- 13 marca 2021 roku w momencie, kiedy dokonano wycinki w tym miejscu, oczywiście w związku z zaistniałą sytuacją 15 marca w godzinach porannych po rozpoczęciu godzin pracy została wstrzymana, zawieszona ta decyzja.
- 17 marca zostało także dokonane doniesienie do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa.

I teraz zapytają Państwo pewnie, dlaczego w ten sposób się potoczyła sprawa? A to dlatego, że niestety w procedurze administracyjnej istnieje wyraźna sprzeczność dotycząca przepisów. Zresztą sprzeczność, która w procedurze urzędu, ale w ogóle w oglądzie prawnym dotyczącym sytuacji w całym naszym kraju niestety jest bardzo często podnoszona w trakcie różnego rodzaju decyzji administracyjnych, a mianowicie rozpoczęcie procedury wpisu przez Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków na objęcie danego terenu wpisem zgodnie z ustawą ochrony zabytków wstrzymuje jakiegokolwiek kwestie związane właśnie z ewentualnymi np. wycinkami, w ogóle z ewentualnym działaniem na tym terenie.

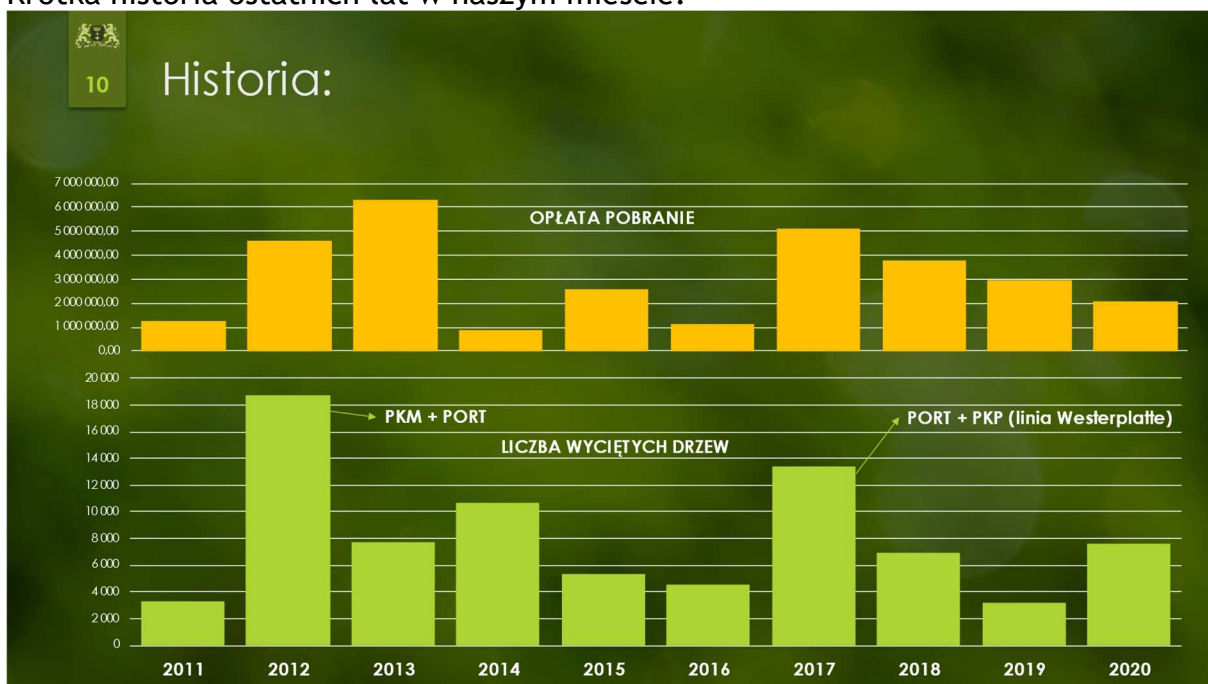
Natomiast tego typu procedura nie wstrzymuje procedury, czy to wydania decyzji pozwolenia na budowę, czy to wydania decyzji o wycince. Taka decyzja nie może zostać zrealizowana, ale niestety zgodnie z procedurą administracyjną musi zostać wydana i mamy dla tego potwierdzenia już konkretny przykład, który już się u nas w mieście wydarzył. Mianowicie na terenach stoczniowych, to jeszcze Pani Konserwator Kowalska również rozpoczęła procedurę wpisu ochrony zabytków. Na to Urząd Miejski w Gdańsku zawiesił procedurę wydawania pozwolenia na budowę, czego wynikiem było zażalenie inwestora na to zawieszenie postępowania i wynikiem tego zażalenia była decyzja Wojewody Pomorskiego jako organu o tym, że Prezydent

Miasta Gdańska rażąco naruszyła przepisy administracyjne i musi wydać decyzję administracyjną w tej sprawie. Tak, że niestety jest tutaj rzeczywiście konflikt przepisów dwóch ustaw, więc tym bardziej duża szkoda w tej sytuacji jest taka, że ten wpis nie zakończył się w terminach KPA, czyli w 30 bądź w 60 dniach, gdyby to się nie wydarzyło, to niestety do tej całej sytuacji by nie doszło.

Przypomnienie dotyczące kwestii decyzji i opłat. W momencie, kiedy jest decyzja o wycince są dwie możliwości. Pierwsza tj. pobranie opłaty zgodnie z tym taryfikatorem, o którym Państwu wcześniej mówiłem, bądź jest możliwość dotycząca odroczenia opłaty w związku z nasadzeniami zastępczymi. Te nasadzenia zastępcze dany podmiot musi pielęgnować przez 3 lata. Jeżeli po trzech latach one się przyjmą następuje ich odbiór przy wizji lokalnej i wtedy są dwie możliwości, albo umorzenie opłaty albo pobranie w momencie, kiedy zostaje stwierdzone, że te nasadzenia się nie przyjęły.



Krótką historią ostatnich lat w naszym mieście:



Jak Państwo widzą, tak jak już opinię publiczną informowałem, mamy około 1000 - 1100 wniosków każdego roku o zgodę na wycinkę. Skutkuje to w zależności od tego jakiego to są rodzaju inwestycje. Zasadniczo średnio około 5-6 tysięcy wycinek rocznie w naszym mieście. Oczywiście mamy sytuacje pików. Pik 2012 roku, gdy była prowadzona inwestycja Pomorskiej Kolei Metropolitalnej czy duża inwestycja w porcie morskim. Również w 2017 roku również inwestycja kolejowa, tu mówimy o linii kolejowej na Westerplatte, też do portu głębokomorskiego i samej inwestycji związanej z rozbudową portu morskiego. Natomiast zasadniczo poziom poza takimi pikami jest około 6 tysięcy wyciętych drzew w naszym mieście w ciągu roku. To oczywiście mówimy o wszystkich drzewach dotyczących i działek prywatnych, jakiejś wycinki w danym ogródku mieszkańców. Mówimy o kwestiach także wszystkich drzew martwych, mówimy o kwestiach jakichś wywrotów, wszystkich, wszystkich decyzji, które wydaje Gmina Miasto Gdańsk. Oczywiście skutkuje to tak jak Państwu powiedziałem także pobranymi opłatami i tu macie mniej więcej Państwo pokazane jak wyglądała kwestia tych opłat. Natomiast tak jak powiedziałem poprzednio, bardzo często zdarza się, że w momencie, kiedy są nasadzenia następne, zastępcze to opłaty są umarzane.

Natomiast też chcę Państwu przypomnieć, że wszystkie środki związane z opłatami za wycinkę drzew, to są tzw. opłaty środowiskowe, które są w budżecie, i to są tzw. pieniądze znaczone, które mogą być wydane tylko i wyłącznie na politykę środowiskową, na różnego rodzaju działania związane ze środowiskiem, więc twierdzenie ku temu, że miasto na przykład zarabia na tego typu opłatach, prowadzi jakąś działalność z tego tytułu i na przykład potem środki przeznacza w budżecie, nie wiem na komunikację miejską, promocję, czy działania związane z edukacją w sensie finansowanie szkolnictwa, to nie jest prawda. Wydajemy te środki wyłącznie na działania związane z ochroną środowiska. Jest to kontrolowane oczywiście przez wszystkie organy kontrolujące nasz budżet, zarówno przez RIO jak i Państwa Radnych w Komisjach, jak i oczywiście zarówno przy projektowaniu budżetu jak i przy wykonaniu budżetu.

Szanowni Państwo. Podsumowaliśmy także nasadzenia, które zostały wykonane w tej kadencji samorządu.

Nasadzenia 2018-2020:			
12	Drzewa wieloletnie	Drzewa PARKOWE ALEJOWE	Sadzonki leśne
Wydział Środowiska	6 600	116	10 000
GZDiZ		638	19 960
DRMG	2 973		
ZU	8 500		
GIWK	16		
Gdańskie Wody	183		
GN	135		
Hevelianum		6	
RAZEM	18 407	754	29 960

Tak jak Państwo widzieli na poprzednich slajdach były wycinki, teraz chcemy także powiedzieć kilka słów o nasadzeniach. Tu macie Państwo w rozbiciu na konkretne jednostki miasta, także na kwestie związane z drzewami wieloletnimi, z drzewami parkowymi alejowymi, a także z sadzonkami leśnymi, które także często są udziałem akcji społecznych. Zapraszamy mieszkańców naszego miasta do sadzenia sadzonek leśnych. No niestety w zeszłym roku z uwagi na Covid tego typu akcje nie były przez nas praktykowane. Mam nadzieję, że w tym roku wrócimy do tej praktyki. Jak Państwo widzą, bilans tej kadencji 2018-2020, zostało wyciętych 17704 drzewa. Mówimy tu o decyzjach zarówno tak jak powiedziałem na drzewa żywe jak i na wszelkie inne decyzje dotyczące drzew obumarłych, wywrotów, kolizji z mieniem lub z niebezpieczeństwem dla życia. Natomiast nasadzenia, zarówno drzew jak i sadzonek leśnych jest to taki bilans ostatnich 3 lat.



Jeszcze dla przypomnienia decyzje na wycinki:

Decyzje na wycinkę drzew



Na działkach prywatnych wydaje Prezydent Miasta Gdańska jako organ. Na działkach gminnych należących do miasta Gdańska wydaje Marszałek Województwa Pomorskiego, czyli sami dla siebie takich decyzji nie wydajemy. I w momencie, kiedy teren jest objęty ochroną konserwatorską, czyli tu mówimy głównie o całym terenie Śródmieścia naszego miasta, ale także innych rejonach objętych nadzorem konserwatora, ter decyzje wydaje Wojewódzki Konserwator Zabytków.

Przyczyny prawne.

Tak jak już wspominałem kwestia związana z zagrożeniem dla mienia i życia, kwestiami pozwolenia na budowę, kwestiami prac archeologicznych. Wielu z Państwa na przykład oburzało się kwestią tego, że na przykład, no nie może być sytuacji, gdzie, nie wiem kwestia na przykład kolizji z płotem jest przyczyną prawną do wycinki. Otóż niestety zgodnie z ustawodawstwem państwa polskiego, artykułem ustawodawstwa krajowego, ale także niestety praktyką przyjętą i w procedurze administracyjnej, potem w różnego rodzaju orzeczeniach sądowych w momencie, kiedy te decyzje są skarżone, niestety na przykład, gdy drzewo rośnie właśnie w płocie jest to zagrożenie dla mienia i niestety jest to przyczyna prawna do wycinki, także niestety bez zwrotu, bez żadnej opłaty finansowej.

Przyczyny prawne do wydania decyzji

Przyczyna prawna do wycinki

Zagrożenie, **Pozwolenie na budowę**, Prace archeologiczne,

Wizja terenowa

Wydanie decyzji

Za każdym razem, w momencie, kiedy jest tego typu decyzja odbywa się wizja terenowa, no i skutkuje to wydaniem bądź niewydaniem decyzji, co może także być oczywiście zaskarżone, jeżeli jest to decyzja odmowna.

Od 2019 roku w Wydziale Środowiska istnieją ostrzejsze normy dotyczące tej procedury. Wyższy wskaźnik nasadzeń zastępczych. Jedno drzewo wycięte, to minimum 4 nasadzenia. Za drzewa bez opłat także staramy się wskazywać nasadzenia zastępcze. Zwiększyliśmy też objętość drzew. Wcześniej był to obwód 13 centymetrowy, teraz jest to powyżej 20 centymetrów, tak, żeby też właśnie były to drzewa, na które jest większe prawdopodobieństwo, że będą miały możliwość zaadoptować się w mieście i rosnąć przez wiele lat.

Zmiany procedowania (ostrzejsze) normy Wydziału od 2019r

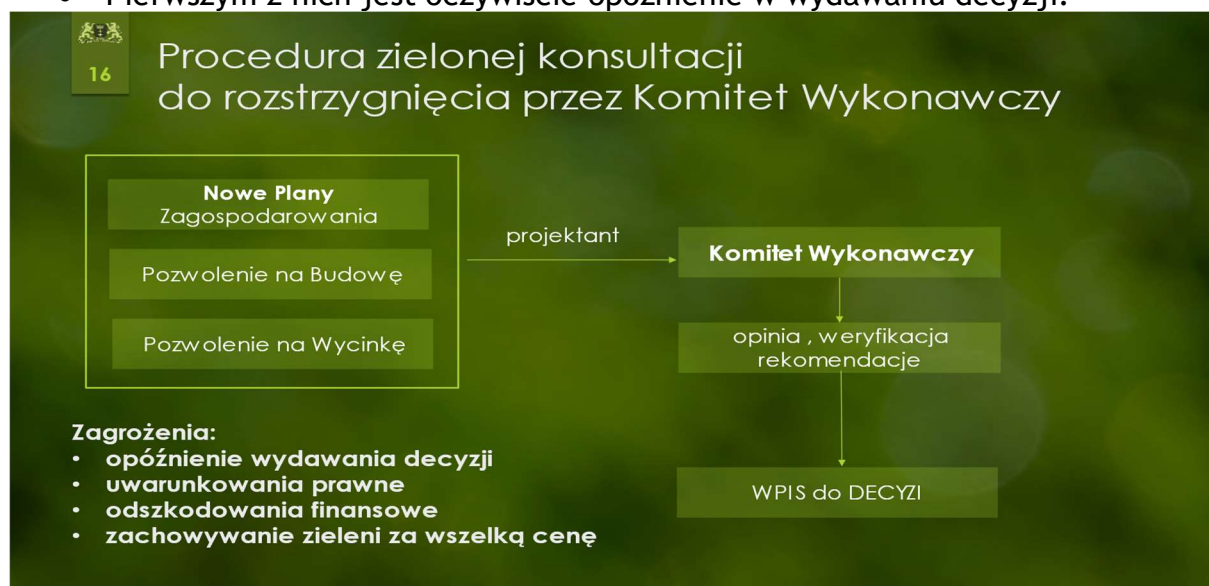
- wyższy wskaźnik nasadzeń zastępczych
za 1 drzewo 4 nasadzenia
- za drzewa bez opłat też do nasadzenia
zastępcze
- zwiększyliśmy objętość drzew do
nasadzeń (kiedyś obwód ok.13cm teraz
powyżej 20cm)

Przechodzę już do procedury, co byśmy chcieli usprawnić w tej procedurze. Tak jak Państwo zapewne słyszeli Pani Prezydent powołała komitet wykonawczy, który ma się przyrzec tematowi zgód wydawanych przez nas jako gminę. W tej chwili bardzo

mocno ograniczony został krąg osób, które mogą wydawać tego typu decyzje, właściwie do Dyrektora Wydziału. Natomiast chcielibyśmy, żeby te decyzje były, no także konsultowane właśnie przez Komitet Wykonawczy, nie tylko decyzje dotyczące pozwoleń na wycinki, ale także wszystkie kwestie dotyczące nowych pozwoleń zagospodarowania przestrzennego, a także pozwoleń na budowę. Dialog z projektantami podczas rzeczywiście Komitetu Wykonawczego, więc ten Komitet Wykonawczy prawdopodobnie będzie się spotykał raz na tydzień, raz na dwa tygodnie, żeby wszystkie tego typu tematy analizować, opiniować, weryfikować, składać rekomendacje.

Natomiast Szanowni Państwo, tego typu procedura niesie za sobą szereg różnego rodzaju zagrożeń.

- Pierwszym z nich jest oczywiście opóźnienie w wydawaniu decyzji.



Tutaj, że tak powiem jesteśmy zobligowani przepisami kodeksu postępowania administracyjnego. Jak Państwu powiedziałem jest to ponad 1000 decyzji w ciągu roku, różnego rodzaju uwarunkowaniami prawnymi, które no niestety nas obligują bardzo często do wydawania decyzji, które nie zależą od gminy, zależą od uwarunkowań ustawodawstwa krajowego. Kwestia oczywiście także odszkodowań finansowych w momencie, kiedy liczba decyzji odmownych będzie większa. Każde tego typu decyzje mogą oczywiście być zaskarżane i też nasza gmina może być przedmiotem różnego rodzaju odszkodowań finansowych. Zdarzają się także kwestie tzw. zachowywania zieleni za wszelką cenę. Mówię tu np. o kwestiach kolizji, tak jak to jest w przypadku jednej z ostatnich spraw np. z podjazdem dla osób niepełnosprawnych, gdzie nie da się zaprojektować w tamtym konkretnym przypadku w inny sposób niż taki, że dochodzi do kolizji z rosnącym tam drzewem, no i zawsze jest to pytanie, które wartości są w tym wypadku do wybrania. Czy nie powstanie na przykład droga, podjazd dla osób niepełnosprawnych, bo w inny sposób niestety nie da się jej zaprojektować, czy zostanie wycięte drzewo, czy zostanie utrzymane drzewo a nie zostanie wykonana tego typu droga. To bardzo często jest tak, że niestety przedmiotem badania są różnego rodzaju wartości, które są w przestrzeni naszej publicznej, no i oczywiście skutkuje to wtedy wydaniem decyzji.

W jaki sposób widzielibyśmy ten Komitet wykonawczy?

Komitet wykonawczy opieki drzew (KW)

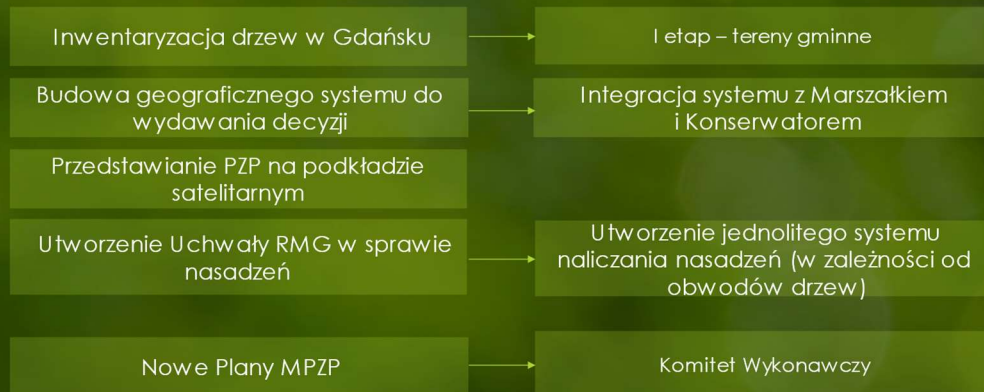


Tak jak Państwo już wiecie, Pani Prezydent zdecydowała, że mam stanąć na jego czele. Chcielibyśmy, żeby Pan Architekt Miasta, który jest na posiedzeniu także wszedł w jego skład. Pan profesor także mówił, że jednym z jego priorytetów jest, jak gdyby nowe otwarcie w tematach zielonych w naszym mieście, więc bardzo także liczę tutaj na wsparcie merytoryczne. Chcielibyśmy zaproponować udział ekspertom, także przedstawicielom różnego rodzaju środowisk, które są zainteresowane tym tematem, różnego rodzaju organizacji pozarządowych. Oczywiście musi w tym Komitecie także wziąć udział urząd, urzędnicy, którzy badają tego typu sprawy i będą przedstawiać Komitetowi tego typu sprawy, no i oczywiście prawnicy, tak, żeby podejmujący decyzje mieli pełną świadomość dotyczącą kwestii prawnych.

Dalsze działania usprawniające kwestie kolizji, kwestie wycinki drzew.

- Kwestia związana z inwentaryzacją drzew w Gdańsku. Chcielibyśmy doprowadzić do tego typu inwentaryzacji pełnej w naszym mieście.

Działania usprawniające kontrolę kolizji drzew

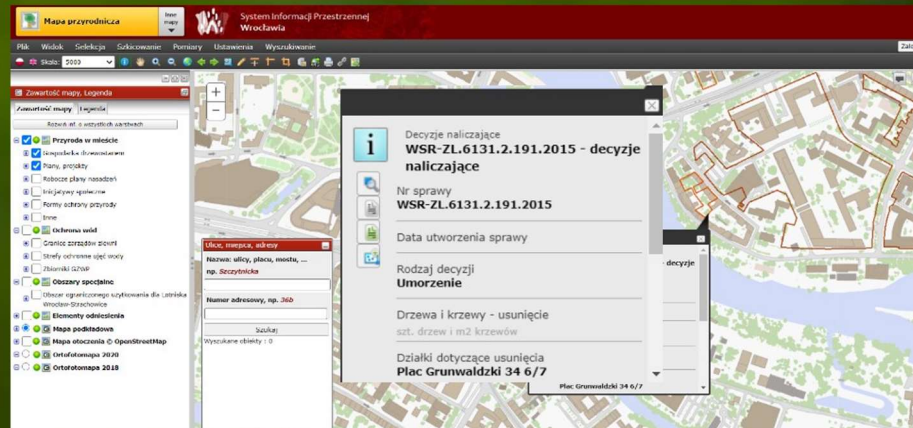


- Budowy geograficznego systemu do wydawania decyzji.
- Staralibyśmy się także zintegrować system właśnie z innymi wydającymi decyzje na terenie naszego miasta, czyli z Marszałkiem i Konserwatorem.
- Przedstawianie też panów zagospodarowania przestrzennego na podkładzie satelitarnym po to, żeby była pełna wiedza i ogląd tej sprawy.
- Utworzenie uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie nasadzeń, także w tym roku po to żebyśmy utworzyli jednolity system naliczania nasadzeń zamiennych związanych z konkretnymi wycinkami, także żeby Państwa włączyć w ten proces i stworzyć konkretny system, w którym nie będą decydować wyłącznie urzędnicy, ale będą pewnego rodzaju ramy prawne w naszym mieście.
- Oczywiście kwestia nowych planów zagospodarowania przestrzennego. Tutaj także współpraca z Komitetem Wykonawczym, żeby w ten sposób kształtować plany, aby jak największą liczbę drzew zawczasu zachować w naszym mieście.

Kwestia właśnie tego jak taka informacja publiczna, jak taki system działają, to nie jest żadna fizyka kwantowa. We Wrocławiu już tego typu system działa.

System informacji publicznej - decyzji

Poznań ok. **1500** spraw - **11** etatów
 Wrocław ok. **1500** spraw - **8** etatów
 Gdańsk ok. **1100** spraw **3 i pół** etatu



Także chcielibyśmy powiedzieć, że sprawdziliśmy. Jest to temat, z którym borykają się właściwie wszystkie samorządy w Polsce, zwłaszcza samorządy dużych miast. Dla porównania miasta o podobnej, może większej liczbie mieszkańców, ale podobnej powierzchni dla naszego miasta, czyli Poznań i Wrocław to około 1500 wniosków w ciągu roku, w Gdańsku tak jak powiedziałem jest to 1100 wniosków, i także liczba pracowników którzy tego typu procedury zajmują się w naszym mieście.

Co proponujemy także Państwu do procedowania oprócz tej uchwały, o której powiedziałem przed chwilą, czyli narzucenie minimalnej ilości nasadzeń zamiennych w zależności od obwodów i gatunków drzew i ich położenia.

Uchwały Rady Miasta

Narzucenie minimalnej ilości nasadzeń zamiennych w zależności od obwodów i gatunków drzew i położenia

Wzrost liczby drzew pomników przyrody

Użytki ekologiczne

Zespoły przyrodniczo krajobrazowe

Także wzrost liczby drzew - pomników przyrody. Chcielibyśmy, żeby tego typu uchwał było przedkładanych Państwu Radnym więcej, żeby było więcej ochrony takich pomnikowych drzew w naszym mieście.

Będziemy proponować także kwestie ustanowienia użytków ekologicznych oraz zespołów przyrodniczo-krajobrazowych.

To tyle tytułem moich propozycji, mojego wyjaśnienia sprawy. Jesteśmy do Państwa dyspozycji, jeżeli chodzi o pytania i ewentualne sugestie, czy inne propozycje do tego zaproponowanego planu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję bardzo Panie Prezydencie za szeroką informację. Widzę, że jest tam sporo pracy również dla naszej Komisji, co cieszy. Od razu deklaruję gotowość aktywnego udziału radnych, zwłaszcza w opracowaniu tych standardów. Też mieliśmy zaproponowane jeszcze przed tą całą sytuacją w planie pracy dyskusję o standardzie utrzymania zieleni razem z dyrektorem Szymańskim. Nieco poboczna kwestia, ale myślę, że też powinna się w sposób komplementarny widzieć z tym zagadnieniem. Tymczasem, widząc już Państwa Radnych, którzy podnoszą rękę i chcą wziąć udział w dyskusji, chciałabym poprosić o kilka słów osobę, której Państwo Radni mogą jeszcze nie znać. Mam na myśli Pana Profesora Piotra Lorensa, który jest nowo powołanym Architektem Miasta. W swoim takim krótkim expose Pan Profesor bardzo silnie zwrócił uwagę na kwestie zielonej strategii, zielonej wizji miasta. Będzie Pan też nadzorował - z tego co nam wiadomo - Biuro Konserwatora Zabytków, które pośrednio tutaj myślę może wesprzeć kwestie ochrony zieleni, zwłaszcza tej zieleni o charakterze komponowanym, o wartościach kulturowych. W związku z tym Panie Profesorze bardzo proszę tutaj o kilka słów tytułem przedstawienia.

Pan Piotr Lorens - Architekt Miejski

Dziękuję bardzo.

Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo.

Nie chcę oczywiście zajmować dużo czasu. Tak jak już Pani Przewodnicząca mnie przedstawiła, moje nazwisko Lorens Piotr, zostałem wybrany w konkursie na stanowisko Architekta Miejskiego. Co prawda formalnie zaczynam pracę dopiero w połowie kwietnia, ale bardzo dziękuję za to zaproszenie i zaczynam się już tutaj dosyć dynamicznie włączać w poszczególne działania i prace. Chciałem tutaj potwierdzić słowa Pani Przewodniczącej, że faktycznie te kwestie związane z kształtowaniem, powiedziałbym zielonej strategii miasta związanej nie tylko z nasadzeniami, chociaż to też jest oczywiście tutaj niesłychanie istotną kwestią, są tutaj jednym z moich priorytetów i chciałbym, żeby to nie był tylko dokument na papierze, ale żeby on był realnie wdrażany później w życie. Oczywiście najpierw on wymaga przygotowania, przepracowania, przepracowania, także z szerokim udziałem społecznym i w ramach tego typu działań także oczywiście jest tutaj sporo kwestii związanych z ochroną założeń o genezie historycznej, choćby tu te nieszczęsne wydarzenia, które stały za tym punktem programu na dzisiejszym Państwa spotkaniu. Dodam tylko, że jeszcze tutaj, już wykraczając troszkę poza kwestię stricte zieloną, ja w swojej pracy naukowej, zawodowej sporo zajmowałem się kwestiami planowania zrównoważonego rozwoju miast, więc mam nadzieję, że również tutaj i poza tematami zielonymi będziemy mieli okazje współpracować przy innych tematach. I oczywiście jestem do Państwa dyspozycji zawsze wtedy, kiedy to będzie niezbędne.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję bardzo Panie Profesorze. Również cieszymy się na współpracę.

Zadam jeszcze jedno pytanie, ponieważ zaprosiliśmy na nasze posiedzenie również Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Oczywiście zgodnie z nie jest On pracownikiem miasta, w związku z tym nie mogliśmy zobowiązać do udziału w posiedzeniu. Natomiast dostaliśmy taką informację, że ktoś z biura konserwatora weźmie udział w posiedzeniu. Czy ktoś z Państwa jest z nami?

Na razie nie widzę. W związku z tym bardzo proszę, pierwszy głos w dyskusji Pan Radny Przemysław Majewski.

Radny Przemysław Majewski - członek Komisji

Dzień dobry Pani Przewodnicząca, dzień dobry Panie Prezydencie, dzień dobry Państwu. Króciutko, jeśli mógłbym też odnieść się do tego co zaprezentował Pan Prezydent Borawski. Wczoraj miałem okazję porozmawiać z Dyrektorem Wydziału Środowiska Panem Lorkiem odnośnie do sprawy wycinki, ale także troszkę szerzej kwestie związane z ochroną zieleni. Tak, że część tych slajdów, które prezentował Pan Prezydent była mi zaprezentowana. Jeśli mógłbym począwszy troszkę odnieść się do tych spraw wycinek, czyli do Parku Steffensów. Ta linia czasu, którą zaprezentował Prezydent Borawski troszkę mnie zasmuciła. Już powiem, dlaczego. Wskazano na niej, że w czerwcu 2020 roku Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków jakby poinformował o rozpoczęciu procedury wpisu do rejestru zabytków. Wczoraj miałem okazję zapoznać się z dokumentacją szczegółową związaną z procedurą zezwolenia na wycinkę drzew w Parku Steffensów, ale także na terenie działki dewelopera „Euro Styl” w okolicy ulicy Powstańców Warszawskich i ul. Legnickiej i tam zauważyłem na pozwoleniu na budowę, które zostało wydane deweloperowi „Silver Rock One”, że zostało ono wydane 4 lipca 2020 roku. Czyli już jakby po informacji ze strony Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków o tym, że ten teren ma zostać wpisany, że rozpoczyna się procedura wpisu do rejestru zabytków. I tutaj tak naprawdę otwiera mi się kolejne pole do dyskusji o tym co urzędnicy mogą a z czego nie korzystają, bo oczywiście wiemy wszyscy o tym, że ze strony osób, które wydały zezwolenie na wycinkę tych drzew w Parku Steffensów pod koniec lutego bieżącego roku, padała taka informacja, że nie byli oni świadomi tego, że trwa procedura wpisu do rejestru zabytków. Natomiast jak prześledziłem wczoraj tę dokumentację związaną z wizją lokalną, z wnioskiem dewelopera, w którym wskazano uzasadnienie do wycinki poszczególnych drzew, no to oprócz wydaje mi się najbardziej absurdałnego uzasadnienia dla wycinki drzewa oznaczonego numerem 3 w Parku Steffensów, czyli stworzenia ogrodu deszczowego (systemu małej retencji), to np. w notatce osoby z Urzędu Miejskiego zauważyłem taką informację, że dla wycinki kilku drzew uzasadnieniem było to, że koliduje z ogrodzeniem w złym stanie technicznym, a dla pozostałych, że wchodzi w teren projektowanej przez dewelopera inwestycji. I tutaj tak naprawdę rozpoczyna się pole do dyskusji, czy po prostu nie korzystamy z tego uprawnienia do wydawania pozwolenia na wycinkę drzew zbyt swobodnie, a z drugiej strony w taki bardzo, taki sposób troszkę mechaniczny, czyli deweloper spełnia wszystkie wymogi, więc dajemy mu zezwolenie, natomiast gdzieś gubi się w tym kompletnie to dobro wspólne, dobro publiczne, interes publiczny jakim jest ochrona drzew. Tak, że tu jest jakby jedna kwestia, którą chciałbym poruszyć.

Druga kwestia. Myślę, że nie mniej istotna to to jak traktujemy miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego. I tutaj odniosę się do kwestii działki, właśnie dewelopera Euro Styl w okolicach ul. Powstańców Warszawskich. Tam w 2016 roku uchwalono plan miejscowy w którym bardzo czytelnie zaznaczono tereny zagrożone ruchami masowymi, jak i tereny, na których zieleni ma być prowadzona lub zachowana. Tymczasem w uzasadnieniu także do samej uchwały potwierdzono jeszcze raz, że ta zieleni jest bardzo istotna, że kształtowanie terenu powinno być zachowane. Natomiast kilka lat później dajemy zezwolenie na wycinkę 109 drzew, bo tyle tam drzew wycięto, no i to tak naprawdę jest rekompensowane przez zobowiązanie inwestora do zasadzenia 110 drzew ozdobnych, no i oczywiście, jeśli przez te trzy lata te drzewa wytrzymają, że tak powiem, to deweloper nie będzie zobowiązany do zapłacenia kilkudziesięciu tysięcy złotych. Tak, że rozpoczynając niejako dyskusję, bo wiem, że pewnie głosów będzie bardzo dużo, to chciałbym właśnie podkreślić takie dwie istotne rzeczy. Czyli z jednej strony to w jaki sposób urzędnicy podchodzą do kwestii ochrony zieleni, czy to nie jest trochę tak, że podchodzą w sposób taki bardzo mechaniczny dają te zezwolenia na wycinkę, a druga kwestia to kwestia planów miejscowych i tego, czy faktycznie to co my zawieramy, czy faktycznie te tereny zielone, które mają być chronione są chronione? Czy nie jest tak jak przy dzisiaj głośno dyskutowanym planie miejscowym dla Brzeźna, w którym wszem i wobec mówi się o ochronie zieleni, że te drzewa z nami zostaną. Czy za kilka lat znów nie będziemy mieli takiej sytuacji, że powie ktoś będzie się zastanawiał, że o tutaj to drzewo jest wiatrołomem, tutaj koliduje z inwestycją, a tutaj chciałbym stworzyć ogród deszczowy i wyda się zezwolenie na wycinkę tych drzew. To tyle na początek z mojej strony. Przepraszam, że w takiej formie swobodnej wypowiedzi a niżeli pytania, ale myślę, że to będzie jakiś przyczynek do dyskusji. Dziękuję.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję. Ogromna prośba. Tematem posiedzenia jest Park Steffensów. O ile, bo rozumiem intencje, które stały za tymi pozostałymi pytaniami. O ile tutaj urzędnicy miejscy byliby w stanie odpowiedzieć ad hoc na te pytania, to prosiłabym, natomiast starajmy się jednak zachowywać tor tematyczny dzisiejszego spotkania. Widziałam, że Prezydent Borawski zgłasza się do odpowiedzi, proszę bardzo.

Pan Piotr Borawski- Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca, Szanowny Panie Radny.

W trzech tematach, do których Pan się odniósł powiem w ten sposób. Co do decyzji administracyjnej, co do kwestii ewentualnego zawieszenia postępowania, czy to na pozwolenie na budowę, czy do już kwestii samej wycinki, ja się z Panem zgadzam, że optymalnym oczywiście rozwiązaniem byłoby albo zawieszenie tego postępowania, albo wydanie decyzji odmownej. No niestety tak jak wskazałem, tu być może Pani Dyrektor Białecka także będzie skłonna odpowiedzieć szczegółowo, no niestety myśmy przeprofilowali podobną procedurę w przypadku pozwolenia na budowę i również wpisu na terenach stoczniowych. Już o tym wcześniej powiedziałem, zawiesiliśmy postępowanie po uruchomieniu takiej procedury wpisu do rejestru zabytków. No i niestety po zażaleniu zostaliśmy zobligowani, właściwie tą decyzją wojewody trochę skarceni, że rażąco naruszyliśmy procedurę administracyjną i po prostu tak wyszło, że miastu Gdańsk, urzędnikom miasta Gdańska nie wolno tego typu sytuacji zrobić i muszą tego typu decyzje wydać. W momencie tylko kiedy doszłoby do wpisu do rejestru, no to z automatu najpierw,

jeżeli mówimy o Wydziale Urbanistyki i Architektury, wydział nie wyda decyzji o pozwoleniu na budowę, a jeżeli mówimy o kwestii wycinkowych, to Wydział Środowiska nie wyda decyzji pozwalającej na wycinkę. To są rzeczywiście automaty. I tu przechodząc do tych automatów, o których Pan mówił. Ja się rzeczywiście po części zgadzam. Musimy wszyscy, ale to dosłownie wszyscy pracować nad tym, żeby zmienić troszeczkę orientację, żeby zmienić nasze automatyzmy, nasze myślenie na temat naszego miasta. I po to także został powołany ten komitet, żeby w szerszej formule niż tylko urzędnicy wydający tą decyzję przejrzyć te wszystkie najbardziej ważne dla naszej społeczności decyzje. Oczywiście komitet nie będzie się zajmował decyzjami związanymi z jakąś małą wycinką drzewa na jakiejś prywatnej działeczce pani Anny Kowalskiej czy pana Jana Nowaka, tylko oczywiście chodzi o te kwestie dużych inwestycji, czy mniejszych inwestycji, ale te drzewa, które są głównie w przestrzeni publicznej, o których wszyscy czujemy, że trwa dialog, trwa też spór w opinii publicznej i potrzebujemy rzeczywiście tutaj takiego nowego otwarcia.

Natomiast, no wskazuję, że poza różnego rodzaju uwarunkowaniami, Pan tu się skupił na planach zagospodarowania przestrzennego. To jest oczywiście jeden z aspektów, bardzo istotny, bardzo ważny, no ale niestety są także inne aspekty w grze. Począwszy od kwestii związanej z, no właśnie z tą ustawą i opłatami za wycinki, opłatami karami za nielegalne wycinki, które niestety powodują, że bardzo często są wycinane drzewa, właściwie bez jakiejkolwiek zgody, bo kary są śmieszne i wręcz zachęcają do tego typu wycinek. Kończąc na praktyce, na orzecznictwie, jak chociażby, Pan też podawał kolizję z płotem. No niestety, jeżeli jest zagrożenie dla mienia, w ten sposób jest niestety w orzecznictwie definiowana kolizja z płotem, to następuje zgoda na wycinkę. Niestety jest taki zapis w naszym ustawodawstwie i taka praktyka orzecznicza i będziemy się starać na komitecie wszelkie tego typu decyzje przeglądać.

Co do kwestii ewentualnego zagospodarowania przestrzennego, czy planów, to prosiłbym Pana Prezydenta Grzelaka, żeby też kilka słów na ten temat powiedział.

Pan Piotr Grzelak- Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Dzień dobry Pani Przewodnicząca, dziękuję Panie Prezydencie.

Przewodnicząca Anna Golędzinowska

Dzień dobry Panie Prezydencie. Bardzo proszę o uzupełnienie, jeśli to możliwe.

Pan Piotr Grzelak - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Myślę, że warto przy tej okazji w kontekście Parku Steffensów powiedzieć właśnie o roli planów zagospodarowania przestrzennego. Plan dla Parku Steffensów to jest 2008 rok. To jest rok, w którym dąb kosztował 50.805 złotych, lipa o obwodzie 150 cm kosztowała 50.805 złotych. W tamtym reżimie prawnym plan zagospodarowania przestrzennego był uchwalany. Dzisiaj możemy oczywiście dyskutować na ile ten plan był dobry. Zawsze warto mieć świadomość kontekstu prawnego. W tamtym czasie ustawa, na poziomie ustawowym chroniła drzewa i co się stało po 2017 roku, to Pan Prezydent Borawski jasno powiedział. Dzisiaj niestety niektórym opłaca się po prostu wycinać drzewa. I to jest podstawowe zło, które dzisiaj występuje. Natomiast w kontekście wspomnianego planu przy ul. Powstańców Warszawskich, mówimy o terenie, o którym Pan Radny Majewski mówił o zieleni do utrzymania i odtworzenia. Pokażę, jak to wygląda na rysunku planu, bo niestety też tutaj w sposób dowolny

jest żonglowanie prawdą. Pokażę jak ten rysunek planu wygląda. W tej chwili udostępnię ekran.



Powstańców
Warszawskich.pdf

Na tym rysunku planu jasno jest wskazana, zalecana lokalizacja ciągów pieszych. Oczywiście na etapie planu bardzo często trudno z góry założyć ten ciąg pieszy. Jest zalecana lokalizacja ciągu pieszego. Jest wymaganie związane z tym, żeby do punktu widokowego, który jest w tym miejscu wskazany doprowadzić taki ciąg pieszy, żeby właśnie osoby z niepełnosprawnościami miały szansę dotrzeć. No i to jest ta kwestia wyboru prawnego dobra, które gdzieś tam w tej przestrzeni ważymy. Ponieważ takie wskazanie zostało przygotowane, pierwotna wersja projektu, który przygotował inwestor zakładała ten podjazd, no takim mocnym slalomem, więc zdecydowanie bardziej by ingerowała w strukturę drzew. Ostatecznie ten podjazd, w bardzo takim ograniczonym stopniu został przeprowadzony, tutaj zaznaczony zielonymi kropeczkami, że na tym terenie jest zieleń do utrzymania lub wprowadzenia. Ta zieleń jest chroniona. Natomiast w tym miejscu, gdzie została wskazana wycinka, o czym Pan Radny Majewski mówił jest na tym planie właśnie ta zalecana lokalizacja ciągów pieszych, więc warto jakby czytać plany i zobaczyć co w tych planach się znajduje, że z jednej strony oczywiście chronimy zieleń, ale czasami są takie wartości, właśnie jak tutaj ciąg dla osób z niepełnosprawnościami, no które też trzeba wziąć pod uwagę. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję. Widzę, że zgłasza się również Pani Dyrektor Anna Białecka, zakładam, że to uzupełnienie do słów Pana Prezydenta?

Pani Anna Białecka- Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury

Tak. Dzień dobry Pani Przewodnicząca, Szanowna Komisjo.

Postaram się tutaj pokazać nawiązując do Pana Prezydenta Grzelaka planu miejscowego. Może mi się uda pokazać fragment ten właśnie newralgiczny, karkołomny wyegzekwowania przez organ, czyli architekturę przy pozwoleniu na budowę tego przejścia publicznego. Spróbuję udostępnić. Czerwone kółeczka, to jest właśnie to przejście, które wynika.



Powstańców
Warszawskich.pdf

Przebieg wskazany orientacyjny jest w planie miejscowym. To nie jest obligatoryjny, ale wskazany, zalecany, czyli w zależności od ukształtowania terenu. Przy projektowaniu inwestycji należało go przewidzieć, czyli łączący Powstańców Warszawskich z ul. Legnicką. Pierwotna wersja była karkołomna z pochylnią, ponieważ musimy też jako organ egzekwować dojścia dla osób o różnej niepełnosprawności, ma być to ciąg ogólnodostępny, była karkołomna pochylnia, która wpływała w tym rejonie na bardzo dużą, wpływała właśnie na tą zieleń do zachowania i wprowadzenia. To ostateczne rozwiązanie tutaj właśnie widać. Są schody, przez te schody inwestor został zobowiązany do zaprojektowania

urządzenia, czyli mechanicznego urządzenia, które umożliwi, że tak powiem przeprawę tą karkołomną po tych terenach zielonych. To jest cała ta zieleń do zachowania, którą Pan Prezydent, która się ciągnie dalej, ale z uwagi na skalę mapy do celów zagospodarowania tego terenu nie mogłam zeskanować całej, dlatego mam tylko fragment tak, że ta wycinka dotyczy tylko tego fragmentu, jeśli chodzi o zieleń do zachowania i wprowadzenia.

Plan miejscowy zezwolił, w związku z tym, że należało przewidzieć ciąg pieszy ogólnodostępny wraz z terenowymi urządzeniami rekreacyjnymi ogólnodostępnymi dla wszystkich mieszkańców okolicznych terenów dopuścił zarówno niwelację terenu i związany z tym niezbędny zakres usunięcia zieleni, jeżeli ona będzie w kolizji. To są te tereny, te miejsca rekreacyjne, strefa rekreacji indywidualnej (pokazała na mapie). To są takie dwa miejsca, punkty w tej strefie zieleni do zachowania i prowadzenia, ale to dokładnie określił i wskazał plan miejscowy.

O tej wycince 100 drzew, to mówimy o terenie inwestycji, gdzie są budynki, drogi, układ komunikacyjny. To nie są drzewa w strefie zieleni do zachowania i utrzymania.

Teraz chciałabym pokazać, jeżeli mi się uda Aleję Zwycięstwa.



Park Steffensów-
mapa sieci (1).pdf



Park Steffensów-
zagospodarowanie.pdf



Plan dla biurowca
przy Operze Bałtyckiej

Tutaj pokazuję przebieg, takie ikony czerwone to pokazują elementy do rozbiórki, również istniejące uzbrojenie terenu, które koliduje. Płot na tym terenie, który też był pokazywany na filmach podczas transmisji z tej wycinki. To jest właśnie ten fragment ogrodzenia, który koliduje (pokazała na mapie) z tym projektowanym budynkiem. Ten kolor zielony obrazuje (pokazała na mapie) ogród deszczowy nr 1. On jest głębokości 30 cm, tj. jakby niecka trawiasta, objętości retencyjnej 19 m³. Te drzewa (pokazała na mapie) one są wskazane do zachowania. Drzewa, które są w kolizji tj. tutaj, gdzie jest planowany budynek (pokazała na mapie). To jest następny ogród deszczowy nr 2 i tak jakby powiedzmy niecka deszczowa, też o zagłębieniu, tzw. ogrody deszczowe trawiaste, o zagłębieniu 30 cm i ogród numer 3 (pokazała na mapie). Największy z ogrodów tj. ten ogród nr 2 o pojemności 480 m³ (pokazała na mapie). W tym ogrodzie nie było żadnej planowanej wycinki, bo tutaj drzew nie ma, a wręcz są planowane nasadzenia nowych drzew.

Jeżeli mówimy o pozwoleniu na budowę, to pozwolenie było wydane 14 lipca 2020 roku. Z uwagi na to, że Park Steffensów, po prawej stronie od tej inwestycji był wpisany, tylko dwie działki, od terenu tej całej inwestycji, rozciągał się tutaj takim fragmentem od Alei Zwycięstwa (pokazała na mapie). I w związku z tym, że projektanci zostali zobowiązani (pokazała na mapie) tutaj pokazuję taki niewielki fragment chodnika, który muszą przebudować w ramach i w granicach Parku Steffensów, wystaliśmy 28 kwietnia 2020 roku, ale tylko z tego powodu, bo cały teren inwestycji nie leży ani w granicach Parku Steffensów, wpisanego do gminnej ewidencji zabytków, ani sam w sobie nie jest, że tak powiem ten teren inwestycji objęty gminną ewidencją zabytków. Z tego też powodu wystaliśmy 28 kwietnia cały projekt tej inwestycji, zgodnie z art. 39 ustęp 3 ustawy prawo budowlane do uzgodnienia do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Mamy potwierdzenie otrzymania dokumentacji projektowej przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z datą 30 kwietnia.



WKZ_protokol
odbioru prac archeolc

W związku z tym, że w tamtym roku obowiązywała w tym okresie ustawa „Tarcza 3.0”, która wstrzymywała bieg terminów określonych we wszystkich ustawach, Konserwatorowi zaczął biec termin 30 dniowy na uzgodnienie projektu zgodnie z ustawą prawo budowlane z dniem 24 maja. Termin ten minął ustawowo 22 czerwca, a więc w tym okresie tj., kiedy było wszczęcie postępowania, czyli 6 czerwca, kiedy Konserwator wszczął postępowanie w sprawie wpisu do rejestru zabytków nieruchomych województwa pomorskiego, zarówno prawą stronę terenu inwestycji, czyli obecnego Parku Steffensów, który był w gminnej ewidencji rozszerzył o teren inwestora plus lewą stronę parku aż do prawie do terenu Politechniki był w posiadaniu dokumentacji projektowej tej inwestycji, którą nam dopiero zwrócił 3 sierpnia, a więc już dawno, dawno po terminie ustawowym. W świetle prawa budowlanego art. 39, ust. 4 prawa budowlanego niezajęcie przez organ konserwatorski w terminie 30 dni uznaje się za uzgodnienie inwestycji. Tak dokładnie brzmi artykuł prawa budowlanego. Czytam. Niezajęcie stanowiska w tym terminie uznaje się jako brak zastrzeżeń do przedstawionych we wniosku rozwiązań projektowych. Tak, że powtarzam. Wszczynając postępowanie 6 czerwca 2020 roku był w posiadaniu dokumentacji projektowej przesłanej przez Prezydenta Miasta Gdańska do uzgodnienia w trybie art.39 ust. 3 prawa budowlanego.

Pozwolenie na budowę zostało wydane zgodnie z przepisami 14 lipca, a dokumentacja została zwrócono 3 sierpnia. Na organie administracyjnym też ciążyą terminy, o których mowa w prawie budowlanym na wydanie pozwolenia na budowę tj. 65 dni, więc nie można było czekać, pomimo że termin i tak minął konserwatorowi na uzgodnienie nawet gdy organ z ostrożności tzw. procesowej chciał poczekać nie miał do tego uprawnień, bo za każdy dzień zwłoki, czyli ponad 65 dni jest 500 złotych kary naliczane przez wojewodę, więc nie ma tutaj dobrowolności. Tak jak Pan Prezydent Borawski powiedział wcześniej obowiązują wszystkich przepisy, nie tylko prawo budowlane, ustawa o ochronie zabytków, ale przede wszystkim Kodeks Postępowania Administracyjnego, to są terminy, które obligują nas jako urzędników, którzy podpisują i rozstrzygają decyzje.

Zawieszenie postępowania też nie wchodziło w grę z urzędu z art. 91 paragraf 4 KPA, ponieważ tak jak Pan Prezydent Borawski powiedział w 2018 roku przy jednym z pozwoleń inwestora z ul. Popiełuszki zawiesiliśmy. Wojewoda stwierdził, że nie jest to zagadnienie wstępne, bowiem bardzo szerokie było rozwinięcie art. 10a ustawy o ochronie zabytków, w którym to artykule czytamy, mówimy o ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, cytuję „Od dnia wszczęcia postępowania w sprawie wpisu zabytków do rejestru do dnia, w którym decyzja stanie się ostateczna przy zabytku, którego dotyczy podstępowanie zabrania się prowadzenia prac konserwatorskich, robót budowlanych i innych działań. Wojewoda w swoim rozstrzygnięciu rozwinął definicję innych działań stwierdzając, że wydanie pozwolenia na budowę nie jest tym innym działaniem, o którym mowa w tym przepisie, bowiem te inne działania jest uprawnieniem, natomiast pozwolenie na budowę nadaje tylko te uprawnienia do tego działania, ale nie jest tym innym działaniem. I tak jak Pan Prezydent Borawski stwierdził na koniec w tym rozstrzygnięciu wojewoda wyraźnie stwierdził, że Prezydent wydając zaskarżone postanowienie, czyli postanowienie o zawieszeniu postępowania w sprawie pozwolenia na budowę naruszył przepis art. 97, § 1, ust. 4 Kodeksu Postępowania Administracyjnego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie co miało wpływ na wynik sprawy.

Tak, że tyle mam wyjaśnień odnośnie zarówno inwestycji Powstańców Warszawskich jak i terenu przy Al. Zwycięstwa. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję bardzo. Zanim ponownie oddam głos Radnemu Majewskiemu, mam takie pytanie, ponieważ wobec tej optyki administracyjnej wydaje się zasadnym pytanie w jaki sposób poszukiwać kolejnych narzędzi po stronie miasta, które zwiększyłyby nam możliwość manewru, zwłaszcza jeżeli chodzi o układy zieleni posiadające wartość czy przyrodniczą, czy historyczną? Pan Prezydent w swojej prezentacji wspominał o narzędziu jakim jest powołanie formy ochrony, mam tutaj na myśli pomnik przyrody. Faktycznie w Parku Steffensów już takie formy działają. Tam o ile pamiętam jest ustanowionych 8 pomników przyrody. Natomiast, jeżeli Państwo jesteście w stanie udzielić informacji z dotychczasowej praktyki, ponieważ Rozporządzenie daje jakby dwie drogi uznania objęcia drzewa ochroną jako pomnik przyrody. Jedna jest dość prosta do weryfikacji - kryterium obwód drzewa na piersnicy, na wysokości 130 cm. Natomiast drugie kryterium jest bardziej eksperckie, tj. szeroko pojęta kwestia wartości kulturowych i unikatowości zespołu zielonego.

Czy Państwo mają jakieś rozeznanie jaki jest udział tych drzew obejmowanych formą ochrony ze względu na odwód do tych, które są obejmowane ochroną ze względu na walory kulturowe.

I drugie moje pytanie. Wprawdzie nie ma z nami przedstawiciela Biura Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, natomiast na tym terenie, tam mniej więcej, gdzie pani Dyrektor Białecka pokazywała parking, mam na myśli tutaj działkę przy Al. Zwycięstwa, odkryto coś co jest bardzo interesującym zabytkiem archeologicznym. Na tyle na ile ja pamiętam procedurę to też w pewien sposób wpływa na proces inwestycyjny. Podkreślając, wiem, że Państwo tego nie opiniują, ale czy Państwo jesteście w stanie tutaj przewidzieć jak mniej więcej perspektywa tego pozwolenia na budowę w związku z tym znaleziskiem może się potoczyć.

Pan Piotr Borawski - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Może ja zacznę od pomników przyrody. Co do naszej praktyki, to oczywiście zaraz poproszę Pana Dyrektora Lorka, żeby się wypowiedział. Natomiast chcę powiedzieć wyraźnie, że chcemy zintensyfikować nasze prace nad kwestiami objęcia uchwałami ustanowienia pomników przyrody i przekazaniu tych projektów do Państwa Radnych pod weryfikację, żeby po prostu pomników przyrody w naszym mieście było więcej i intensywnie nad tym pracujemy i myślę, że w najbliższych miesiącach, najpierw pewnie tutaj Państwa Komisja potem Rada Miasta Gdańska będzie mogła głosować w tych sprawach. Natomiast co do praktyki to proszę Pana Dyrektora Lorka o wypowiedź w tej sprawie.

Pan Maciej Lorek - Dyrektor Wydziału Środowiska

Bardzo dziękuję za to zgłoszenie. Tak jak Państwo powiedzieli jesteście bardzo otwarci na wszelkie zgłoszenia w zakresie propozycji co do objęcia pomników przyrody. Od momentu ogłoszenia w tamtej kadencji przez Prezydenta i Pana Przewodniczącego mieszkańcy do nas piszą i zgłaszają. Na te zgłoszenia dokonujemy wizji terenowej i kwalifikujemy je do procedury ustanowienia.

Krótko Państwu przekażę, jak wygląda ta procedura ustanowienia, która jest oficjalnie podana w mediach. Krótko mówiąc. Najpierw zlecamy ekspertyzę biegłego, żeby oszacował czy to drzewo, propozycja tego drzewa wskazuje na parametry zgodne z Rozporządzeniem. I tutaj głównie tak jak Pani Przewodnicząca powiedziała, to jest jeden z parametrów, żeby było drzewo duże, pokażne powyżej 130 cm obwodu, ale również są takie możliwości, żeby to było na przykład drzewo, które tych parametrów nie spełnia, ale ma na przykład zapis historyczny, np. świadczący o takiej legendzie. Po zweryfikowaniu tej procedury, ocenie pytamy się jeszcze o zgodę właściciela działki, na które rośnie to drzewo czy właściciel wyraża na to zgodę, gdyż Państwo potem uchwalając taką uchwałę, a potem po uchwaleniu takiego pomnika przyrody właściciel niestety może zwrócić się do miasta o odszkodowanie finansowe, że ten pomnik zmniejszył mu wartość jego działki, która była np. planowana pod zabudowę.

Chciałem krótko powiedzieć, że jesteśmy otwarci na Państwa i mieszkańców na wszelkie zgłoszenia i będziemy procedować kolejne pomniki przyrody pod uchwałę. Dziękuję.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję bardzo. Czyli takiego jasnego rozpoznania jakie to są proporcje w tym momencie Pan by się nie podjął, tych przyrodniczych do wartości kulturowych.

Pan Maciej Lorek - Dyrektor Wydziału Środowiska

Nie. Do każdego drzewa staramy się indywidualnie podchodzić i też rozmawiamy z wnioskodawcą osobiście, tak krótko mówiąc.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję. Radny Majewski, proszę bardzo.

Radny Przemysław Majewski - członek Komisji

Może pytanie dotyczące, może troszkę bardziej szczegółowe związane z kwestią uzgodnień z Pomorskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków....
W tym momencie było zakłócenie w postaci szumów i dalszego pytania Pana Radnego nie było słychać.

Elżbieta Wajs-Deyck- Biuro Rady Miasta Gdańska- Starszy Inspektor

Przepraszam bardzo. Nie wiem, czy to przez moje działania, ale dzwonił przed chwilą do mnie Wojewódzki Konserwator Zabytków i prosił o „wpuszczenie” na to spotkanie, co też uczyniłam, więc może te działania były przyczyną złej jakości głosu przez jakąś chwilę. Bardzo Państwa przepraszam.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję, bardzo dobrze.

Radny Przemysław Majewski - członek Komisji

Też dziękuję za informację. Króciutko wracam do pytania. Usłyszałem, że Konserwator utrzymał jakby pełną treść pozwolenia na dokumentację związaną z pozwoleniem na budowę do uzgodnienia. Natomiast czytałem na portalu miejskim gdansk.pl, tu cytuję, że 30 kwietnia Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków otrzymał pismo z Urzędu Miejskiego o uzgodnienie w związku z planem realizacji chodników i infrastruktury technicznej w granicach Parku Steffensów. Pytanie, czy mówimy jakby o tym samym, czyli o tej pełnej dokumentacji do uzgodnienia, czy też jest to tylko kwestia związana z kwestią realizacji chodników i infrastruktury?

Pan Anna Białecka- Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury

Nie, nie, odpowiadam. Pismo do konserwatora było kierowane z art. 39, ust.3 w związku z wnioskiem „Silver Rock One” z dnia 30 września w sprawie zatwierdzenia projektu budowlanego pozwolenie na budowę budynku zamieszkania zbiorowego i budynku biurowo-usługowego (tu są wszystkie działki przywołane) prosimy o uzgodnienie w zakresie budowy chodników i infrastruktury technicznej na terenie Parku Steffensów. Tak jak powiedziałem wcześniej. W związku z tym, że inwestor wchodził w granice Parku Steffensów ujętego w gminnej ewidencji zabytków z tym małym fragmentem chodnika i infrastrukturą techniczną. Chodziło tam o rozbiórkę rurociągu, pokazywałam to na planszy, te małe elementy, które wychodzą poza granicę swojej inwestycji, ale w granicach Parku Steffensów, który był w gminnej ewidencji zabytków z tego powodu cała inwestycja, ale oczywiście w zakresie tylko tym, gdzie wchodzi się w obszar wpisany do gminnej ewidencji zabytków w tym zakresie wystaliśmy, ale pełną dokumentację projektową do uzgodnienia.

Radny Przemysław Majewski - członek Komisji

Rozumiem. Dziękuję bardzo. To właśnie chciałem ustalić, czy konserwator miał tutaj uzgodnić pełną treść dokumentacji związanej z całą inwestycją, czy tą kwestią dotyczącą jakiegoś wycinka tej inwestycji, czyli tej kwestii infrastrukturalnej. To właśnie chciałem uściślić, bo różne jakby wersje pojawiają się też w obiegu medialnym. Być może konserwator też będzie chciał zabrać w tej kwestii głos, a myślę, że to było istotne do uszczegółowienia.

Drugie moje pytanie jest związane z jakby tą kwestią uzasadnienia do tej wycinki. Oczywiście we wniosku inwestora, ma on jakby dowolność do wskazania uzasadnienia, jest to po jego stronie. Państwo też jakby wymagali tego, aby

uzasadnić przyczynę tej wycinki, natomiast moje pytanie jest takie. Czy można oczekiwać ze strony urzędników tego, aby nie przyjmować każdego argumentu inwestora, bo w jego naturalnym interesie pewnie, skoro składa taki wniosek jest to, aby wyciąć te drzewa. Natomiast ja rozumiem pracę urzędnika zajmującego się kwestią środowiska w Urzędzie Miejskim na tym, aby jakoś równoważyć ten interes społeczny, publiczny i być właśnie taką przeciwwagą do tego, raczej być takim ogranicznikiem do wycięcia a nie tylko przybić pieczęć zezwalającą na wycinkę. Tutaj już konkretnie w przypadku Parku Steffensów mam przed oczami te uzasadnienia do wycinki, już pomijam kwestie tych ogrodów deszczowych, to widzę przy każdym praktycznie drzewie, nawet takim największym, które miało obwód 227 centymetrów, że np. drzewo w obrysie wykopu pod fundament budynku. Kolejne, z bryłą budynku zbiorowego, w kolejnym takie same uzasadnienie. Gdzie indziej czytamy np. w przypadku drzewa o numerze inwentaryzacyjnym 9 - kolizja z kanalizacją sanitarną, czy kolizja z projektowanym ciągiem pieszym oraz kanalizacją. Czyli jakby nie mamy tej przeciwwagi. Czyli inwestor chcąc zagospodarować, zainwestować w ten teren znajdzie każdy jakby powód do tego, aby intruz w postaci tego drzewa zniknął, żeby zrealizować, czy to kwestię fundamentu budynku, czy też kanalizacji sanitarnej, czy nawet znajdzie powód by drzewo, które się w naturalny sposób retencjonuje, by zamiast niego postawić tam fragment ogrodu deszczowego jak to się przedstawia, więc tu jest moje drugie pytanie związane z tym, czy ze strony Wydziału Środowiska były takie instrukcje względem urzędników, czy też osób, które były delegowane na wizje lokale aby jakoś, nie wiem skrupulatnie bardziej rygorystycznie podchodzić do argumentacji także przedstawianej pewnie przez inwestorów tak, aby stanowić pewną przeciwwagę do interesu dewelopera, którymi jest usunięcie drzewa. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję bardzo. Zanim przejdziemy do odpowiedzi na Pana pytanie, chciałabym powitać Pana Igora Strzoka Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, który dołączył się do naszego spotkania.

Pan Igor Strzok - Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków

Dzień dobry Państwu, kłaniam się.

Pan Piotr Borawski - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Poproszę Dyrektora Lorka o odpowiedź na pytanie Pana Radnego Majewskiego.

Pan Maciej Lorek- Dyrektor Wydziału Środowiska

Bardzo dziękuję za to pytanie. Szanowni Państwo.

Wobec takiego stawianego zarzutu co do ewentualnej staranności i mechanicznego wykonywania decyzji chciałem Państwa zapewnić, że naprawdę nasi urzędnicy szczególną przykładają staranność co do wydawanych decyzji. Stąd też nasz urząd żąda zawsze przyczyny prawnej wycinki drzew. Czyli wydajemy wtedy, kiedy jest pozwolenie na budowę. My nie mamy możliwości ingerować co do projektanta w kwestii zaaranżowania jak zaprojektował dany budynek czy ogrody deszczowe, czy chodni, czy parkingi, gdyż wtedy wchodzimy w jego prawa. Ustawa o ochronie przyrody jednoznacznie reguluje, że urząd nie ma prawa wetować wniosku inwestora w sprawie proponowanej wycinki drzew, jeśli ma aktywne pozwolenie na budowę i wykazuje kolizje. My jesteśmy tym urzędem, który żąda zawsze pozwolenia na

budowę i wykazana jest prawnie kolizja z budową. Co do tutaj Pana zastrzeżeń, czy interes publiczny, czy nie. Rozumiemy Pana stanowisko, też się z tym zgadzamy i naprawdę każde drzewo nas boli, że wydajemy, niestety nie możemy. I tak samo za tym interesem publicznym, no też mówi się o tym retencjonowaniu, stąd też ogrody deszczowe, które szczegółowo są uzgadniane. Inwestor uzgadnia z Gdańskimi Wodami i tam był ściśle określony wymóg podania jaką inwestor musi wodę retencjonować. Stąd inwestor musiał zaprojektować daną objętość wody, która musi być retencjonowana. Ewidentnie była kolizja w tych przypadkach. Dziękuję.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję bardzo. Czy tutaj ktoś jeszcze, jakieś uzupełnienie do tej informacji? Może korzystając z obecności Pana Konserwatora chciałabym ponowić pytanie, które przed chwilą zawisło, mianowicie na działce przedmiotowej, o której dzisiaj głównie dyskutujemy poza samym faktem wycinki drzew, również ujawniono bardzo ciekawe odkrycie archeologiczne. Czy na tym etapie jesteśmy w stanie coś więcej powiedzieć na temat przyszłych decyzji administracyjnych. Mam świadomość, że nie jest to właściwość Rady Miasta Gdańska, natomiast z racji na dość szczególne znaczenie tego miejsca dla historii miasta jest to wątek szalenie interesujący i wreszcie muszę zapytać o procedurę wpisu, ponieważ z drugiej strony też dostajemy informacje od społeczników. Myślę, że tutaj, część z nich weźmie udział w dyskusji, którym bardzo rewitalizacja Parku Steffensów leży na sercu, którzy podjęli pewne zobowiązania czasowe, przygotowali projekty do Budżetu Obywatelskiego, mające na celu przywrócić funkcjonalność przy zachowaniu tego wyjątkowego krajobrazu. Natomiast, no w tym momencie te projekty są wstrzymywane właśnie ze względu na trwającą procedurę. Tak, że gdyby Pan trochę więcej mógł powiedzieć na ten temat.

Pan Igor Strzok - Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków

Witam Państwa. Przepraszam za spóźnienie, mieliśmy pewien problem na łączach. Chciałem się odnieść też do wypowiedzi mojego poprzednika. Ze smutkiem muszę przyznać mu rację. Niestety takie są regulacje prawne, że w momencie, kiedy jest skuteczne prawnie pozwolenie na budowę, to pewnie Państwo w zasadzie macie związane ręce, jeśli chodzi o ochronę drzew. Oczywiście są wyjątki, być może gdyby takie drzewo było uznanym pomnikiem przyrody, to można by dochodzić tego, że pozwolenie było wydane w sposób niezgodny z prawem, bo nie uwzględniło ochrony pomnika przyrody. A tu niestety takiej sytuacji nie mamy, więc zupełnie tu Pana Dyrektora, rozumiem Wydziału Środowiska?

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Pan Dyrektor Lorek z Wydziału Środowiska

Pan Igor Strzok - Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków

No właśnie. Widzicie Państwo. Tak długo w Gdańsku nie byłem, że nie byłem pewien, czy to jest Pan Dyrektor Lorek, którego znam, kiedy jeszcze pracowaliśmy przy koncepcji Grodziska i wczesnego Hewelianum, to chyba wtedy się poznaliśmy, więc jako urzędnicy jesteśmy związani. I cóż? Kiedy Pan Radny Majewski pytał o Park, jak można było, dlaczego interes publiczny tutaj ulega interesowi prywatnego w tym przypadku dewelopera, to ja muszę powiedzieć, że moim przynajmniej zdaniem, nie chciałbym ferować, staram się być ostrożny w ferowaniu wyroków, zwłaszcza, że nie jestem prawnikiem, zostawiam to prawnikom. Ale w moim głębokim przekonaniu błąd został popełniony gdzieś tam bodajże około 2008 roku, kiedy zrobiono plan

zagospodarowania przestrzennego pozwalający na budowę de facto bloków mieszkalnych na tym terenie. Jak również następny błąd niestety został popełniony wtedy, kiedy na podstawie tegoż planu miejscowego zaakceptowano projekt, taki jaki został państwu przedstawiony. Nie chcę się usprawiedliwiać można powiedzieć, bo nie muszę, bo miałem to szczęście, że nie było mnie w Polsce wtedy, kiedy ja zwłaszcza na tym stanowisku wtedy, kiedy ten projekt był w Urzędzie Miejskim opiniowany przez Miejskiego Konserwatora Zabytków jak sądzę i zatwierdzany przez starostę. Projekt moim zdaniem jest absolutnie niespełniający żadnych standardów respektowania Parku Miejskiego nawet jeżeli ten park nie jest zabytkowy. Po prostu to co zaprojektowano tam w żaden, nie wiem, czy państwo macie przed oczami jak to wygląda?

Przewodnicząca Anna Golędzinowska

Tak. Już ta prezentacja była pokazywana.

Pan Igor Strzok - Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków

Więc jest to zespół budynków, który nie ma nic wspólnego z tym zespołem, że tak powiem roślinności. I w tym momencie, kiedy Państwo się zgodziliście na tę budowę faktycznie zamknęliście sobie drogę na mój gust do ochrony tego parku. Jedyne co w tym momencie pozostawało do zrobienia, jako możliwość ratowania tego parku, to co myśmy przedsięwzięli, czyli rozpoczęcie procedury wpisu do rejestru. Oczywiście procedura wpisu do rejestru nie musi zakończyć się wpisem. Może się np. okazać, że ten park nie jest aż tak zabytkowy i nie jest aż tak cenny, że nie ma tam cmentarza, że nie ma pochówków, że nie ma ruin kościoła Wszystkich Bożych Aniołów itd. Jest to po prostu procedura a nie wpis, wpisu jeszcze nie dokonano z różnych względów. Nie chciałbym się tłumaczyć Państwu pandemią, bo wszyscy się tłumaczymy pandemią, brzmi to już słabo jako tłumaczenie, ale tak też potencjalnie oferenci na inwentaryzację zieleni się tłumaczyli, i taka jest prawda, że robiliśmy rozpoznanie rynku, nie mogliśmy znaleźć kogoś kto ba nam to szybciej zinwentaryzował, ale poza tym jeszcze oprócz inwentaryzacji zieleni brakuje nam jeszcze wyników poszerzonych wykopalisk archeologicznych. To teraz się stało w ostatnich miesiącach, no i efekty są dosyć ciekawe, bo archeolodzy znaleźli pozostałości fundamentów po założeniu kościelno-szpitalnym. Nie chciałbym mówić na 100%, ale z tego co na razie mnie poinformowano, to są właśnie pozostałości po dawnym kościele i szpitalu Wszystkich Bożych Aniołów, więc jest to bardzo ciekawy fragment i istotny dla historii Gdańska, a zwłaszcza, że tak dużo mówimy o Młodym Mieście.

Ja się obawiam, że inwestor miał pełną świadomość, że teren podlega procedurze wpisu do rejestru. Sam do nas się zwracał kilka razy, np. o wydzielenie tego terenu i procedowanie na nim wpisu osobno, żeby uniknąć ewentualnego przedłużania procedury, gdyby inni będący stronami procedury, tacy jak miasto czy Akademia Wychowania Fizycznego, czy jeszcze ewentualnie inni właściciele i np. się nie zgadzali, odwoływali się do Ministerstwa, czy do sądu, bo wiadomo, że wtedy sprawa nie jest zamknięta. Natomiast w momencie, gdyby jeden z interesariuszy, jedna ze stron postępowania uzyskała wydzielenie swojej działki, do traktowania jej działki jakby z osobna, to nawet można sobie wyobrazić, że kiedy damy na to jesienią czy latem, czy wiosną tego roku, nie ważne, podejmiemy jakąś decyzję, również w kwestii tej działki, to strona będzie jedna, będzie nią właściciel tej działki. Właściciel powie, dobrze zgadzam się, że moja działka jest wpisana do rejestru,

prawda, nie będzie się odwoływał. W momencie, kiedy ta decyzja staje się nieodwołalna, znaczy nie odwołalna, znaczy, wiadomo, że jest zaskarżalna. Natomiast kiedy my podejmujemy decyzję o wpisie do rejestru, a właściciel działki nie składa w ustawowym czasie odwołania do Ministerstwa, działka staje się obszarem zabytkowym. Ale też tego dnia inwestor może teoretycznie wpuścić tam buldożery, żeby rozpoczęły realizowanie jego zadania inwestycyjnego na które ma prawnie skuteczne pozwolenie na budowę wystawione przez starostę. I to jest to.

My nie zgodziliśmy się na wydzielenie tej działki, traktowanie jej osobno, w ogóle nie przewidując, że może nastąpić coś takiego co nastąpiło. Wychodziliśmy z założenia po prostu, że nie możemy wydzielać każdemu, że jeżeli mamy jakiś zespół parkowy, to nie możemy wydzielać z niego kawałków i wpisywać kawałkami tylko dlatego, że jest jakiś inwestor A, inwestor B, czy inwestor C. Nie można jakby pod tym względem uprzywilejowywać jednego ani drugiego, trzeciego, można by w tym momencie cały zespół podzielić na działki, zupełnie jak historyczne, bo ktoś kiedyś kupił. Ale tu mówię tylko dlatego, żeby Państwu udowodnić, że inwestor zwracając się do nas z tym wnioskiem doskonale wiedział jakie są obostrzenia wynikające z procedury wpisu. Podobnie zwrócił się do nas o poszerzenie prac archeologicznych, na to się akurat zgodziliśmy, bo też miało obowiązek, bo nawet prace archeologiczne mają nakaz ustania w momencie rozpoczęcia procedury wpisu. Żeby jakiegokolwiek prace, nawet remontowe, czy nawet archeologiczne mogły być kontynuowane zgodnie z prawem musi być zgoda Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w takim przypadku. I my tą zgodę na archeologię wydaliśmy, bo stwierdziliśmy, myślę, że to jest logiczne, że na tyle na ile archeologia nie zaszkodzi drzewom, czyli np. bez wycinki drzew, ale pozwoli wzbogacić informację o tym terenie, np. zasięgu cmentarzy, zasięgu pochówków, to jest, że tak powiem w interesie zabytków, że poznanie przez nas zabytku głębiej, lepiej jest w oczywistym interesie zabytku i prowadzącego procedurę ewentualnego wpisu.

Czyli Państwo inwestorzy wiedzieli doskonale, że w przypadku wydzielenia działki trzeba się do nas zwracać, że w przypadku dodatkowych robót archeologicznych trzeba się do nas zwracać, tylko dziwnym trafem nie chcieli wiedzieć, że nie wolno wycinać zieleni wysokiej. Ja mam niestety taką obawę, mogę mówić o tym jako obawie, oczywiście nie mam na to dowodów, to też nie oskarżam natomiast mam prawo mieć obawę, że wycięcie tych drzew, zwłaszcza tych starych jest, czy będzie, czy mogło być również procedowaniem nie w takim zamiarze, czy procedowane? No tak, najpierw u Państwa procedowane w Wydziale Środowiska a potem wykonane przez drwali, że w tym momencie znika jakiś fragment, jakiś szpaler założenia parkowego, czyli można powiedzieć no Sorry Winnetou, ale na naszym terenie to już prawda żadnych szpalerów zabytkowych nie ma. Oczywiście ja zawsze mogę powiedzieć, my z punktu widzenia ochrony zabytków w tym zespołów przyrodniczych parkowych czy podworskich zawsze można powiedzieć, no tak na szczęście park można odtworzyć. Można kupić stuletnie drzewo, można je przywieźć. Fakt, że to kosztuje około pół miliona, może 600, 700 tysięcy złotych nawet za sztukę, ale można odtworzyć zabytkowy szpaler w tym samym wieku.

Natomiast, wiecie Państwo my przystępując do procedowania tego wpisu zaczęliśmy zadawać sobie pytanie, jakie ten wpis zrodzi efekty, również dla inwestora, prawda? Innymi słowy czy będzie mógł zrealizować to co chciał?

Nie chciałbym ostatecznie na to pytanie odpowiadać. Państwo rozumiecie, że taka wypowiedź publiczna miałaby swoje następstwa. Natomiast mogę powiedzieć tylko, że nie kwestionowaliśmy takiej możliwości, że będzie można tam coś zbudować, aczkolwiek powiem, że te formy budynku i zwłaszcza ten ich układ w parku, no wydaje się, na razie przynajmniej zupełnie niedopasowany do koncepcji tego parku, do jego założeń kompozycyjnych i historycznych. Jak to powiedziała jedna z pań inspektorek u nas, można by tam zbudować coś owszem, ale coś co by wyglądało tak, jakby tam zawsze było. Czyli inna architektura w innym układzie. Natomiast nie mogę w tej chwili powiedzieć Państwu dlatego, że po pierwsze jeszcze nie wiemy czy tego wpisu dokonamy, podejrzewam, że tak, bo wychodzi nam, że pozostałości są cenne i warte ochrony. Natomiast jeszcze nie wiemy do końca co przyniosą kontynuowane wykopaliska archeologiczne. No już np. ja jestem pewien, że te fundamenty, pozostałości kościoła Wszystkich Bożych Aniołów są bardzo istotne dla historii Gdańska i powinny być zachowane. To w zasadzie tyle na razie. Jeżeli Państwo macie pytania, to proszę.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Bardzo dziękuję. Tak tytułem komentarza Vox populi zdecydowanie popiera - tak jak obserwuję chat - decyzję o odtworzeniu szpaleru, ale to oczywiście wymaga z Państwa strony dokładnych analiz i też przeprowadzenia odpowiedniej procedury. Tutaj widzę, że zgłaszali się, wydaje mi się, że w tej kolejności, jeżeli myślę, to proszę żebyście Panowie, że tak powiem wzajemnie się ustawili. Pan Janusz Tarnacki i Profesor Lorens.

Pan Janusz Tarnacki- Miejski Konserwator Zabytków

Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo.

Miałem tego wątku nie poruszać, ale niestety Pan Konserwator Wojewódzki na początku swojej wypowiedzi powołał się na nieprawdziwe fakty. Mianowicie Konserwator Miejski nie uzgadniał projektu tej inwestycji i dziwi mnie to szczególnie, że ta informacja znalazła się na stronie Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków i prawdopodobnie z tej strony informacje czerpane są przez różne media. Chciałem przypomnieć, że przed 1 sierpnia 2018 roku ten teren całkowicie pozbawiony był ochrony konserwatorskiej. Na podstawie pisma Konserwatora Wojewódzkiego z dnia 10 lipca 2018 roku teren Parku Steffensów w obrębie dwóch działek, działki 275/2 i działki 274/6 został włączony do gminnej ewidencji zabytków dnia 1 sierpnia 2018 roku. I to włączenie, tych dwóch działek do gminnej ewidencji zabytków skutkowało tym, że Wydział Urbanistyki i Architektury był zobligowany wystąpić do Konserwatora Zabytków o uzgodnienie tej inwestycji w zakresie, który wchodził w te tereny chronione gminną ewidencją zabytków działki.

Chciałem też przypomnieć Państwu, że od 1 marca 2019 roku w związku z wypowiedzeniem dotychczasowego porozumienia pomiędzy Wojewodą Pomorskim a Prezydentem Miasta Gdańska wszystkie działania dotyczące ochrony zabytków w mieście Gdańsku wróciły do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. W związku z tym nawet Miejski Konserwator Zabytków nie miał uprawnień żadnych do tego, aby wypowiadać się w tej materii. I też tego nie robił. Zresztą z relacji wydarzeń, które przedstawiła Pani Dyrektor Białecka wynika jednoznacznie, że to Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków otrzymał dokumentację projektową wraz z wnioskiem o uzgodnienie w trybie art. 39 ust. 3 prawa budowlanego. Tak, że niestety przykro mi

to mówić Panie Konserwatorze, ale nie można takich informacji powielać publicznie i publikować na swojej stronie.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Proszę ad vocem Pan Konserwator.

Pan Igor Strzok - Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków

Jeżeli tutaj nastąpił jakiś błąd faktyczny, to bardzo przepraszam i zmienimy to na stronie przepraszając Pana, natomiast czegoś nie rozumiem. Jeżeli pan mówi, że przed rokiem 2018, przed latem 2018 roku nie mógł Pan, nie Pan w tym przypadku, tylko Miejski Konserwator Zabytków, którego Pan jakby w tej chwili dziedziczy decyzje, wszyscy dziedziczymy, nie mógł się wypowiadać, bo teren nie był oczywiście ani w rejestrze, ale też nie był w gminnej ewidencji zabytków jak rozumiem prawda, czyli nie mógł się Miejski Konserwator Zabytków wypowiadać, czy dobrze rozumiem?

Pan Janusz Tarnacki - Miejski Konserwator Zabytków

Tak. Nie powinien się wypowiadać.

Pan Igor Strzok - Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków

Nie powinien się wypowiadać. Nie powinien się wypowiadać Miejski, nie powinien się wypowiadać Wojewódzki rozumiem?

Pan Janusz Tarnacki - Miejski Konserwator Zabytków

Nie, nie. Z Wojewódzkim jest inna sytuacja troszkę, bo Miejski działa na podstawie Porozumienia pomiędzy Wojewodą a Prezydentem w zakresie przewidzianym tym porozumieniem. Natomiast Wojewódzki Konserwator ma prawo do wypowiadania się na temat kulturowości czy zabytkowości poszczególnych obszarów niezależnie od tego, czy one są w danej chwili prawem chronione, czy nie. Ustawa przewiduje taką możliwość, że Konserwator Wojewódzki może w każdej chwili wszcząć procedurę wpisu do rejestru, jeśli uzna, prawda?

Pan Igor Strzok - Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków

I właśnie to uczyniłem.

Pan Janusz Tarnacki - Miejski Konserwator Zabytków

Tak, tak, ja tego nie kwestionuję boń Boże, tylko chciałem sprostować informacje, które Pan Konserwator raczył na początku swojej wypowiedzi powiedzieć.

Pan Igor Strzok - Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków

Chciałbym jakby usystematyzować pewne sprawy. W roku bodajże 2015 nastąpiło Porozumienie między Panem Wojewódzkim Konserwatorem Chmieleckim, 2015 rok to był?

Pan Janusz Tarnacki - Miejski Konserwator Zabytków

Tak.

Pan Igor Strzok - Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków

A miastem. Miasto przejęło wtedy olbrzymią część odpowiedzialności za tereny Gdańska i jeśli dobrze pamiętam za te tereny również.

Pan Janusz Tarnacki - Miejski Konserwator Zabytków

Nie, nie. Wyraźnie porozumienie wskazywało jakimi sprawami ma się zajmować Miejski Konserwator Zabytków. Mianowicie oczywiście w ramach tego porozumienia miał prawo uzgadniać inwestycje dla obiektów, które znajdują się w gminnej ewidencji zabytków. I gdyby ten obszar figurował w gminnej ewidencji zabytków wcześniej, to rzeczywiście Miejski Konserwator Zabytków miał takie prawo. Natomiast porozumienie nie dawało prawa Konserwatorowi Miejskiemu do wypowiedzania, do zajmowania stanowiska na temat pozostałych obszarów. Tyle te, które były ujęte w gminnym rejestrze zabytków oraz te obszary wpisane do rejestru zabytków, które zgodnie z załącznikiem będącym częścią tego porozumienia przechodziły w gestię Miejskiego Konserwatora Zabytków. Tak, że to nie jest tak, że było porozumienie i Konserwator Wojewódzki zostawił sobie tylko Główne Miasto i Zespół Pocysterski w Oliwie, natomiast wszystkim innym zajmował się Miejski Konserwator Zabytków, nie.

Pan Igor Strzok - Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków

No właśnie, więc mieliśmy paradoksalnie taką sytuację, w której Wojewódzcy Konserwatorzy skupili się na tym o czym Pan wspominał, czyli na Głównym Mieście i Zespole Pocysterskim, Państwo zajmowaliście się na terenie w zasadzie całego miasta z wyjątkiem tych dwóch fragmentów wszystkim co było, czyli bardzo dużą ilością rzeczy, które były w ewidencji gminnej, natomiast tak naprawdę nikt się nie zajmował, ani jedna strona, ani druga takimi obiektami nie wpisanymi ani do ewidencji ani do rejestru jak Park Steffensów, prawda?

Pan Janusz Tarnacki - Miejski Konserwator Zabytków

Tak.

Pan Igor Strzok - Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków

I teraz tak. Kiedy w 2018 roku latem wpisano Park Steffensów do ewidencji gminnej rozumiem, że wtedy mieliście Państwo możliwość wypowiedzenia się na jego temat, na temat jego ochrony. Ale proszę mi przypomnieć, wtedy jeszcze pozwolenia na budowę nie było przyznanego, prawda?

Pan Janusz Tarnacki - Miejski Konserwator Zabytków

Nie, oczywiście wystąpienie o pozwolenie na budowę zostało zarejestrowane w systemie EZD Urzędu Miejskiego 30 września 2019 roku, czyli już w momencie, kiedy zostało rozwiązane porozumienie pomiędzy Wojewodą a Prezydentem. Czyli nie mogło już w tej procedurze uzgodnieniowej, wniosek nie mógł trafić do Miejskiego Konserwatora Zabytków o uzgodnienie w trybie art. 39 ust.3 prawa budowlanego, tylko wyłącznie do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i tam trafił.

Pan Igor Strzok - Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków

I kiedy została wydana decyzja Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków?

Pan Janusz Tarnacki - Miejski Konserwator Zabytków

No, z tego co mi wiadome i z tego co Pani Dyrektor Białecka mówiła 3 sierpnia 2020 roku wpłynęło pismo do Urzędu Miejskiego od Wojewódzkiego Konserwatora

Zabytków datowane na 27 lipca 2020 roku informujące o tym, że Konserwator nie uzgodnił inwestycji w trybie art. 39, ust. 3 z uwagi na wszczęcie procedury wpisu do rejestru zabytków, ale to już było po terminie ustawowym przewidzianym, czyli zgodnie z art. 39, ust. 4, no mówiąc kolokwialnie wniosek sam się uzgodnił.

Pan Igor Strzok - Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków

Czyli wynika coś innego. Natomiast, kiedy ja się po raz pierwszy dowiedziałem o tym projekcie, przedstawiono mi go jako projekt, który już został zatwierdzony przez Urząd Miejski, nie w zakresie dróg, czy dokładnie drogi dojazdowej, bo w okresie mojej pracy tutaj w Urzędzie ja uzgadniałem tylko drogę dojazdową za czołgiem. Natomiast dosje, które zostało mi dostarczone zostało przedstawione jako projekt zatwierdzony przez Urząd Miejski, już.

Pan Janusz Tarnacki - Miejski Konserwator Zabytków

Nie chciałbym się wypowiadać ...

Pan Igor Strzok - Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków

No więc właśnie, dlatego chciałbym żebyśmy przy najbliższej możliwej okazji dokonali analizy przepływu dokumentów.

Pan Janusz Tarnacki - Miejski Konserwator Zabytków

Oczywiście. Moim zdaniem Panie Konserwatorze nie powinniśmy forować tez na podstawie przypuszczeń tylko faktów. W tym czasie nie mógł Konserwator Miejski uzgodnić tego projektu. Nie mógł po prostu, bo nie miał do tego prawa.

Pan Igor Strzok - Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków

Z całą pewnością ja tego projektu nie podpisałem i nigdy bym nie podpisał, więc jest pytanie kto go podpisał i kiedy?

Pan Janusz Tarnacki - Miejski Konserwator Zabytków

Znaczy, no wiadomo kto podpisał to pismo, które wyszło z Wojewódzkiego Urzędu Konserwatora Zabytków, no Pan Konserwator osobiście tego nie podpisał, no dokonała tego podpisu Pani Kozyra, ale to jest sprawa wewnętrzna Państwa.

Pan Igor Strzok - Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków

Przepraszam, ale Pan mówi o piśmie z 2020 roku.

Pan Janusz Tarnacki - Miejski Konserwator Zabytków

Tak.

Pan Igor Strzok - Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków

A ja mówię o tym co się stało w 2019 roku, wtedy, kiedy we wrześniu 2019 roku Państwo podpisaliście inwestorowi zgodę na budowę.

Pan Janusz Tarnacki - Miejski Konserwator Zabytków

Ale kto Państwo, Miejski Konserwator Zabytków?

Pan Igor Strzok - Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków

Nie Miejski Konserwator Zabytków, Starosta.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Zgłasza się Pani Dyrektor Białecka.

Pani Anna Białecka- Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury

Może wyjaśnijmy. Pozwolenie na budowę wyszło 14 lipca 2020 roku. Natomiast wniosek o pozwolenie był procedowany tak, jak Pan Konserwator Miejski powiedział Pan Janusz Tarnacki był złożony w 2019 roku, był on procedowany długo i wyszło pozwolenie w 2020 roku.

Pan Igor Strzok - Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków

No to musimy sprawdzić.

Pani Anna Białecka- Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury

Do Pana jako do Konserwatora Wojewódzkiego wystaliśmy o uzgodnienie inwestycji w związku z prowadzonym postępowaniem w sprawie pozwolenia na budowę 28 kwietnia 2020 roku. Mam potwierdzenie odbioru przez kancelarię Konserwatora z dnia 30 kwietnia 2020 roku. Termin ustawowy na uzgodnienie projektu przed wydaniem pozwolenia na budowę z art. 39, ust. 3 minął dnia 22 czerwca 2020 roku. I dnia 14 lipca 2020 wyszło pozwolenie na budowę tej inwestycji. Dodam jeszcze, że o tej inwestycji i skali inwestycji Konserwator Wojewódzki posiadał wiedzę z dnia 6 grudnia 2019 roku wydając opinię w zakresie prac archeologicznych.

Pan Igor Strzok - Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków

Tak jest.

Pani Anna Białecka- Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury

Które zostały zakończone jak wiem, I etap prac, bo otrzymałam taki protokół z badań archeologicznych jako I etap w maju 2020 roku.

Pan Igor Strzok - Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków

Tak, tylko my mówimy o pracach archeologicznych a tak naprawdę tematem spotkania jest to, że wykonywano bezprawnie prace w czasie wpisu do rejestru tego obszaru, a podkreślam ...

Pani Anna Białecka- Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury

Tak oczywiście ...

Pan Igor Strzok - Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków

... jak Państwo wiecie to wpis do rejestru był dość desperackim krokiem dla ratowania tego zabytku, który podjąłem, skoro Państwo po pierwsze, kilkanaście lat temu zrobiliście plan, który pozwalał budować tam bloki mieszkalne. Potem procedowaliście jak mnie poinformowano, być może zostałem wprowadzony w błąd, bo jak możecie Państwo sobie założyć nie jestem w stanie, jak zresztą ani Pani Prezydent, ani myślę również Pani Dyrektor nie jesteśmy w stanie wgłębiać się we wszystkie procedury dziesięciu czy piętnastu tysięcy projektów, które rocznie przez nasz urząd przechodzą, więc kiedy mnie poinformowano, że jest tam zgoda Urzędu Miejskiego na budowę, być może zostałem wprowadzony w błąd, to sprawdzę rzecz jasna, stwierdziłem, że jedyną radą na poprawę tej sytuacji, przynajmniej częściową, jeśli nie całkowitą jest wpis do rejestru, i ten właśnie w czerwcu 2020 roku wdrożyliśmy. To była procedura, która miała zabezpieczyć ten park, jedyna

możliwa już w tym momencie przed zniszczeniem, no okazuje się, że procedura może i skuteczna, tylko, że została złamana przez inwestora.

Pani Anna Białecka- Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury

Oczywiście, że tak. Tylko mówię. Projekt był 30 kwietnia już u Państwa jako organu, który jest władny do tego, żeby uzgodnić ...

Pan Igor Strzok - Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków

30 kwietnia 2019 roku?

Pani Anna Białecka- Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury

30 kwietnia 2020 roku. Jeżeli 3 czerwca robimy wszczęcie postępowania w sprawie wpisu do rejestru, uważam, że jedyną rzeczą by było, żeby w terminie tych 30 dni, gdyby wyszła, zamiast 3 sierpnia 2020 roku trafiło do nas pismo o nieuzgodnieniu inwestycji tylko 22 czerwca, to oczywiście wprost z przepisu prawa budowlanego wyszła by odmowa pozwolenia na budowę, bo negatywne uzgodnienie konserwatora skutkuje z art. 39, ustęp 4 wprost odmową pozwolenia na budowę, bez względu czy projekt spełnia ustalenia planu i spełnia wszystkie wymogi uzgodnień. Tak, że nie pozostało nam nic innego w związku z tym, że nam mijał jako organowi w lipcu 2020 roku mijał 65 dzień na wydanie pozwolenia na budowę, i każdy kolejny dzień to jest kara dla Prezydenta od Wojewody 500 złotych za dzień zwłoki musieliśmy na to poczekać. Oczywiście też liczyliśmy, ponieważ był wtedy covid, jak dla wszystkich organów i urzędów, terminy w marcu i w kwietniu były wstrzymane ustawą „Tarcza 3.0.”, czyli KPA i wszystkich, czyli i Pana ustawa o ochronie zabytków, prawo budowlane i KPA, ale bieg terminu już zaczął się 24 maja 2020 roku. W związku z tym skrupulatnie liczyliśmy, żeby dać czas. Oczywiście 22 czerwca nie był tą końcową datą, bo zawsze czekamy jeszcze parę dni, bo jak Pan wie jest korespondencja, trzeba czekać, tak, to nie jest tak, że z automatu po 30 dniach 31 dnia wydajemy. Czekamy biorąc pod uwagę korespondencję, bo też i pocztą trzeba było nadać przesyłki. Projekty do Państwa wysyłaliśmy paczką zapakowane, dlatego wyszło pozwolenie 14 lipca.

Pan Igor Strzok - Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków

Rozumiem.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Szanowni Państwo ...

Pani Anna Białecka- Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury

W związku z tym, że cały teren inwestycji nie leży, jeżeli mi się uda to bym udostępniła plan zagospodarowania, naprawdę w niewielkim fragmencie. Nie uda mi się pokazać tego planu. Tak jak powiedziałam w niewielkim fragmencie inwestycja ingerowała w teren Parku Steffensów, tak jak Pan Janusz Tarnacki Miejski Konserwator powiedział to było po prawej stronie patrząc od Alei Zwycięstwa od terenu inwestycji, to były dwie działki, w niewielkim fragmencie ingerował w teren wpisany do gminnej ewidencji zabytków. Wysłaliśmy w tym zakresie do uzgodnienia do Państwa tą inwestycję, pomimo, że spotkaliśmy się z bardzo dużym oburzeniem, ze strony inwestora, dlatego, skoro tylko tam wchodzimy 5 metrów z kawałkiem prądu, oświetlenia wysyłamy do uzgodnienia całą inwestycję. Dlatego proszę zrozumieć nas, że nie podeszliśmy jako organ, czy jako Prezydent wydający

pozwolenie na budowę automatycznie, tylko z pełną świadomością i z pełną konsekwencją ciążących na nas obowiązków wynikających z przepisu prawa. Dziękuję.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Szanowni Państwo. Panie Konserwatorze za chwilę oddam głos ...

Pan Igor Strzok - Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków

Pani Dyrektor. Ja absolutnie jestem daleki od tego, żeby Panią, czy Pani wydział oskarżać o cokolwiek. Rozumiem, że działaliście tu Państwo, granica, że tak powiem zobowiązywało was prawo do respektowania pewnych terminów. Ja będę bardzo zainteresowany tym, żebyśmy mogli wspólnie pewne kalendarium tych wydarzeń zrekonstruować, bo też, jeżeli zostałem wprowadzony w błąd przez kogoś z pracowników, to chciałbym wiedzieć dokładnie przez kogo i z jakiej przyczyny, natomiast ja mam, to formuję jasno. Ja mam pretensje do miasta, aczkolwiek nie do miasta sprzed roku, dwóch czy trzech tylko raczej do miasta sprzed lat kilkunastu, kiedy ten plan uchwalano. Oczywiście w tym momencie i do kogoś z moich poprzedników na tym stanowisku kto zgodził się, żeby taką deweloperkę, nazywajmy rzeczy po imieniu to jest deweloperka, tylko że naprzeciwko Akademii Medycznej to się nazywa akademiki, bo prawdopodobnie wynajmą studenci gdzieś tam z Afryki, czy z Indii, podczas gdyby to było gdzieś na terenie stoczni, to by się nazywało aparthotel, więc to po prostu deweloperka z niewielkimi mieszkaniami na wynajem, czy na zakup. Więc jeżeli coś takiego wprowadzono do planu miejscowego, miasto to wprowadziło a Wojewódzki ówczesny Konserwator Zabytków się zgodził na to, to uważam, że jest to poważny błąd. To tylko tyle. Nic broń Boże, proszę wierzyć, nie jest to zarzut pod Państwa adresem.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję bardzo. Taki apel z mojej strony. Niewątpliwie te kwestie należało wyjaśnić. Natomiast to co najbardziej boli mieszkańców, to jest to co się stało. I wydaje mi się aktualne pytanie, jak jesteśmy w stanie zapobiec takim sytuacjom w przyszłości. Także ogromna prośba, myślę, że również w imieniu innych kolegów radnych zgromadzonych w tej Komisji, abyście Państwo w miarę możliwości, mam świadomość napiętych grafików i trudnej sytuacji covidowej, ale poza posiedzeniem tej Komisji porozumieli się i być może wspólnie wypracowali jakieś rozwiązania, które pozwoliłyby nam uniknąć takich sytuacji w przyszłości. Żeby nie przedłużać, bo bodaj od 25 minut Profesor Lorens zgłasza się do głosu.

Pan Piotr Lorens- Architekt Miejski

Nie chciałbym się wypowiadać na temat przeszłości, dlatego, że to w jaki sposób dokumenty krążyły, to rozumiem, że Pani Dyrektor z Panem Konserwatorem mogą to wyjaśnić spokojnie i zakładam, że tutaj tak jak Pan Konserwator to na końcu powiedział, że generalnie problem leży w tym w jaki sposób być może polityka zagospodarowania przestrzennego była tworzona iks lat temu, natomiast nie w jaki sposób dokumenty przepływowo rok temu, tak? Myślę, że w tym leży pewien problem i to jest być może rzecz, którą w tej chwili być może należałoby dokonać pewnej weryfikacji. I w tym kontekście mam tutaj nadzieję jako osoba, która została powołana przez Panią Prezydent do zajęcia się troszeczkę tą działką, że tak powiem architektoniczno-urbanistyczną, że uda się nam z Panem Konserwatorem być może wypracować jakieś procedury dotyczące weryfikacji pewnych założeń tejże polityki

także po to, żebyśmy uniknęli tego typu sytuacji w przyszłości, tak. Wiadomo, że nikt nie chciałby, chyba żebyśmy mieli do czynienia z podobnymi nieporozumieniami i z daleko idącymi konsekwencjami w sensie bieżącymi. Tak więc tutaj duża prośba do Pana Konserwatora o to, żebyśmy mieli okazję porozmawiać o tym. Ale druga sprawa jeszcze. Też tutaj muszę zgodzić się z Panem Konserwatorem, że kwestia dotycząca samego kształtu architektonicznego tego budynku, czy tego założenia mogła wyglądać zupełnie inaczej. Miałem okazję oglądać ten projekt. On naprawdę nie jest jakimś specjalnym osiągnięciem w zakresie architektury współczesnej i myślę, że projektant wraz z inwestorem mogli zupełnie spokojnie inaczej do tego tematu podejść mając pewną być może większą świadomość tego z jakimi uwarunkowaniami tutaj mamy do czynienia. Tego tutaj ewidentnie zabrakło. I tutaj niestety w polskim prawie nie mamy mechanizmów, powiedziałbym konsultacyjnych w budowanych jako pewnego elementu przed złożeniem wniosku o pozwolenie na budowę. Natomiast tak jak ja pozwoliłem sobie, to zresztą Pani Prezydent zaproponować. Chciałbym, żebyśmy z poszczególnymi inwestorami mieli okazję rozmawiać nie po złożeniu wniosku o pozwolenie na budowę, tylko dużo przed zanim ten projekt w ogóle będzie podstawą, po to żebyśmy mieli okazję omówić wszystkie możliwe zagrożenia, wszystkie możliwe słabe punkty tego rozwiązania tak, żeby w ogóle do tego typu sytuacji w przyszłości nie dopuścić. Zdaję sobie sprawę, że w półmilionowym mieście takich projektów problematycznych może być bardzo dużo. Natomiast myślę, że są jednak miejsca, które wymagają bardziej szczególnej uwagi i tak jak powiedziałem. Mam tutaj nadzieję na wypracowanie takiej procedury na przyszłość, ale także mam nadzieję na dobrą współpracę z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków także w tym zakresie, bo bez tego się nie da. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję bardzo. Wobec braku pytań ze strony Państwa Radnych otwieram dyskusję dla gości. Tutaj kolejno zgłaszały się Aniołki, podejrzewam, że to jest Pani Monika Mazurowska - Przewodnicząca Zarządu Rady Dzielniczy oraz Pan Roger Jackowski. Przepraszam, jeszcze widzę, że Radny Jaroszewicz się zgłosił, to zgodnie z zasadą jeszcze Pana Radnego proszę o zadanie pytania.

Wiceprzewodniczący Komisji Waldemar Jaroszewicz

Przepraszam, że w ostatniej chwili, ale chciałem przede wszystkim wyrazić zadowolenie, że powstało stanowisko Miejskiego Architekta. Rozumiem, że takie stanowisko już dawno powinno być, bo jeżeli chodzi o harmonizację chociażby architektoniczną pewnych inwestycji, które są, to jest dla naszego tysiącletniego miasta bardzo istotne.

Przyznam się, że trochę byłem zaskoczony tą całą historią związaną z tym parkiem i z tą całą inwestycją, bo nawet Pan Prezydent Borawski pokazywał, że była możliwość ustawienia tak tej inwestycji, która uchroniłaby drzewa. O ile Państwo pamiętają ten rysunek, który Pan Prezydent przedstawił była taka możliwość. W związku z tym było moje zdziwienie, że do tej pory jakoś nie dopracowaliśmy się metodyki, sposobu rozmowy z inwestorami, które miasto by w jakiś sposób wpływało na sposób posadowienia, rodzaju architektury. I być może gdybyśmy przed pozwoleniem na budowę zapytali, jak chcą robić i skonfrontować z tym miejscem, które będzie realizowane uniknęlibyśmy tego problemu. To taka moja dygresja na kanwie tej naszej rozmowy, bo ja oczywiście zdaję sobie sprawę, że teraz będziemy szukali problemów administracyjnych, dlaczego tak się stało. I myślę, że na perspektywę

przyszłą jest to istotne, do wyciągnięcia wniosków. Mleko się rozlało niestety i jest problem czy uda się tak jak tutaj też ktoś mówił odtworzyć tą aleję, chociażby posadzić, zobowiązać inwestora do posadzenia drzew, które by jakoś harmonizowały z całym parkiem. To tyle z mojej strony.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Właściwie to Pan Radny wygłosił oświadczenie niż pytanie i czy ktoś chciałaby się tutaj odnieść? Czy Pan Profesor Lorens zgłasza się a propos oświadczenia Pana Radnego, czy to jest jeszcze stara aktywność?

Pan Piotr Lorens- Architekt Miejski

Nie, nie z emocji jeszcze nie opuściłem tzw. łapki.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Rozumiem. Ale rozumiem, że Pan Profesor również podtrzymuje wcześniejszą deklarację, że właśnie w ramach wykonywanego stanowiska tego typu negocjacje mają się odbywać.

Pan Piotr Lorens - Architekt Miejski

Dokładnie tak. Przy czym chciałem tutaj zwrócić uwagę tylko na jedną rzecz, że jest to mechanizm absolutnie nieformalny. On w polskim prawie nie funkcjonuje, nie istnieje. To zależy do dobrej woli wszystkich stron. Natomiast myślę, że ta dobra wola, jeżeli, że tak powiem taką procedurę dopracujemy zarówno tutaj z Panią Dyrektorem Wydziału Urbanistyki i Architektury, z Panem Konserwatorem Wojewódzkim, w szczególności w kontekście obszarów podpadających mówiąc kolokwialnie pod obszary o walorach kulturowych, bo jak są zabytkowe, to jest zupełnie inna sprawa, to w tym momencie będziemy mieli szansę na to, żeby po prostu tego typu przykrych sytuacji uniknąć i po prostu móc rozmawiać o, tak jak to Pan Radny powiedział o harmonizowaniu architektury zanim w ogóle, że tak powiem te kwestie zostaną przełożone na papier, na rysunek, na jakąś koncepcję. Tutaj to oczywiście będzie wymagało rozmów z inwestorami, z właścicielami gruntów, z deweloperami, zakomunikowania takiej polityki odpowiednio wcześniej. Natomiast też musimy mieć świadomość, że tak jak powiedziałem, nie jest to element systemu prawnego, w związku z tym to nie musi być w 100% skuteczne, ale myślę, że w jakiejś mierze przynajmniej gdzieś tam pozwoli nam zapanować nad tymi problemami, o których dzisiaj sobie dyskutujemy na tym bardzo smutnym przykładzie.

Wiceprzewodniczący Komisji Waldemar Jaroszewicz

Tylko chciałem dodać o czym oczywiście nie zakończyłem, bo miałem pełną świadomość, że to jest kwestia postanowienia Architekta Miejskiego, to jest problem jeszcze kompetencji, możliwości wpływ na decyzje. To jest dla mnie niestety ta smutna rzeczywistość, ale mam cichą nadzieję, że jeżeli inwestor chciał coś wybudować i czy koniecznie chciałby wybudować w Gdańsku i to w dobrym miejscu, to będzie mu zależało na tym, aby posłuchał miasta, znaczy tego czego miasto by sobie życzyło. Mam takie wrażenie jednak, że my za mało wpływamy na inwestorów przed inwestycją negocjując z nimi miejsce, sposób posadowienia, sposób rozwiązania architektonicznego, że to, jak gdyby deweloperzy i inwestorzy po prostu chcą, budują i nie zwracają uwagi na to co my mówimy. Myślę, wydaje mi się, że jednak za mało korzystamy z możliwości wpływania na inwestorów. To tylko tak na koniec jeszcze.

Pan Piotr Lorens- Architekt Miejski

Panie Radny. W pełni się z Panem zgadzam, aczkolwiek uważam, że tak jak mówię nie zawsze i nie z każdym wypadku to inwestor musi chcieć, natomiast tak jak miałem okazję pracować wielokrotnie z różnymi inwestorami i wiem, że sektor prywatny jest bardzo pragmatyczny. Jeżeli okaże się, że tego typu sposób postępowania, uczestnictwa w takiej procedurze potrafi później oszczędzić kosztów, problemów, różnego rodzaju kłopotów, to wszyscy się z przyjemnością temu poddadzą i nie będzie tutaj w tym kontekście żadnego problem, pod warunkiem tak jak powiedziałem, że zostaną dostrzeżone korzyści dla wszystkich stron tego procesu, zarówno dla nas jako dla społeczności miasta jak i dla inwestorów, którzy też chcą swoje interesy tutaj realizować.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Panie Konserwatorze, proszę.

Pan Igor Strzok - Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków

Tylko tyle, że chciałem potwierdzić to co mówił profesor Lorens, absolutnie Piotrze się z Tobą zgadzam, to z moich doświadczeń, głównie zachodnich wynika, że miasto ma bardzo wiele do powiedzenia i zazwyczaj każdy prywatny inwestor bardzo uważnie słucha co mówi mer miasta, czy burgemajster, czy inny lord major, ponieważ od tego tak naprawdę zależy w ogóle możliwość zrealizowania przez niego niezależnie od uwarunkowań prawnych. Dziękuję.

Pan Piotr Lorens- Architekt Miejski

Bardzo dziękuję i liczę na dobrą współpracę.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję bardzo. Przepraszam, że Państwo musieli tyle czekać. Zapraszam do udziału w dyskusji gości osoby z zewnątrz w kolejności, jeżeli pomyliłam to przepraszam. Najpierw przedstawicielka Rady Dzielnicy Aniołki, później Pan Roger Jackowski, później Pan Piotr Świderski, następnie Pani Natalia Szablowska, proszę bardzo.

Pani Monika Mazurowska- Przewodnicząca Zarządu Rady Dzielnicy Aniołki

Dziękuję bardzo. To co się wydarzyło, to skwituję w ten sposób, że jeśli nie można się cofnąć, to trzeba iść najlepszą z dróg do przodu. I mam nadzieję, że to spotkanie dzisiejsze i możliwość udziału w Komisji właśnie będzie początkiem tej lepszej drogi dla Gdańska i zieleni w Gdańsku, bo chciałabym tak tutaj dosyć stricte odnieść się do tego problemu, który spowodował, że punkt na Komisji się znalazł. Mam taką wielką nadzieję, że przestaniemy i środowisko inwestorów i mieszkańcy, że tak powiem bawić się w kotka i myszkę, ale zaczniemy się szanować, jeśli chodzi o nowe inwestycje, a w tym momencie będzie światło w tunelu.

Chciałabym zaszczyścić pewne pomysły. Nie oczekuję tutaj jakichś odpowiedzi, ale raczej takich kwestii do zastanowienia się. Jakie mamy pomysły, żeby było lepiej, ciąg dalszy mojej wypowiedzi poprowadzi Pan Piotr Świderski, ponieważ jest bardzo zaangażowanym w te aspekty zielone mieszkańcem Gdańska, jednocześnie o takim bardzo szerokim światopoglądzie i doświadczeniem z innych metropolii, więc podeprę się Jego doświadczeniem. Jedną rzecz, którą bym chciała prosić na ile jest właśnie to jeszcze możliwe, myślę, że w jakimś stopniu jest, to wyeksponować wyniki

badan archeologicznych, które są przeprowadzane w Parku Steffensów. Trochę może na kształt tego jak jest to pokazane w Hali Dominikańskiej, gdzie można połączyć tą funkcję biznesową jednak z tym co zostało zachowane, nie tylko dla Aniołków, dla Gdańska, myślę, że to jest jakieś dziedzictwo, które wskazuje, jak się rozwijało Młode Miasto. Nasza dzielnica, że tak powiem jest osadzona na tym, o czym świadczą te wykopaliska, więc jeśli dałoby radę jakoś to wyeksponować, pokazać, udostępnić później mieszkańcom to byłibyśmy bardzo wdzięczni.

Natomiast przechodząc do terenów zielonych i do tematów zielonych zwróciłam się z prośbą do Komisji o rozpatrzenie możliwości zaprowadzenia, tak nazwaną jeszcze roboczo mapą drzew. Widziałam, że Pan Prezydent wstępnie też już o tym projekcie wspominał. Nie chciałabym, żeby ta mapa była traktowana jako dokument inwentaryzacyjny, że drzew jest, wycięte drzewa nie ma, ale raczej przyczynek do pewnych takich działań, które właśnie będą łączyły różne jednostki miejskie, żeby o te drzewa dbać, też przede wszystkim, żeby uczyć. Zdajemy sobie sprawę, że są miejsca, gdzie drzewa, no niestety, ale trzeba wyciąć, ale są też takie miejsca, gdzie pod żadnym pozorem tego robić nie można. I myślę, że jeżeli to będzie sposób taki szczerzy, z szacunkiem opracowany będzie też i respektowany, na pewno to będzie lepiej odebrane.

Druga sprawa, żeby ta mapa drzew, ta struktura pokazywała gęstość zalesienia w Gdańsku i pokazywała miejsca, gdzie jest zdecydowany niedobór tej zieleni, żeby pokazywała miejsca, gdzie w miejscowym planie zagospodarowania jest wskazane, że jest zieleń do odtworzenia. I tutaj zaraz będzie taka dygresja co myślę o formie odtworzenia, żeby faktycznie, jeżeli drzewo wymrze, to pojawiło się w to miejsce nowe drzewo.

Kolejna sprawa. Ewidentnie widzimy brak dofinansowania, niedostateczne nakłady na pielęgnację terenów zielonych. Dzisiaj pięknie był sprzątny Park Steffensów, bo w ramach spaceru gospodarskiego widziałam, ale my musimy dbać też o te drzewa przyuliczne, o to, żeby nie były zasalane, żeby nie były podcinane korzenie, żeby obławianie nie było robione na maksimum, więc jakieś takie uważności, wręcz czułości względem tej naszej zieleni, która jest najcenniejsza właśnie w postaci drzew. Jedno z takich propozycji jest, że jeżeli mówimy o odtwarzaniu zieleni, o zachowaniu powierzchni też zielonej, bo czasem się mówi, no było 30% jest 30%. Żebyśmy nie myśleli o tym w kategorii właśnie horyzontalnej, czyli płaskiej powierzchni, ale kubaturowej. Jeżeli wycięliśmy drzewo, to nie wycięliśmy jakiejś powierzchni, powiedzmy 3x3, czy 5x5 tylko pewną ogromną kubaturę, którą to drzewo opiekowało i w postaci retencji i wytwarzania tlenu i żeby to odtwarzanie tej zieleni, czy zachowanie zieleni właśnie, żeby patrzeć też w sposób wertykalny. To jest taka moja idea, którą m.in. właśnie wymyśliłam przy wspomnianiu właśnie tej mapy drzew, która mogłaby być utworzona i naprawdę te funkcjonalności mogły by być dodawane, jedne w postaci ochrony, drugie w postaci pielęgnacji, trzecie w postaci edukacji, ale też na ile jest to możliwe, kiedy się zobowiązuje inwestorów do odtwarzania, do zachowania, to nie patrzymy w poziomie, ale patrzymy w kubaturze, bo uważam, że to ma również duże znaczenie, a resztę pomysłów, które chcielibyśmy przedstawić, to już poproszę Pana Piotra. Dziękuję.

To tyle z mojej strony. Nie oczekuję dzisiaj żadnej, że tak powiem oświadczeń, natomiast mam nadzieję, że to jest po prostu początek rozmów i to będzie stały punkt Komisji, tak jak SUMP, to tak samo zieleni wysoka w naszym mieście.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Pani Przewodnicząca. Dziękuję za szereg bardzo interesujących, myślę, że wartościowych propozycji. My i tak już kilka miesięcy temu z Dyrektorem Szymańskim mieliśmy zaplanowaną na wiosnę rozmowę na temat standardu utrzymania zieleni, bo mając również świadomość sytuacji finansowej, widzimy potrzebę wprowadzenia odpowiedniej jakości działań dotyczących zieleni i jest to właśnie kwestia komplementarna wobec tematu, o którym rozmawiamy dzisiaj.

Pozwolę sobie też przekazać. Jeszcze mam nadzieję, że tutaj nasza Pani Sekretarz da radę przed kolejną Komisją te Pani przemyślenia jako pewien cytat z protokołu do Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni przekazać, tak żebyśmy mieli możliwość w pełniejszy sposób przedyskutować te propozycje w kolejnym miesiącu. Ale również czekam na propozycje Pana Świderskiego. Myślę, że to nie utrudni prezentacji. Wcześniej zgłaszał się Pan Jackowski i tutaj nie chciałabym zmieniać już kolejności.

Pani Monika Mazurowska- Przewodnicząca Zarządu Rady Dzielnicy Aniołki

Dobrze. Dziękujemy.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Halo, halo, to może poproszę jednak Pana Świderskiego, bo widzę, że Pan Jackowski się nie zgłasza, może ma jakieś problemy techniczne.

Pan Piotr Świderski - mieszkaniec Gdańska, dzielnicy Aniołki

Gdy Pan Jackowski się zgłosi, to chętnie Go do głosu dopuszczę. Natomiast ja dość krótko mam nadzieję. Dzień dobry Państwu. Przede wszystkim dziękuję Pani Monice za wprowadzenie, za przedstawienie. Jak Pani Monika powiedziała jestem mieszkańcem Aniołek, a z racji tego, że zajmuję się najnowszymi technologiami w dziedzinie IT jestem zobowiązany trochę do tego, żeby zabrać głos i podpowiedzieć i jakby pokazać może przykłady jak zabierały się do takich kwestii inne miasta i to nie tylko polskie, bo są miasta, którym bardzo zależy. Nie będę przywoływać skrajnych przykładów jak Singapur, który może być wzorem dla wszystkich, ale są miasta typu Mediolan, czy Melbourne, które mają duże zadrzewienie i w ogóle z zielenią miejską, natomiast podejmują konkretne działania. Ale chciałbym zacząć od tego co zobaczyłem w prezentacji Pana Prezydenta Borawskiego, bo zabrakło mi tam jednej rzeczy. Pan Prezydent przedstawił taką statystykę, z której wynikało, że Gdańsk jest drzewami in plus, natomiast zapomniał o czymś takim jak dzika wycinka, która też jest udziałem miasta. Też się odbywa i nawet na naszej dzielnicy. Takie drzewa dziko wycinane nie są nigdzie ujęte w żadnej statystyce, a uważam, że powinny być i z odsieczą tutaj może przyjść taka technologia, którą ...

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Przepraszam bardzo, tylko chciałabym doprecyzować, czy mówiąc o drzewach dziko wyciętych ma Pan na myśli te drzewa, których nie trzeba zgłaszać na podstawie istniejących przepisów?

Pan Piotr Świderski - mieszkaniec Gdańska, dzielnicy Aniołki

Nie, nie takie drzewa. Były przykłady, nawet przejrzałem różne artykuły prasowe zgłoszeń, gdzie takie drzewa były wycinane, oczywiście nie są to ilości, tysiące prawdopodobnie, mam taką nadzieję, natomiast takie wycinki się zdarzają. Ale do czego dążę? Z odsieczą może przyjść tutaj taka technologia, bo Państwo mają świadomość, co wprowadziła ostatnio chociażby Warszawa, swoje interaktywne mapy na podstawie analizy różnych zdjęć, chociażby satelitarnych itd. itd. Mamy gotowy wzorzec technologii najnowszej, która działa i tak naprawdę wystarczy tylko to rozwiązanie skopiować, inwentaryzować drzewa na tej podstawie co roku, zastosować algorytm porównawczy i będziemy wiedzieli, gdzie ta zieleni znika i ile jest to procentowo itd. I według mnie jest to rola miasta, żeby miasto zobowiązało się np. do procentowej rekompensaty tych ubytków zieleni, które są i nie takich ubytków, że posadzimy drzewo zamiast wyciętego w Oliwie za przeproszeniem na Chełmie, tylko, żeby ta tkanka miejska była zróżnicowana, bo pewnie Pan Profesor Lorens, który jest w tej dziedzinie uczony może potwierdzić, że drzewa sadzone w środku miasta i na obrzeżach mają zupełnie inną funkcję. Tak więc tu musi być jak najbardziej zróżnicowane i ja bym sobie życzył np. takiej sytuacji, żeby miasto z terenów miejskich wydzielało po prostu fragmenty, zamiast wyłącznie pod inwestycje pod regenerację tkanki zielonej. Rozumiem, że to się wiąże z wymierną stratą dla miasta, bo wiadomo, że przychód z terenów miejskich jest gdzieś tam budżetowany, jest wymierny, natomiast straty powodowane brakiem zieleni też są wymierne z czego nie wszyscy zdają sobie sprawę i tu jest jakby duża rola Pana Profesora Lorensa i również Pana Strzoka do kontroli tych wszystkich, nazwijmy to zazieleni. Pragnę tylko zwrócić uwagę na to, że technologia jest jak najbardziej po naszej stronie, technologia jest gotowa. Są przykłady miast, które z tej technologii korzystają, więc mam nadzieję, że będzie to też udziałem naszego miasta.

Ostatnia kwestia. Często słyszymy, chociażby u mnie za oknem widzę, że gdzieś w planie miejscowym była sugestia, żeby posadzić szpaler drzew na przykład, a nagle się okazuje, że nie da się tego zrobić, ponieważ pod ziemią jest jakiś ciąg instalacji, czy to grzewczych czy innych. Ale proszę Państwa. Nikt nie każe po pierwsze sadzić drzew, które zakorzenia głęboko, bo można to zrobić w dużych gazonach chociażby, które można później, nazwijmy to sztaplerem czy wózkiem widłowym przenieść. Oczywiście to tak obrazowo, w każdym razie chodzi mi, że takie gazony da się przesunąć w przypadku, kiedy trzeba będzie tam coś konserwować, mogą to też być niższe nasadzenia, tak? Ale nie może być takiej odpowiedzi, jakby z definicji, że czegoś się nie da zrobić. Tym bardziej zrobiłem research (chyba trzeba wpisać po polsku po prostu rozeznanie) we własnym zakresie i są technologie i korzysta z nich chociażby Amsterdam, które pozwalają na odseparowanie korzeni od tych instalacji, ponieważ powodują to, że korzenie się rozrastają w bok a nie w dół. Proszę Państwa, no naprawdę zrobimy trochę rozeznania i to jest jakby w gestii miasta i Architekta Miejskiego, a nie tylko w gestii tylko mieszkańców. Zmierzam do tego, że nie może być tak, że mieszkańcom zależy bardziej niż reprezentantom mieszkańców, czyli miastu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję bardzo za te głosy. Wiele cennych spostrzeżeń. Ja tylko a propos Pańskich obaw dotyczących tego, że tereny do zazielenienia tj. pewien problem ekonomiczny dla miasta. Myślę, że jest wiele przestrzeni, gdzie jest to do pogodzenia, a faktycznie największy problem to jest w tej chwili problem techniczny. Jestem orędowniczką powrotu np. nasadzeń alejowych, które z różnych powodów znikają z przestrzeni

dzielnic, zwłaszcza tych zlokalizowanych na dolnym tarasie miasta. Wydaje się to być w tym momencie tak naprawdę konieczność, nawet biorąc pod uwagę skutki zmian klimatycznych. Drzewa to filtracja powietrza i cień. Tutaj dużo by można mówić. Pan celnie podjął kwestie technicznych rozwiązań dotyczących kolizji z infrastrukturą podziemną. Według moich informacji ten temat niedługo na Komisję wróci z pewnymi propozycjami. Tak, że tutaj z jednej strony, jeżeli Pan, bo tak zrozumiałam Pańską wypowiedź, ma zebrane również doświadczenia. Jeżeli było to zebranie gdzieś tam przez chęć poznania, a nie jest to spisane, to absolutnie nie proszę, żeby Pan wykonał dodatkową pracę, ale jeżeli byłoby to spisane, to bardzo zachęcam, żeby te Pańskie przemyślenia przesłać również do protokołu. Odpisał Pan, że prześle. Bardzo dziękuję!

Czy Pan Roger Jackowski już się przyłączył, bo widziałam, że się ponownie przyłączał, ale w dalszym ciągu nie słyszę. W takim razie poproszę Panią Szablowską. Jeżeli tylko Pan Jackowski połączy się skutecznie, mam nadzieję, że uda nam się w trakcie tej Komisji.

Pani Natalia Szablowska - Mieszkanka Gdańska

Dzień dobry. Jestem architektem i projektowałam m.in. zieleń na skwerze Ruchu Młodej Polski. Chciałam się króciutko odnieść do możliwości nasadzeń drzew w gęstej infrastrukturze podziemnej, jaka zazwyczaj jest w zabudowie śródmiejskiej. Drzewa, które typu lokalizacja koliduje z infrastrukturą podziemną należy ochronić w odpowiedni sposób. Nie wyklucza to możliwości nasadzenia takich drzew, ich siedlisko musi być odpowiednio przygotowane. Tak, że nie jest tak, że infrastruktura wyklucza nasadzenia, to jest tak, że drzewom trzeba zapewnić odpowiednie warunki, aby w pobliżu infrastruktury mogły rosnąć. To tak tytułem wstępu.

Chciałam króciutko odnieść się do kwestii projektu zagospodarowania terenu inwestycji w Parku Steffensów. Jako projektant, uważam, że program zagospodarowania terenu jest dodatkową formą skondensowaną inwestycji, która jest podstawą do dialogu pomiędzy starostą a inwestorem i interesariuszami danego terenu. W związku z tym zwróciłam uwagę, że Pani Białecka pokazała ten projekt zagospodarowania terenu. Co mi się rzuciło w oczy to to, że jakby sytuacja jest tam wykazana jakby bardzo jednoznacznie. Zabudowa jest posadowiona na istniejących drzewach. Natomiast drzewa nie są w żaden sposób wskazane do wycinki jako elementy zagospodarowania terenu, które inwestor wskazuje jako konieczne do wycinki w związku z kolizją zabudowy. I tutaj zwracam uwagę na to, że, po prostu brakuje mi tej dociekliwości ze strony urzędu, żeby takie kwestie, jestem do tego przyzwyczajona, że te kwestie są na etapie weryfikowania projektu, wskazywane do uzupełnienia, takie kwestie oczywiste, które wychodzą na planie zagospodarowania terenu, natomiast nie precyzyjnie przez projektanta określone. Być może jest plansza gospodarki zielenią. Natomiast projekt zagospodarowania terenu powinien zawierać wszystkie elementy dotyczące zmiany na projektowanym terenie. Tak, że tutaj mi brakuje tej informacji o planowanych wycinkach. W związku z tym chciałabym zwrócić uwagę, że rzeczywiście jest potrzeba konfrontacji planowanych inwestycji ze specyfiką miejsca, natomiast proszę Państwa widzieliśmy plan zagospodarowania przestrzennego, on jasno wskazywał, że inwestycja jest planowana na istniejących zadrzewieniach. Natomiast nie wskazywał z jakimi zadrzewieniami mamy do czynienia. I tutaj wrażliwy czy uważny urzędnik powinien poprosić o doprecyzowanie tej informacji, o to jaki to jest rodzaj drzewa, jaki jest

obwód korony ewentualnie pnia tego drzewa i w związku z tym podjąć świadomą decyzję. Tak urzędnik podejmuje świadomą decyzję odnośnie do pozwolenia na budowę. Pojawiła mi się taka wątpliwość, może Pani Białecka będzie umiała mi ją wyjaśnić, czy projekt zagospodarowania terenu został uzgodniony z Gdańskimi Wodami, bo tutaj podniosła się kwestia argumentu, że pozwolenie na wycinkę lipy jest w związku z kolizją z projektowanym ogrodem deszczowym. Zdziwiła mnie ta interpretacja, ponieważ z mojej praktyki zawodowej wynika, że Gdańskie Wody absolutnie szanują istniejące zadrzewienie i nie wskazują go do wycinku w związku z planowaną małą retencją. Co więcej, mała retencja może być wykonana w inny sposób niż ogród deszczowy, mogą to być zbiorniki bezodpływowe opróżniane cyklicznie. Tak, że to nie jest tak, że inwestor może zabudować działkę w stopniu maksymalnym, potem zaproponować maksymalne obłożenie terenu I stwierdzić, że to jest jedyne wyjście z sytuacji, tak, że ma związane ręce. Tutaj interesuje mnie ta kwestia, czy Gdańskie Wody, być może ktoś jest z Gdańskich Wód? Wydaje mi się, że nie. Natomiast wydaje mi się, że ważny jest to głos. Czy inwestycja została przez Gdańskie Wody uzgodniona? I to właściwie tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję bardzo. Faktycznie przedstawiciela Gdańskich Wód nie ma dzisiaj z nami według mojej wiedzy, ale gdyby Pani Dyrektor Białecka ewentualnie mogła się ustosunkować, to byłabym wdzięczna.

Anna Białecka - Wydział Urbanistki i Architektury - Dyrektor

Oczywiście, że tak. Każda inwestycja, nawet domek jednorodzinny, który nie włącza się do kanalizacji deszczowej miejskiej a projektuje on wody deszczowe wysyłamy do uzgodnienia do Gdańskich Wód z uwagi na to, że przestrzegamy tej polityki wodnej miasta, która została przyjęta, żeby retencjonować, czyli zatrzymywać jak najwięcej wody na terenie własnej nieruchomości. W związku z tym nawet domki jednorodzinne wysyłamy do uzgodnienia, a w przypadku tej inwestycji bezwzględnie te uzgodnienia wymagane były, bo tu nie tylko są te ogrody deszczowe, ale są też zbiorniki retencyjne, żeby opóźnić spływ do kanalizacji deszczowej, czyli współczynnik spływu, żeby nadmiar wody zatrzymywać na terenie inwestycji. I tak jak pokazałam na tym zagospodarowaniu wcześniej, Gdańskie Wody nawet wskazują, to są typowe ogrody deszczowe i są specjalne rośliny, z których się robi nasadzenia krzewów, drzew, które wręcz spełniają tę rolę, która mają spełnić w tych ogrodach, czy suchych, czy mokrych. Tak, że w tym przypadku, w tej inwestycji, zgodnie z planem zagospodarowania terenu, z tym ogrodem deszczowym, który był wzdłuż Al. Zwycięstwa o szerokości 30 cm i niespełna 30 cm głębokości, czyli to jest taka niecka trawiasta, nie było kolizji z drzewem. Tak jak Pani, poprzedni mówca stwierdziła, nie zauważyła, no bo nie ma tam zaznaczonych drzew do wycinki, to są tylko te drzewa, które kolidowały z ogrodzeniem i z budynkiem, który tak został usytuowany a nie inaczej. Musimy mieć na względzie też inne rzeczy przy projektowaniu. Można powiedzieć, że drugi projektant by inaczej usytuował budynek, ale trzeba też brać pod uwagę inne aspekty jak nasłonecznienie pomieszczeń, przestłanianie, czyli posadowienie budynku na danej nieruchomości, jego ukierunkowanie w stosunku do stron świata nie zależy tylko od tego jakie drzewa są na danej nieruchomości, tak? Jest wiele innych aspektów, dojazd, dojazd p. poż., usadowienie innych elementów zagospodarowania, bo trzeba patrzeć na całość.

Natomiast wracając do uzgodnienia. Oczywiście Gdańskie Wody to uzgodniły, ten projekt. Tak jak powiedziałam nie ma kolizji a wręcz w tym największym ogrodzie deszczowym, po północnej stronie wręcz są nasadzenia drzew w tym ogrodzie największym deszczowym. Tak, że tam nie ma istniejących drzew, ale projektant wprowadza nasadzenia nowe.

Pani Natalia Szablowska - Mieszkanka Gdańska

Pani Dyrektor. Przepraszam, a nie zgodzi się Pani ze mną, że brakuje na projekcie zagospodarowania terenu drzew przewidzianych do wycięcia?

Anna Białecka - Wydział Urbanistki i Architektury - Dyrektor

Tak, ponieważ ten projekt, który pokazywałam, tak jak powiedziałam były problemy techniczne ze skanowaniem tego projektu, bo nie mamy takiej możliwości, żeby był wyraźny i ja to zeskanowałam z projektu branżowego, żeby było widać wszystkie sieci, uzbrojenie terenu. Żebym zeskanowała projekt zagospodarowania, ten główny, w którym są wszystkie branże, elementy zaznaczone byłby po prostu na prezentacji nieczytelny. Tak, że tylko tak tłumaczę, dlaczego pokazuję ten projekt branżowy, żeby był bardziej czytelny. Z przyczyn technicznych byłoby to niemożliwe do pokazania, byłoby to nieczytelne.

Pani Natalia Szablowska - Mieszkanka Gdańska

Pani Dyrektor, ale się nie zgodzę, ponieważ projekty są w ten sposób opracowywane, żeby były czytelne i żeby urzędnik miał pełną świadomość, gdy decyduje.

Anna Białecka - Wydział Urbanistki i Architektury - Dyrektor

On jest czytelny tylko w wersji papierowej, więc jeżeli zeskanuję a nie mam takiego sprzętu, takiej rozdzielczości, żeby Państwu tutaj na prezentacji pokazać, mówię o takiej czytelności. Oczywiście każdy projekt w wersji papierowej, która oglądamy jest taki, że musimy go odczytać jako urzędnik, bo nie może tak być, że mam się domyślać z każdego oznaczenia. Jeżeli jest nieczytelny, to tak jak Pani powiedziała projektant jest zobowiązany, zresztą tak forma projektu mówi, że jeżeli wymaga on uszczegółowienia i doprecyzowania robi się w większej skali, tak? To określa forma projektu. Ten projekt jest czytelny, ja mówię o nieczytelności po prostu pokazania tutaj na forum Komisji. Jest to kwestia skanowania tego projektu, mamy duże projekty, a skanery A3, tak, że proszę o wyrozumiałość.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Rozumiem, że projekt do Państwa Wydziału trafił zgodnie z wymogami technicznymi, tak to nazwijmy.

Anna Białecka - Wydział Urbanistki i Architektury - Dyrektor

Tak.

Pani Natalia Szablowska - Mieszkanka Gdańska

I zawiera zaznaczone wycinki?

Anna Białecka - Wydział Urbanistki i Architektury - Dyrektor

Tak. Zawiera zaznaczone wycinki.

Pani Natalia Szablowska - Mieszkanka Gdańska

Dobrze, dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję bardzo. Czy jest z nami Pan Roger Jackowski?

Pan Roger Jackowski - Zielona Fala Trójmiasto

Czy mnie słyszał?

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Tak.

Pan Roger Jackowski - Zielona Fala Trójmiasto

Świetnie, musiałem się przelogować na telefon, mam duże kłopoty na komputerze, ale to już ogarnąłem. Bardzo dziękuję za udzielenie mi głosu.

Zanim przejdę do tematu głównego, pozwolę sobie naprawdę bardzo krótko odnieść się do tego obszernego materiału, który Pan Wiceprezydent Borawski przedstawił na początku omawiania tematu wycinki w Parku Steffensów. Jeśli chodzi o wykres, o liczbie wyciętych drzew. No niestety ten wykres nie jest prawdziwy, ponieważ ogromna ilość wycinanych drzew, która jest wycinana przez podmioty prowadzące działalność gospodarczą nie jest w ogóle rejestrowana, ponieważ zgodnie z art. 83 ustawy o ochronie przyrody prawa do obowiązku uzyskania pozwolenia się nie stosuje do mniejszych drzew, więc tych mniejszych drzew są tysiące i nie ma ich w żadnych statystykach. Tak, że trzeba zdecydowanie tę statystykę pomnożyć i to myślę przez 5 a może przez 10. Przypominam, że poniżej 80 cm w przypadku topoli, wierzb, klonu srebrzystego w przypadku 65 cm, w przypadku kasztanowca, rabini, płatanu 50 cm, to wszystko wypada ze statystyki.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Plus drzewa owocowe.

Pan Roger Jackowski - Zielona Fala Trójmiasto

I oczywiście drzewa owocowe. Plus nie są w ogóle objęte pozwoleniami drzewa wycinane np. podczas odtwarzania ziemi do uprawy rolnej itd. itd. Także w tej kwestii całkowicie się zgadzam, mamy w Polsce bardzo złe prawo, ale jeżeli mówimy o statystykach, to trzeba to właśnie przemnażać.

Druga rzecz. Liczba nasadzeń. Ponieważ padła liczba nasadzeń tj. około 30 tysięcy łącznie obliczyłem w ciągu ostatnich trzech lat i tutaj jest bardzo istotna kwestia efekt ekologiczny tych nasadzeń, ponieważ mamy sadzonki leśne tj. 30 tysięcy i nie została podana lokalizacja tych nasadzeń. Jeżeli to jest odtwarzanie lasów, no to jest zupełnie inny efekt i nasadzenia miejskie, tj. tylko 19 tysięcy w trzy lata, czyli mamy 6 tysięcy drzew rocznie. Tych nasadzeń miejskich. Tutaj wyraźny nacisk na to kładę. Dla porównania Warszawa rocznie sadi 150 tysięcy drzew miejskich, my 6 tysięcy, czyli Warszawa sadi 25 razy więcej, będąc miastem 4 razy większym od Gdańska.

Jeśli chodzi o to, co jest problemem nasadzeń drzew miejskich? To oczywiście problem z infrastrukturą podziemną i bardzo rygorystyczna polityka niestety

prowadzona przez Gdański Zarząd Dróg i Zieleni w tej kwestii, ponieważ mimo wielokrotnych zapowiedzi, po interwencjach radnych, m.in. Pani Łodzińskiej, z którą w tej sprawie się kontaktowałem, no niestety nie mamy zgód na nasadzenia w sąsiedztwie sieci. Inne miasta jakoś sobie z tym problemem poradziły, radzą sobie i sadzą i to w bardzo ostrym tempie.

Jeżeli chodzi o nasadzenia zastępcze. Z powodu właśnie blokady terenów poprzez istnienie sieci podziemnych w niektórych dzielnicach wręcz po prostu nie ma miejsca nawet na nasadzenia zastępcze wyznaczane inwestorowi, nie mówiąc już o nasadzeniach z inicjatywy własnej miasta, rad dzielnic albo z budżetu obywatelskiego. Tyle tytułem tego bardzo dużego materiału, ja się oczywiście do niego odniosę później, czy jako Zielona Fala się do tego odniesiemy, bo wiele ciekawych rzeczy Pan Prezydent poruszył, ale nie chcę zabierać miejsca, bo dziś tematem jest wycinka w Parku Steffensów.

Teraz powiem rzeczy, które, no niestety nie wybrzmiały do tej pory na Komisji. Muszę to powiedzieć, bo bez tego obraz sprawy byłby niepełny, ponieważ równowaga została znacząco przechylona w stronę omawiania procedur związanych z ochroną konserwatorską i procedur z prawa budowlanego. Natomiast w tej konkretnej sprawie, w sprawie wycinki mamy do czynienia z czynnością administracyjną innego organu, tzw. Wydziału Środowiska. I mamy w tej sprawie do czynienia z trzema poważnymi zaniedbaniami lub wręcz moim zdaniem działaniami zahaczającymi o łamanie prawa przez urzędników miejskich.

I teraz to tutaj krótko omówię.

Zaniedbanie pierwsze i podstawowe i fundamentalne. Wydano decyzję pozytywną na podstawie art. 83 ustawy o ochronie przyrody dla inwestora, który zgłosił takie zapotrzebowanie wnioskiem, jak tłumaczono to w mediach i mam to zapisane, konkretnie Dyrektor Lorek to tłumaczył, nie można było odmówić inwestorowi, ponieważ złożył poprawnie wypełniony wniosek.

Proszę Państwa. Jest to fundamentalna nieprawda. Decyzje wydawane na gruncie art. 83 ustawy o ochronie przyrody są decyzjami uznaniowymi i to organ administracji decyduje, czy dany wniosek jest uzasadniony czy też nie jest uzasadniony, czy możliwa jest realizacja zamierzenia wnioskodawcy bez usuwania drzew, mógł taką decyzję wydać odmownie i zgodnie nawet z tym co Pan Wiceprezydent tutaj pokazał, że była możliwość zaprojektowania innego układu budynków, a więc można było wykonać te budynki, nie były ograniczone prawa inwestora do osiągnięcia pewnej kubatury w żaden sposób, tylko była kwestia przeprojektowania.

Dalej. Służyć temu, żeby wydać dobrą decyzję na podstawie art. 83 o wycince i przy odmowie wycinki powinna być wizja lokalna. To jest dokładnie wpisane w prawie o ochronie przyrody i tą wizję lokalną organ jest zobowiązany przeprowadzić z udziałem stron, a w przypadku, gdy ocena zasadności wniosku wymaga wiedzy specjalistycznej powołać specjalistę dendrologa. Organ podejmuje decyzję na podstawie całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego i jeśli uważa, że wniosek jest niezasadny wydaje decyzję odmowną. Wnioskodawca może to z kolei poddać kontroli instancyjnej, czyli może się po prostu odwołać i to determinuje

ochronę jego praw i pozwala na ocenę wydanej decyzji, czyli nie naruszamy prawa inwestora, dewelopera.

I teraz podstawowe pytanie. Z ust Wiceprezydenta Borawskiego usłyszeliśmy dzisiaj, że była wizja lokalna w terenie, ona się odbyła w lutym. Czego tak naprawdę dotyczy ta wizja lokalna? Wizja lokalna dotyczy przede wszystkim w myśl art. 83c, ust. 1 stwierdzenia, czy występują w obszarze tej wycinki siedliska gatunków chronionych zgodnie z ustawą prawo ochrony przyrody i gatunków łownych, chronionych na mocy ustawy prawo łowieckie. Jeżeli się dowiedziałem dzisiaj, że taka wizja lokalna była i miała miejsce w lutym, to mogę z pełnym przekonaniem i z ręką na sercu stwierdzić, że była wykonana niezgodnie z regułami sztuki, ponieważ w lutym proszę Państwa nie jest możliwe, nawet powołując najlepszych możliwych specjalistów jacy by byli wiarygodna ocena, czy zostały zniszczone siedliska gatunków chronionych i łownych, ponieważ zwyczajnie mamy tutaj z bardzo kompleksowym problemem do czynienia. Mamy gatunki chronione chrząszczy, owadów bezkręgowców, ptaków, mchów, porostów. Część z tych organicznych bytów w lutym w ogóle nie można ocenić, czy one występują, czy nie występują.

Moje pytanie podstawowe jest. Czy miasto zainteresowało się, czy inwestor posiada tzw. decyzje derogacyjne, czyli o odstępstwach od prawa ochrony przyrody i prawa łowieckiego czy nie? Jeżeli nie zainteresowało się, na wizji po prostu został obejrzany teren bez kompleksowych, szczegółowych badań, no to po prostu naruszono prawo, prawo ochrony przyrody zostało naruszone.

Teraz powiem, ponieważ jest w wielu miejscach dyskusja, gdzie Urząd Miejski mógł zgodnie z prawem, zgodnie z literą prawa, czy zgodnie z delegacją, którą dają ustawy zawiesić postępowanie lub nie dawać tej decyzji pozytywnej? Tak jak już powiedziałem mógł wydać decyzję odmowną, bo istniał interes społeczny. Ten interes społeczny to było chociażby procedowanie wpisu do rejestru zabytków, to też musi organ ocenić. Jeżeli jest świadom organ, jak został poinformowany latem 2020 roku, że na tym terenie toczy się procedura wpisu do rejestru i dotyczy parku, a więc zieleni konkretnie, konkretny przedmiot się zgadza, wie o tym, że istnieje poważny interes społeczny na rzecz tego, aby wydać decyzję odmowną. Ale nawet jeżeli nie chce tej decyzji odmownej wydać, to mógł wstrzymać postępowanie do czasu rozstrzygnięcia przez Konserwatora postępowania w sprawie wpisu do rejestru lub mógł dokładnie, zgodnie z ustawą może organ zgodnie z art. 83 zawiesić postępowanie do czasu przedłożenia zezwolenia na czynności podlegające zakazom w stosunku do gatunków chronionych i łownych. Czyli dokładnie do czasu aż inwestor pokaże, że uzyskał decyzje derogacyjne, konkretnie decyzję derogacyjną na gatunki chronione od Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska a na gatunki łowne od Marszałka Województwa. Z tego co mi wiadomo Urząd Miejski w Gdańsku, konkretnie Wydział Środowiska tego nie zrobił.

No i mamy zaniedbanie numer trzy. To jest wydanie decyzji na wycięcie lipy o obwodzie około 200 centymetrów z uzasadnieniem, że jest to kolizja z projektowanym ogrodem deszczowym.

Proszę Państwa, jeżeli to jest kolizja z ogrodem deszczowym, to jaki problem jest przeprojektować ogród deszczowy tak, żeby ta lipa mogła rosnąć w jego sąsiedztwie? Żaden. Moim zdaniem, zgodnie z tym co pokazał Pan Wiceprezydent prawdopodobnie

chodziło o odsłonięcie fragmentu elewacji budynku a ogród deszczowy się pojawił jako pretekst. Urzędnik to zatwierdził podając taką przyczynę, natomiast jeżeli inwestor nie jest w stanie osiągnąć narzuconych mu parametrów retencji na swojej działce, które wynikają z uwarunkowań ustawowych i wydanych mu decyzji pozwolenia na budowę i innych decyzji technicznych, on po prostu powinien zmienić projekt zagospodarowania działki.

Jak widzimy możliwości zmiany tego projektu było wiele. Jedną z nich pokazał Pan Wiceprezydent Borawski. W tym momencie ułatwianie mu osiągnięcia teoretycznych projektowych parametrów retencji narzuconych mu decyzją poprzez wydawanie mu decyzji o wycince dużego drzewa tylko po to, żeby inwestor nie musiał zmieniać projektu zagospodarowania działki mógł osiągnąć dodatkowe korzyści ze swojej inwestycji, moim zdaniem jest jawnym skrajnym i ewidentnym działaniem na szkodę interesu publicznego. Kosztem wycinki drzewa dużego, zapewne grubo powyżej stuletniego, które ma ogólnospołeczne funkcje środowiskowe, ekologiczne, retencyjne itd. itd. ułatwia się działanie inwestorowi w osiąganiu dodatkowych zysków przez inwestora. Nic nie ma to wspólnego z obiektywną, wyważoną oceną faktów i dowodów w postępowaniu administracyjnym.

Tak, że podsumowując. Te trzy rzeczy, które przedstawiłem, to są bardzo poważne zaniedbania. To są błędy konkretnie popełnione przez pracowników Wydziału Środowiska. Nie znamy ich z nazwiska, ale tutaj odpowiedzialność jest strukturalna i wiemy, miasto Gdańsk za to odpowiada. Tło sprawy, czyli przewlekłość postępowania konserwatora, zmiany wysokości opłat za wycinkę wynikające z tragicznego prawa Lex Szyszko, o którym wszyscy wiemy, czy to w jakim zakresie konserwator był poinformowany, czy nie był poinformowany o projekcie budowlanym, to akurat do kwestii wycinki nie ma nic do rzeczy, bo to są odrębne zagadnienia, odrębne postępowania administracyjne. Tak, że jako przedstawiciel organizacji społecznej Zielona Fala Trójmiasto, ja oczekuję od Państwa Radnych konkretnych działań na rzecz wyjaśnienia tej afery, bo to jest afera od strony odpowiedzialności służbowej pracowników Urzędu Miasta Gdańska, Wydziału Środowiska Urzędu Miasta Gdańska. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję bardzo. Zgłaszał się Pan Igor Strzok.

Pan Igor Strzok - Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków

Tak, po Panu Jackowskim tylko ad vocem. Nie jako konserwator, ale jako obywatel, mieszkaniec Gdańska. Wszelkie statystyki mówiące o nasadzeniach uważam, że jeszcze tu Pan bardzo szeroko poruszył wiele aspektów. Tak, że dosłownie tu jeden kamyczek do tej nieszczęsnej naszej sadzawki. Niezależnie od tego czy sadzimy 6 czy 9 tysięcy drzew rocznie, to jeszcze powinniśmy sprawdzić po dwóch, czy trzech latach, ile z nich żyje. To tak pod wpływem ostatniej mojej wizyty na cmentarzu w Sobieszewie, gdzie obok cmentarza nasadzono około 30, bodajże 26 drzew. Po trzech latach 2/3 już są martwe. Dziękuję.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję bardzo. Tutaj prosiłabym Pana Dyrektora Lorka, bo zdaje się Pana Prezydenta Borawskiego nie ma o ustosunkowanie się do zarzutu, który przed chwilą padł.

Pan Maciej Lorek - Dyrektor Wydziału Środowiska

Tak. Ja tutaj z Panem Rogerem muszę się zgodzić, tutaj z tymi zarzutami i wskazać, że wynikają one szczególnie z niedoskonałości ustawy prawo o ochronie przyrody, bo też ubolewam nad tym, że kwestia inwentaryzacji, jak ma wyglądać i przez kogo ma być robiona nie jest szczegółowo uszczegółowiona w tych dokumentach. Kolejna sprawa. Kwestia identyfikacji siedlisk podczas wizji. My żeśmy jednoznacznie niejednokrotnie wskazywaliśmy właśnie ustawodawcy, że powinien być jakiś okres w ciągu roku, np. może roczna inwentaryzacja robiona po to, żeby zidentyfikować jakie siedliska mogą występować, a nie w okresie zimowym tak jak słusznie tutaj Pan Roger wskazuje. Gdyby ustawa jednoznacznie regulowała takie jednoznaczne kryteria i procedury dla urzędnika, myślę, że wszystkim byłoby nam łatwiej wskazać błędy jakie nastąpiły. Myślę, że to, co Pan Prezydent zaproponował, wszyscy rozumiemy, że te wszystkie ustawy, rozporządzenia nie są doskonałe, stąd też propozycja Pana Prezydenta czy Pani Prezydent właśnie, że chcemy z Państwem współpracować. Nie bez powodu w tym Komitecie nawet znalazła się propozycja jednego z przedstawicieli organizacji ekologicznych, która by te kwestie na przyszłość rozstrzygała. To tyle co mogę powiedzieć i myślę, że tutaj ta kontrola, która jest prowadzona i będzie kontrola prowadzona szczegółowo wyjaśni, czy dopełniliśmy wszelkich starań czy nie dopełniliśmy w zakresie wydania tej decyzji.

Jeszcze raz mogę powiedzieć, że chcę z Państwem współpracować i jesteśmy w stanie z Państwem współpracować, aby zmniejszać wycinki drzew na mocy obowiązującego prawa, które naprawdę jest kulawe.

Dziękuję.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję Panie Dyrektorze. Mam świadomość, że to jest dość późna pora, natomiast, żeby nic nam nie umknęło, prosba z mojej strony, żebyście Państwo na te pytania, które padły przygotowali dla członków Komisji odpowiedź na piśmie, żeby tutaj nic nie uległo przeinaczeniu i żebyśmy też mieli pełną klarowność. Tyle z mojej strony. Panie Konserwatorze, czy to jest aktualne zgłoszenie do dyskusji, czy jeszcze pozostałość poprzedniego zgłoszenia?

Pan Igor Strzok - Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków

Pozostałość. Dziękuję Państwu.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję. Czy Państwo Radni bądź goście mają jeszcze jakieś pytania w związku z tym punktem naszego posiedzenia?

Nie widzę. Tak wsłuchując się w Państwa propozycje, w Państwa głosy. Część z nich, tak jak już zadeklarowałam na pewno będzie kontynuowana na posiedzeniu dotyczącym standardów urządzenia zieleni miejskiej. Na pewno do tematu nasadzeń i w ogóle polityki w zakresie ilości i jakości drzew będziemy dość regularnie wracać na posiedzeniach tej Komisji. Tu moje zobowiązanie, zresztą myślę, że również odzwierciedlające oczekiwania pozostałych Państwa Radnych zgromadzonych w Komisji.

Natomiast mam teraz do Państwa Radnych taką propozycję. Część kwestii została już zadeklarowana przez Pana Prezydenta, będziemy oczekiwali ich rozwinięcia. Natomiast ja mam taką obawę, że pewnym narzędziem, które jest jeszcze zbyt rzadko wykorzystywane jest uznawanie za pomnik przyrody na podstawie kryteriów unikatowości i walorów kulturowych, tak skracając tę długą definicję wziętą z Rozporządzenia. Faktycznie o ile jest to kryterium ilościowe - obwodu dość czytelnie, również dla strony społecznej, obrazuje na jakiej podstawie można zgłosić drzewo do uznania jako pomnik przyrody, o tyle kryterium historyczne jest nieco trudniejsze i stąd chciałam zgłosić do Pani Prezydent wniosek, żeby podległe służby przygotowały listę drzew, bądź obszarów, bo zakładam, że w przypadku kryterium historycznego bardzo często mogą być to szpalery i inne grupy drzew, które kwalifikują się do objęcia dodatkową formą ochrony ze względu na kryterium historyczne, wartości kompozycyjnej bądź wyróżniania się.

Tutaj przepraszam, zauważyłam, że jeszcze o zabranie głosu zgłosiła się Rada Dzielnicy Aniołki i Radny Cezary Śpiewak - Dowbór, bardzo proszę.

Pani Monika Mazurowska- Przewodnicząca Zarządu Rady Dzielnicy Aniołki

Tak, jeśli można, bo został poruszony temat ochrony drzew w formie pomników przyrody. Teraz, jeśli to jest możliwe, to bardzo bym prosiła, żeby jednak te procedury były toczone, ponieważ niektóre drzewa czekają już ponad półtora roku na wpisy i okazuje się, że niektóre wizje można zrobić szybko i wtedy, kiedy nie ma liści, ani słońca na drzewie, natomiast przy tych procedurach, kiedy jest właśnie walka o wpisanie do rejestru, żeby te drzewa chronić, to jakoś troszkę wolniej idzie, a zgłoszonych jest na Aniołkach obecnie ponad 120 drzew i czeka na decyzje.

I jeśli można prosić, do tego wykazu drzew historycznych, które może wprost nie spełniają norm objętościowych, czy wielkościowych pomiarowych, dopisać te, które nie wynikają może z założeń historycznych, ale często bywają pojedyncze drzewa, pojedyncze w skali np. Polski, jeśli chodzi o odmiany historyczne, więc one może nawet nie są w jakichś szpalerach ułożone, czy w kompozycjach, bo kompozycje już nie są zachowane, ale jeżeli są to pojedyncze gatunki, które gdzieś tam znajdziemy niekoniecznie w parkach ogólnodostępnych, to żeby nie bać się i też wpisywać, bo bardzo chętnie, jeśli jesteśmy przy Parku Steffensów, jeśli te odmiany zostaną rozpoznane, zostaną wskazane przy inwentaryzacji, to chętnie będziemy uczestniczyć w tym, żeby je oznaczyć, żeby każdy kto odwiedzi Park Steffensów zobaczył, że to jest jakaś specyficzna odmiana, historyczna i mógł się troszkę więcej dowiedzieć, o tych drzewach wyedukować i właśnie nabrać takiej uważności względem drzew w mieście. Dziękuję.

Przewodnicząca Anna Golędzinowska

Ogromna prośba do Wydziału Środowiska, żeby przyspieszyć te prace. Zresztą Pani Przewodnicząca, przyznam, że myślimy wspólnie, ponieważ nie wiedząc o pełnej skali tych zgłoszeń dotyczących Aniołek zgłosiłam niedawno interpelację w sprawie zwiększenia wykorzystania tej formy ochronnej na terenie Parku Steffensów. Zakładam, że część propozycji według Pani relacji dotyczy również Parku Steffensów, tak?

Pani Monika Mazurowska- Przewodnicząca Zarządu Rady Dzielnicy Aniołki

Tak jest. Około 25 okazów tj. stricte Park Steffensów, pozostałe są w niedalekiej okolicy.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję. Pan Radny Cezary Śpiewak-Dowbór, bardzo proszę.

Radny Cezary Śpiewak- Dowbór - członek Komisji

Bardzo dziękuję Pani Przewodnicząca.

Chciałbym też, skoro taki wniosek padł, to myślę, że też warto, żeby jasny sygnał poszedł do pani Prezydent ze strony naszej Komisji, że również naszym zdaniem warto byłoby przygotować taką inwentaryzację wszystkich drzew na terenach miejskich, tak żebyśmy mieli pełen ogłód sytuacji jak ten drzewostan wygląda. Tak, że proponuje i zgłaszam jako proponowany wniosek Komisji, aby Komisja Zrównoważonego Rozwoju zwróciła się z wnioskiem do Pani Prezydent o sporządzenie inwentaryzacji wszystkich drzew na terenach miejskich w Gdańsku. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję za tę propozycję wniosku.

Ustalenia: Wnioski Komisji

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Tak więc mamy dwie propozycje wniosków. Będą dwa wnioski do głosowania.

Jeden to będzie wniosek do Prezydenta Miasta Gdańska w sprawie wytypowania drzew predysponowanych do objęcia ochroną w formie pomników przyrody na podstawie kryterium wartości kulturowych i unikatowości.

Natomiast drugi wniosek. Tutaj poproszę Pana Radnego, żeby nie przeinaczyła Jego słów, pora jest dość późna, to jest wniosek o sporządzenie inwentaryzacji drzew na terenach miejskich, tak?

Radny Cezary Śpiewak- Dowbór - członek Komisji

Dokładnie tak Pani Przewodnicząca.

Radna Katarzyna Czerniewska - członek Komisji

Przepraszam, w takim razie chciałabym zabrać głos. Nie wiem, czy ten wniosek jest zasadny, a właściwie szczerze wątpię, ponieważ nasz Klub Wszystko dla Gdańska złożył w tej sprawie interpelację. Dzisiaj o godz. 14:30 zorganizowaliśmy też konferencję prasową, więc powielanie takiego wniosku w chwili, kiedy już został zgłoszony, interpelacja została wysłana we czwartek w zeszłym tygodniu, no to jest po prostu taki dublet. Tak, że uważam ten wniosek za bezzasadny.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Pani Radna, jeżeli taka interpelacja została złożona, to jest jak najbardziej celowa, natomiast w moim odczuciu, no nie będzie w tym nic złego, jeżeli radni, którzy nie podpisali się pod tą interpelacją również wyraziliby poparcie dla takiego pomysłu.

Widzę, że Pani Radna Błaszczuk jeszcze się zgłasza.

Radna Kamila Błaszczyk- członek Komisji

Wydaje mi się, że jeżeli tutaj Komisja poprze taki wniosek, to będzie to tylko wzmocnienie siły takiej interpelacji, więc nie widzę tutaj przeszkód, żeby Komisja podjęła taki wniosek do Pani Prezydent.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Bardzo się cieszę, że ten pomysł padł. Proszę tego nie traktować broń Boże jak jakieś przywłaszczanie praw autorskich, wręcz przeciwnie bardziej jako deklarację, bądź nie. Poddamy to pod głosowanie.

Widzę, że Pan Radny Skarbek zgłasza się do głosu, proszę.

Radny Mateusz Skarbek - członek Komisji

Chciałem tylko powiedzieć, że nie miałem pojęcia o żadnych konferencjach prasowych i o interpelacjach, a sam pomysł mi się bardzo podoba i chciałbym móc go poprzeć podczas głosowania. Tak, że dziękuję Panu Radnemu Cezaremu Śpiewakowi-Dowborowi za taki właśnie wniosek.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję. Dobrze, w związku z tym poddam pod głosowanie dwa wnioski. Przypominam. Pierwszy Komisja Zrównoważonego Rozwoju Rady Miasta Gdańska wnosi o wytypowanie drzew predysponowanych do objęcia ochroną w formie pomników przyrody na podstawie kryterium wartości kulturowych i unikatowości.

Przechodzimy do głosowania. Bardzo proszę Państwa Radnych o mobilizację i o upewnienie się, że mikrofony działają.

Głosowanie:

Lp.	Nazwisko i imię	Głosowanie „Za”	Głosowanie „Przeciw”	Głosowanie „Wstrzymał/a się”
1.	Gołędzinowska Anna	Za	X	X
2.	Jaroszewicz Waldemar	Za	X	X
3.	Błaszczyk Kamila	Za	X	X
4.	Czerniewska Katarzyna	Za	X	X
5.	Skarbek Mateusz	Za	X	X
6.	Majewski Przemysław	Za	X	X
7.	Śpiewak-Dowbór Cezary	Za	X	X

Komisja 7 głosami za - jednogłośnie podjęła wniosek do Prezydenta Miasta Gdańska o następującej treści:

Komisja Zrównoważonego Rozwoju Rady Miasta Gdańska wnosi o wytypowanie drzew predysponowanych do objęcia ochroną w formie pomników przyrody na podstawie kryterium wartości kulturowych i unikatowości. Wniosek Nr 30-3/12/2/2021 stanowi załącznik nr ... do protokołu.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

I w tym momencie podaję po głosowanie drugi wniosek o następującej treści:

Komisja Zrównoważonego Rozwoju Rady Miasta Gdańska wnioskuję do Pani Prezydent o sporządzenie inwentaryzacji drzew na terenach miejskich.

Przechodzimy do głosowania.

Głosowanie:

Lp.	Nazwisko i imię	Głosowanie „Za”	Głosowanie „Przeciw”	Głosowanie „Wstrzymał/a się”
1.	Goleđzinowska Anna	Za	X	X
2.	Jaroszewicz Waldemar	Za	X	X
3.	Błaszczuk Kamila	Za	X	X
4.	Czerniewska Katarzyna	Za	X	X
5.	Skarbek Mateusz	Za	X	X
6.	Majewski Przemysław	Za	X	X
7.	Śpiewak-Dowbór Cezary	Za	X	X

Komisja 7 głosami za - jednogłośnie podjęła wniosek do Prezydenta Miasta Gdańska o następującej treści:

Komisja Zrównoważonego Rozwoju Rady Miasta Gdańska wnioskuję do Pani Prezydent o sporządzenie inwentaryzacji drzew na terenach miejskich. **Wniosek Nr 30-3/11/1/2021 stanowi załącznik nr do protokołu.**

Przewodnicząca Anna Goleđzinowska

Dziękuję bardzo. W związku z tym zamykam ten punkt naszego dzisiejszego posiedzenia. Bardzo dziękuję Państwu za obecność, aktywność. Tak jak powiedziałam na pewno to zagadnienie będzie wracać, myślę, że trochę w szerszym kontekście, to znaczy w ogóle polityki dotyczącej jakości, ilości drzew na terenie miasta Gdańska.

PUNKT - 5

Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja.

Przewodnicząca Anna Goleđzinowska

Ja tutaj jeszcze Państwa Radnych poproszę o chwilę uwagi, jeżeli oczywiście Państwo zgromadzeni z nami są zainteresowani, to też serdecznie zapraszam, ale są to raczej kwestie organizacyjne. Takie dwie sprawy, a właściwie półtorej dotyczące przyszłego posiedzenia. Będziemy omawiać Plan Zrównoważonej Mobilności Miejskiej. Ten punkt został przesunięty na wniosek Dyrektora Wawrzonka, któremu po prostu ważne zobowiązania uniemożliwiłyby dzisiaj spotkanie z nami.

Natomiast chcę również połączyć i to jest jakby półtora, te przyszło-miesięczne posiedzenie również z zaproszeniem nowego Pełnomocnika Prezydenta ds. kolejowych, tak jak Profesor Lorens dzisiaj zapoznał się z naszą Komisją, opowiedział trochę o swoich planach.

Kolejna kwestia tj. operat do planu ochrony Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego. Jestem w kontakcie z autorami tego opracowania i jeszcze nie jest termin spotkania ustalony, ponieważ ci autorzy mają do czynienia teraz z bardzo dużą aktywnością poszczególnych gmin, na terenie których znajduje się Trójmiejski Park Krajobrazowy i być może będzie to spotkanie zorganizowane np. wspólnie dla właściwych Komisji Trójmiasta w zakresie ochrony przyrody. Natomiast temat jest procedowany i na

pewno Państwo będą mieli możliwość szerszego zapoznania się z tym dokumentem i zadania pytań autorom.

Kolejna kwestia tj. taka korespondencja, która trafia do części Państwa Radnych, trafiła również do mnie. Pan podpisujący się pseudonimem Pomysłowy kieruje pewnego rodzaju propozycje dotyczące Zakładu Utylizacyjnego. Rozmawiałam z Zakładem Utylizacyjnym, postaramy się zrobić wizję terenową z tym Panem, omówić się na miejscu Jego propozycje. Będziecie Państwo powiadomieni o tym spotkaniu, tak, że jeżeli będą Państwo zainteresowani, żeby również włączyć się w tą dyskusję, to serdecznie zapraszam.

I ostatnia z mojej strony kwestia. Zobowiązałam się, że będę relacjonować postępy Rady ds. Mobilności przy Prezydencie Miasta. Faktycznie niedawno odbyło się pierwsze posiedzenie tej Rady. Zapowiedziano, że spotkania będą się odbywały mniej więcej co kwartał, co pół roku. Pierwsze posiedzenie było niejako otwierającym, na którym zaprezentowano z jednej strony systemowe plany dotyczące transportu zbiorowego w Gdańsku, również obejmujące inwestycje najbliższego okresu programowania i to jak ma to szansę wpłynąć na mobilność w naszym mieście oraz plany rozwoju i stan wdrażania projektu rowerowego, jak również, no tutaj doskonale Państwu znany temat, tzn. udogodnień dla pieszych i innych niechronionych uczestników ruchu w sytuacji covidowej. Poproszę, żeby te prezentacje również zostały Państwu przedstawione, przynajmniej te najistotniejsze elementy na posiedzeniu dotyczącym Planu Zrównoważonej Mobilności Miejskiej, ponieważ tak jak powiedziałam było to takie dość otwierające, ale bardzo ciekawe spotkanie w kontekście perspektywy rozwojowej i pewnych projektów, które będziemy prawdopodobnie w perspektywie tej kadencji omawiać, czy w kontekście SUMP, czy w kontekście już aktualizacji Wieloletniej Prognozy Finansowej.

Tyle z mojej strony, widzę Pan Radny Skarbek zgłasza się do głosu, bardzo proszę.

Radny Mateusz Skarbek - członek Komisji

Dziękuję Pani Przewodnicząca.

Myślę, że to nie jest w punkcie pracy Komisji, to o czym chciałbym, żeby na jednej z najbliższych Komisji porozmawiali, ale myślę, że warto, żebyśmy w jakiś sposób systemowy się do tego odnieśli, zwłaszcza, że, nie chcę używać słowa problem, ale zainteresowanie wokół tego tematu będzie narastało, w związku z tym, wiem, że powstaje w okolicy inwestycja, chodzi mi o teren ul. Ławniczej, Ogarnej i Mieszczańskiej. Tam w chwili obecnej powstaje inwestycja w bezpośrednim sąsiedztwie do ulicy najbardziej reprezentatywnej Długiej, Długi Targ, a sytuacja dotyczy ulicy Ogarnej jako takiej i całej tej okolicy. Nie chcę tego wątku rozszerzać na całe Śródmieście, bo problemów i tematów dotyczących Śródmieścia jest co niemiara, natomiast tutaj wielowątkowo pojawia się kwestia Pałacu Młodzieży, kwestia remontu ul. Ogarnej, strefy ograniczonego dostępu itd. itd. I myślę, że warto żebyśmy w jakiś sposób się nad tym pochyłili jako radni i zobaczyli co się dzieje. Może też w jakiś sposób każde się z nas podzieli refleksami w tym zakresie. Myślę, że to nie zajmie dużo pracy Komisji a trochę odświeży temat w związku z tym, że tam zmiany jakieś niewątpliwie nastąpią i powinniśmy do nich też modelowo mi się wydaje podejść, a myślę, że temat SUMP, to zbyt ogólnie by ten temat poruszył, więc taka moja propozycja.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Panie Radny. Mam tak na gorąco propozycję. Gdyby Pan przestał taką informację, jakie informacje szczegółowo, osoby właściwe do spraw mobilności powinny przygotować na Komisję, to ja z dużą chęcią przekażę i poproszę o zrelacjonowanie, bo to też łatwiej się rozmawia, jak Pan doskonale wie, w momencie, w którym oczekując jakiejś szczegółowej informacji z pewnym wyprzedzeniem zapowiemy, że faktycznie potrzebujemy tychże szczegółów.

Radny Mateusz Skarbek - członek Komisji

Dobrze, nie ma problemu.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Jeżeli nie damy rady wyczerpać tematu ze względów czasowych, to oczywiście jestem otwarta na to, czy przy okazji np. dyskusji o Parku Kulturowym, który też będzie tutaj nas dotyczyć, bo jest to inwestycja zlokalizowana na terenie Parku Kulturowego, czy innych tematów, powiedzmy około śródmiejskich byśmy to poruszyli.

Radny Mateusz Skarbek - członek Komisji

Jasne. Najważniejsze dla mnie jest to, żebyśmy pochylili się nad tematem samej ulicy Ogarnej, no bo jestem w kontakcie z wieloma rodzicami, zwłaszcza z Pałacu Młodzieży i dosyć ciężko się pewne rzeczy tłumaczy i pewne rzeczy naświetla i tutaj by się to przydało, ale spróbuję to przemycić w temacie SUMP, nie ma problemu, a jak nie to postaramy się to jakoś inaczej załatwić. Dziękuję za sugestię.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję bardzo. Czy Państwo Radni mają jeszcze jakieś wnioski, jakieś głosy. Nie widzę. W związku z tym bardzo dziękuję za aktywny udział w dzisiejszym długim posiedzeniu. Bardzo dziękuję Panu Konserwatorowi. Tutaj w imieniu i radnych i miłośników Parku Steffensów bardzo proszę o takie rozwinięcie tych kontaktów, które być może zaistniały, tego dialogu, który zaistniał na Komisji w kontekście przyszłości tego terenu, bo z jednej strony, co być może jest takim trochę na otarcie też tą sytuacją, wielu gdańszczan sobie uświadomiło, że mamy na terenie miasta taki wyjątkowy teren, bo tak jak wspomniałam na samym początku jednak ta zmiana układu funkcjonalnego w latach siedemdziesiątych, odcięcie Parku Steffensów od Wielkiej Alei w znaczący sposób też obniżyły znaczenie tego parku w wyobraźni mieszkańców Gdańska i przyczyniły się częściowo do jego degradacji. Tutaj również Rada Dzielnicy Aniołki, która aktywnie tutaj zabierała głos, bo często zgłaszają mi te kwestie, ma swoje pomysły, zabiega w ramach budżetu obywatelskiego o aktywizację tego terenu, ale taką w najlepszym tego słowa znaczeniu, oczywiście z poszanowaniem jego walorów kulturowych i przyrodniczych.

Pan Igor Strzok- Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków to

Jeśli mogę ostatnie dwa słowa. Proszę Państwa. Ta procedura, którą wdrożyliśmy, jak Państwo mogli się zorientować z mojej wypowiedzi właśnie była w dużej mierze, nie mogę powiedzieć oczywiście, że w 100 procentach przecież procedurą ratowniczą. Druga sprawa. Lepiej niż ja, zapewne Państwo wiedzą, bo mnie można powiedzieć długo w Gdańsku nie było, że tak naprawdę Gdańsk, wielki miasto półmilionowe ma tak naprawdę jeden park, Park Oliwski. Z całym szacunkiem dla Hewelianum, Parku Oruńskiego.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Tutaj będziemy polemizować, każdy ze swoim patriotyzmem lokalnym.

Radna Katarzyna Czerniewska - członek Komisji

To jest już kompletna nieprawda.

**Pan Igor Strzok - Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków to
Który?**

Radna Katarzyna Czerniewska - członek Komisji

A Park Reagana? To nie park?

Pan Igor Strzok- Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków to

To równie dobrze park w Brzeźnie. Przepraszam, ja mówię jakby o swoich poglądach czym jest park miejski. Na tej samej zasadzie, no to mamy park w Sobieszewie przy dojściu do plaży.

Radna Katarzyna Czerniewska - członek Komisji

Szanowny Panie Konserwatorze, ale jeśli Pan nie uznaje Parku Reagana, jednego z największych parków za park, no to przepraszam, ale nie wiem o czym my mamy rozmawiać.

Pan Igor Strzok- Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków to

Pani uważa, że to jest park miejski? To jest po prostu las nadmorski, który został ładnie zagospodarowany. Równie dobrze może Pani powiedzieć, że w ogóle od Sopotu do Sobieszewa jest jeden wielki park w Gdańsku. Jak Pani chce, żeby właśnie mieszkańcy dzielnicy Aniołki przespacerowali się z psami w Parku Reagana? Mi chodzi o to proszę Panią, to jest na takiej samej zasadzie na jakiej mieszkaniowiec Paryża powie, że Paryż ma piękny park, Lasek Buloński, do którego trzeba jechać 10 kilometrów. Ja mówię o parkach miejskich ...

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Rozumiem, że chodzi o układy zieleni urządzonej.

Pan Igor Strzok- Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków to

Duże układy zieleni urządzonej. Tak, że ja tu przede wszystkim liczę na Państwa pomoc, bo sam konserwator tej sprawy niestety nie załatwi. Dziękuję bardzo, do zobaczenia.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękujemy bardzo. Stwierdzam na zakończenie obecność wszystkich członków Komisji. Dziękuję jeszcze raz wszystkim za udział. Miłego wieczoru, do zobaczenia.

Na tym zostało zakończone 30 posiedzenie Komisji - godz. 19:20.

Przewodnicząca
Komisji Zrównoważonego Rozwoju RMG

Anna Gołędzinowska

Protokół sporządziła:

Elżbieta Wajs-Deyck